



Marzena Machalek, posłanka na Sejm RP: Chcemy przede wszystkim przywrócić czteroletnie licea, a to się wiąże ze zmianami w systemie kształcenia.

str. 9

nowiny jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 50 (2947) Rok 57, 15 grudnia 2015 Nakład 10.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Jakie miasto, jakie pomniki?

str. 16-17



G. KOCZUBAJ

ZUS ściga byłych studentów

str.5

Amelia chce chodzić!

str. 8

Invenio QD Sp. z o. o.

UMOWA O PRACĘ
Kontroler Jakości

Zadzwoń lub wyślij cv!
Tel. 691 950 400
praca@invenioqd.pl

**URZĘDOWA KASACJA
POJAZDÓW**
Jeżów Sudecki, Długa 17
7 5 / 7 1 3 - 7 4 - 1 2

**Skup aut
Kasacja
pojazdów**
tel. 792 18 22 17
607 232 330
www.bb-recykling.pl

nj24.pl

Blog naczelnego

Nikt tak nie umie jednoczyć Polaków jak Jarosław Kaczyński. Niestety, jednoczy głównie swoich przeciwników. O ile niedzielną demonstracja poparcia dla obecnych rządów jest stale zasilana wierną rzeszą twardego elektoratu PiS-u i była znakomicie zorganizowana, a dziesiątki, jeśli nie setki autokarów zwiozły do Warszawy zwolenników twardej prawicy, o tyle ta sobotnia była jedną wielką niewiadomą. Komitety Obrony Demokracji dopiero raczkują, nie mają nawet do końca dopiętych spraw prawnych, związanych z formalną stroną działalności. Nie mają na swoim zapleczu wspierających ich związków zawodowych, klubów Gazety Polskiej, nie są wspierani przez hierarchów kościelnych.

Jednak to sobotnia demonstracja blisko 50 tysięcy obywateli w Warszawie i zapewne jakichś w sumie kilkunastu tysięcy w innych miastach - Poznaniu, Wrocławiu, Katowicach, Lublinie czy Szczecinie - odbiła się większym echem. Dlaczego? Bo ci ludzie wyszli na ulicę często pierwszy raz od kilkunastu i więcej lat. Bo to dała znać o sobie ta milcząca większość, która nie udziela się na smoleńskich miesięcznicach. Bo być może część z nich nawet nie bierze udziału w aktach wyborczych. Ich udało się zmobilizować, oni poculi siłę i zobaczyli, że nie są ludźmi gorszego sortu, tylko pełnoprawnymi obywatelami.

Joachim Brudziński jeszcze w ubiegłym tygodniu wypowiadał się publicznie, że Polacy mają sprawę Trybunału Konstytucyjnego w głębokim poważaniu. A, zdaje się, użył nawet mniej parlamentarnych słów. I w sobotę się chyba zdziwił. A skoro zamieszanie wokół Trybunału Stanu wywołuje takie emocje, co się będzie działo, kiedy rząd zrobi zamach na inne wolności obywatelskie?

Jakie wrażenia pozostały po pełnym manifestacji ubiegłym tygodniu? Podczas miesięcznicy smoleńskiej grupa starszych ludzi, trzymających krzyże w rękach, bezpardonowo zaatakowała i uciekała się do przemocy fizycznej wobec reportera telewizji publicznej. Podczas niedzielnej marszu Jarosław Kaczyński pomógł uczestników sobotnich manifestacji, jakoby tam spotkali się „komuniści i złodzieje”. Uczestnicy rządowego marszu nieśli na transparencie zwłoki lisa, sugerując zapewne, jaki los powinien spotkać zleniawidzonego przez prawicę Tomasza Lisa. Jak można się w takich okolicznościach odwoływać do wartości chrześcijańskich? A przecież tysiącom ludzi zgromadzonym w niedzielę trudno odmówić dobrych zamiarów i troski o los kraju.

W sobotnim marszu wzięli udział obywatele, którzy swoje przekonania religijne i polityczne zostawili w domu. Połączyła ich troska o ojczyznę, uśmiech, dystans do samych siebie, życzliwość i przekonanie, że Warszawa to nie Budapeszt. Jarosław Kaczyński to znakomity polityk, wręcz genialny strateg. Nie wziął on jednak pod uwagę, że nie opłaca się dzielić społeczeństwa. Że zarówno tym maszerującym w sobotę, jak i w niedzielę leży na sercu los ojczyzny. Mądry polityk dążyłby do tego, aby te manifestacje połączyć. Czy doczekamy takiego?

Andrzej Buda
a.buda@nj24.pl

Człowiek Roku 2015

Pierwsze kandydatury

Po raz 25. wybierzemy Człowieka Roku „Nowin Jeleniogórskich”. Cały czas czekamy na zgłoszenia pretendentów do tego tytułu.

Szukamy ludzi, mieszkańców naszego regionu, którzy się wyróżniają z tłumu. Ludzi z charyzmą, pasją, liderów swoich lokalnych społeczności, działających na rzecz innych. Zarażających swoją energią wszystkich naokoło, inspirujących ich do aktywności.

Głosować na kandydatów można z pomocą kuponów, a od przyszłego tygodnia również sms-ów.

Pierwszą kandydatką jest **ZYTA BAŁA-ZY**. Urodzona w Borach Tucholskich, w rodzinie leśników, swoją karierę zawodową także związała z leśnictwem, kończąc studia na Wydziale Leśnym w Poznaniu w 1981 r. Pracę rozpoczęła w Nadleśnictwie Wejherowo, skąd po politycznych zawieruchach lat osiemdziesiątych musiała uciekać w dotknięte wówczas klęską ekologiczną Karkonosze i Góry Izerskie. Nie tylko dla leśnika, ale i dla człowieka zderzenie z tym, co zobaczyła, było traumatycznym przeżyciem. Zakładając jak najszybszy powrót na Pomorze, wrastała stopniowo w góry, awansując ostatecznie w 2006 r. na stanowisko Nadleśniczego Nadleśnictwa Szklarska Poręba, które piastuje do dzisiaj. Jak sama mówi,

nie wyobraża sobie już życia bez gór. Członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Leśnego, absolwent wielu studiów podyplomowych z zakresu ochrony środowiska. Wulkan energii, bardzo wymagająca od siebie i od podwładnych, całą swoją pracę zawodową poświęciła przywróceniu naturalnego piękna Sudetów Zachodnich. Zaangażowana w ratowanie populacji cietrzewia, współtwórca LKP (Leśnego Kompleksu Promocyjnego) Sudetów Zachodnich, rozwój turystyki górskiej, aktywnie wspierała organizację Biegu Piastów, małej retencji górskiej oraz wielu inicjatyw prospołecznych, jak ścieżki edukacyjne w Piechowicach, Chromcu czy inne inwestycje w infrastrukturę turystyczną. Podczas swojej dotychczasowej kariery zawodowej zawsze starała się godzić dobro przyrody z interesami mieszkańców tego regionu.

Kolejny kandydat to **MACIEJ MICHELLA**, prokurent firmy KEMPF Polska mieszkającej się w Kowarach. Firma istnieje w Polsce od 20 lat a Pan Maciej obchodzi w tym roku jubileusz 10-lecia pracy. Dzięki jego zaangażowaniu w ciągu 8 lat od podstaw powstał Dział Sprzedaży naczep firmy KEMPF w Polsce, a od czterech lat firma KEMPF Polska jest liderem w swojej branży. Pan Maciej umiejętnie zarządza firmą, która jest obecnie jednym z naj-

większych pracodawców w Kowarach i daje godziwe, stabilne zatrudnienie około 200 osobom. Wspiera finansowo i rzeczowo różne organizacje społeczne, angażuje się w życie gminy i stara się przywrócić miastu Kowary dawną sławę. Jest prawdziwym lokalnym patriotą i po prostu dobrym człowiekiem.

Kolejną kandydatką jest **BEATA WÓJCIK**, choć musimy szczerze napisać, że sama pani Beata broni się przed tym wyróżnieniem. Mamy nadzieję, że za tydzień będziemy mogli w pełni potwierdzić jej uczestnictwo w wyborach „Człowieka Roku”, tym bardziej, że pod zgłoszeniem podpisała się grupa osób – jak możemy się domyśleć – podopiecznych. Beata Wójcik jest zatrudniona jako opiekunka w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznicznym „Caritas” w Jeleniej Górze i dała się poznać jako osoba godna szacunku i wyróżnienia. Swoją pracę traktuje jako powołanie w niesieniu pomocy ludziom chorym i cierpiącym

Kto może zgłaszać kandydatów? Praktycznie każdy, choć w tym punkcie jest pewna istotna zmiana. Jeżeli zgłoszenie chce złożyć osoba fizyczna, powinno pod nim podpisać się 10 osób (imię i nazwisko, adres oraz kontakt), co nie powinno być wielkim utrudnieniem, kiedy dotyczy ono prawdziwego lidera danego śro-

Dolnośląskie uzdrowiska - jak funkcjonowały dawniej, jak radzą sobie obecnie?

Książka i konferencja

W Karkonoskiej Państwowej Szkole Wyższej odbyła się konferencja promująca książkę pt. „Uzdrowiska Dolnego Śląska. Wizerunek-Marketing-Media”, pod redakcją prof. Mariana Ursela, prof. Aleksandra Woźnego oraz dr Marioli Szybalskiej-Taraszkiewicz. Wśród wielu publikacji składających się na wydawnictwo cztery dotyczą uzdrowiska Cieplice. Sporo miejsca poświęcono zdrowiskom Kotliny Kłodzkiej. Naukowcy analizują je w swoich rozprawach z każdej strony. To doskonała okazja, aby lepiej poznać historię, funkcjonowanie i gości uzdrowiska Cieplice, którzy odwiedzili je do połowy XIX w. Poza wątkami historycznymi, społecznymi i obyczajowymi, w pracy jest mowa o marketingu, public relations dolnośląskich uzdrowisk. Konferencja miała atrakcyjną oprawę - były prezentowane barwne stroje z dawnych epok,

konwersację i konsumpcję umilała muzyka na żywo, a eksponowane ryciny z różnych uzdrowisk pozwalały poczuć klimat przeszłości.

Książka jest owocem rozpoczętego w 2014 roku projektu badawczego pod nazwą „Uzdrowiska dolnośląskie - przeszłość -teraźniejszość-przyszłość”. W jego ramach planowane są badania interdyscyplinarne, multikulturowe i transgraniczne dotyczące miejscowości uzdrowskich w regionie.

Dr Mariola Szybalska Taraszkiewicz, dziekan Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych zaznacza, że książka, której jest współautorką, ma utrwalić wiedzę, historię uzdrowisk dolnośląskich. - W naszej pracy, poza przypomnieniem faktów dotyczących uzdrowisk, śledzimy też sposób, w jaki były one odnotowywane m.in. przez media, także przez Nowiny

Jeleniogórskie - powiedziała. Książka zawiera analizy, jak uzdrowiska rozwijały się, na ile ich specyfika była siłą napędową tego rozwoju. W przypadku Cieplic, których sława w związku z wodami leczniczymi sięga XIII w., najlepszy okres to XIX w., nie licząc czasów współczesnych. Wiele na to wskazuje, że uzdrowiska, turystyka lecznicza mają przed sobą przyszłość. Sprzyja im demografia, atrakcyjność tego typu dbałości o zdrowie. Uzdrowiska prowadzone są coraz bardziej profesjonalnie, wychodzą naprzeciw oczekiwaniom pacjentów, stosując skuteczne narzędzia marketingowe, aby do nich dotrzeć. Uzdrowiska to zwykle zadbane, ładnie urządzone miejscowości. Niezależnie od motywacji, przyjemnie się w nich spędza czas. Dolnośląskim ośrodkom dodatkowo sprzyja bliskość granic. Niemcy to wciąż powiększająca się grupa



kuracjuszy. Dołączają do nich inne nacje, w tym Holendrzy i Rosjanie.

Na konferencji gościli m.in. posłanka Zofia Czerwon, której część poselskiej aktywności przypada na pracę w zespole do spraw uzdrowisk.

Sławomir Sadowski

14 lat temu w NJ

Rada Miasta zdecydowała o możliwości przekazania w użytkowanie wieczyste działek - parkingów przy ulicy Jasnej i Grodzkiej. Parkingi z tych miejsc zostaną przeniesione do budującego się w pobliżu parkingu wielopiętrowego, a niezabudowane działki zostaną w ten sposób uwolnione na cele inwestycyjne. Zarząd miasta chce, aby w tych miejscach powstały warunki do inwestowania w usługi, hotelarstwo i budownictwo mieszkaniowe.



Z radiestezyjnego punktu widzenia np. Zaborze jest złym miejscem do życia. Wśród wielu występujących tu negatywnych czynników jest także występujące - w różnym nasileniu w zależności od części osiedla - negatywne oddziaływanie cieków wodnych.

Jeśli plany ekologów z Nadleśnictwa Świętoszów się powiodą, do lasów bolesławieckich powróci żółw błotny. Gatunek ten jest objęty całkowitą ochroną i wpisany do Czerwonej Księgi. Wyginał w Borach Dolnośląskich już bardzo dawno temu. Leśnicy wypuścili na wolność dwadzieścia tych rzadkich żółwików i są optymistami. Podobna próba introdukcji żółwia błotnego na Dolnym Śląsku, dokonana w nadleśnictwie Oleśnica, udała się.

Mieszkańcy Kamiennej Góry po usługi, nazwijmy je, towarzyskie, muszą wyjeżdżać do innych miast. Zamknięto bowiem dom rozkoszy przy ulicy Cichej. Już otwarcie agencji towarzyskiej w jednorodzinny dom wzbudziło wiele kontrowersji wśród mieszkańców ulicy Cichej. Jednym z nich jest burmistrz Tadeusz Rycharski. Sądzi nie dawali mu spokoju. Pytali, dlaczego zezwala na wrzaski, głośną muzykę po nocach i kręcenie się podejrzanym osób wokół ich domów.

Wybrał GOK



„NOWINY JELENIOGÓRSKIE” - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Nowiny Jeleniogórskie Sp. z o.o. (dawniej Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie”). Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75-26-913. Druk „Polskapresse” Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Daniel Antosik (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Antoni Gąssowski, Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pelczyńska, Sławomir Sadowski, Henryk Stobiecki, Ewa Kiraga-Wójcik (korekta), Robert Zapora. WSPÓŁPRACOWNICY: Tomasz Kędzia, ksiądz Kubek, Wojciech Wojciechowski. DTP: Natalia Jaskólska, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75/75-26-913 (fax), 75/64-24-420; publicyści - 75/64-24-889, 75/64-24-485, księgowość - 75/76-46-366, BIURO OGŁOSZEŃ: 75/75-24-781, dział marketingu: 75/64-24-420, tel./fax 75/64-24-480, skład komputerowy: 75/64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biuroogloszen@nowiny.jgora.pl. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich” oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowiu, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu”. Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego 10-1090-1926-0000-0001-2266-1401 BZ WBK S.A. II Oddział w Jeleniej Górze. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870. © Kopiowanie i wykorzystywanie publikowanych materiałów tylko za zgodą wydawcy.



Czy w relacjach z gospodarzem Ski Areny Szrenica samorząd Szklarskiej Poręby nie przesadza z przychylnością?

Spółka na specjalnych prawach?

Kamil Kasperowicz, radny Szklarskiej Poręby, zaczął dociekać, jakie relacje panują między gospodarzami Ski Areny Szrenica a miastem. Dokumenty, do których dociera od tygodni, tylko utwierdzają go w przekonaniu, że spółka korzysta z wyjątkowej życzliwości kolejnych władz miasta. - Nic tego nie uzasadnia - uważa radny Kasperowicz.

W jego opinii ośrodek narciarski jest prowadzony bez wystarczającego uwzględnienia interesów mieszkańców, narciarzy, a miasto, na coraz częściej formułowanych złych opiniach dotyczących Ski Areny Szrenica, wręcz traci wizerunkowo. Radny rozumie postawę spółki, która chce osiągnąć jak największy zysk jak najmniejszym kosztem. Jest jednak zdumiony wieloletnią postawą miasta, które idzie na wszelkie ustępstwa wobec firmy, nie osiągając żadnych pozytywnych dla miasta i mieszkańców skutków. Mirosław Graf, burmistrz Szklarskiej Poręby, uważa, że wyjątkowa pozycja spółki w mieście jest zrozumiała i nie zamierza tego zmieniać. Przyznaje jednak, że kilka spraw należałoby poprawić. - Będziemy o tym rozmawiać - zapewnia.

Kamil Kasperowicz jest młodym człowiekiem. Trasy narciarskie na Szrenicy zna bardzo dobrze, bo jest instruktorem snowboardu. Od lat obserwuje ośrodek, docierają do niego opinie gestorów i gości. Kiedy postanowił startować do Rady Miasta (z KW „Mieszkańcy”), kwestie wpływu miasta na sposób prowadzenia największego w Karkonoszach ośrodka narciarskiego były jego głównym kampanijnym tematem. - Właściwie jedynym - uściśla radny Kasperowicz, dziś przewodniczący komisji turystyki, sportu, promocji i spraw społecznych. Postulaty dotyczące Szrenicy okazały się mieć taką moc, bo wielu właścicieli hoteli i pensjonatów w pobliżu kolei linowej od lat cierpi na brak gości. Niektóre wręcz upadły. Wbrew logice bliskość Ski Areny Szrenica wcale nie gwarantuje powodzenia, bo sposób prowadzenia ośrodka sprawia, że przez wiele dni w sezonie tutejsze trasy narciarskie nie są udostępniane (np. „ściana” od kilku sezonów jest zamknięta). W tej sytuacji goście nocujący w Szklarskiej Porębie trafiają na czeskie stoki.

Instruktor snowboardu i radny od lat wysłuchuje od gości i znajomych z miasta, że trasy są słabo przygotowane. Nawet największa ostatnio inwestycja, kolej linowa „Karkonosz”, nie zmienia specjalnie obrazu, bo znowu rzecz rozbija się o przygotowanie tras. - Jako instruktor nieraz wstydzilem się przed ludźmi. Ile ja się nasłuchałem, że tu jest słabo, że lepiej do Czech jeździć - mówi. Według niego stan ośrodka to kwestia długoletnich zaniedbań. - Gdyby spółka każdego roku wyrównywała sukcesywnie trasy, to byłyby one w lepszym stanie i mniejsza ilość śniegu umożliwiałaby już zjazdy - mówi Kasperowicz. Gdy zauważam, że przecież spore ograniczenia w tym zakresie wynikają

z faktu, iż trasy znajdują się na terenie KPN, odpowiada, że ręcznie, bez zakazanego ciężkiego sprzętu, można tam dokonać naprawdę dużej zmiany i kapitalnie poprawić stan tras.

Radny Kasperowicz wielokrotnie spotkał się z uwagami narciarzy na zły system biletowy. - Bilety całonocne, przedpołudniowe i popołudniowe to trochę za mało. Co z tymi, którzy chcą pojeździć dwie godziny albo przyjdą w środku dnia i muszą czekać aż się zacznie „biletowe popołudnie”? Dlaczego nie ma biletów sezonowych? W Czechach i w ogóle w innych ośrodkach takie możliwości są od dawna. Dlaczego doświadczona w branży spółka zwleka z takimi decyzjami? - dopytuje młody radny. Wielkim minusem jest organizacja sprzedaży biletów w kasach przy kolei linowej. Nie ma tutaj możliwości zapłaty kartą, a turystów nieprzygotowanych na taką niedzisiejszą sytuację odsyła się do „bankomatu za rogiem”.



Kamil Kasperowicz, radny Szklarskiej Poręby, docieka, co miasto i mieszkańcy mają z tego, że spółka prowadząca Ski Arenę Szrenica korzysta z ulg.

- W mieście od lat buduje się taki pogląd, że Sudety Lift to dla miasta wielki dobroczynca, a miasto czerpie z tej współpracy wyjątkowe korzyści. Do tego gdzieś między wierszami przewija się informacja, że ośrodek na Szrenicy jest słabo opłacalny i pomoc jest uzasadniona. Każdy, kto przejrzy umowy, dokumenty oraz wyniki spółki, musi być zdziwiony... - twierdzi radny Kasperowicz. Ustalił on, iż spółka Sudety Lift przynosi rocznie (nawet w gorszych latach) przynajmniej 3 mln zł zysku.

Ciekawa jest historia relacji biznesowych między miastem a spółką. Pierwsza umowa dzierżawy została zawarta w 1991 r. Wtedy miasto, oddając spółce teren, zobowiązało się jeszcze do wspierania finansowego spółki i jej działalności w ramach swoich możliwości. Założono w umowie, że miasto udzieli spółce dotacji, zwolnień i preferencji podatkowych, dopuszczano też zmniejszenie czynszu dzierżawnego itp. Tę umowę zmieniono w 2010 r.

Wykreślono tutaj zapisy o „wspierciu finansowym” oraz „dotacjach, zwolnieniach i preferencjach podatkowych”.

W tym samym roku, w październiku, temat relacji miasta i spółki wrócił przy okazji uchwały o podatkach od nieruchomości. Grupa radnych wprowadziła zapis, aby koleje linowe opodatkować stawką 0,5 proc od wartości nieruchomości, a pozostałe budowle 2 proc. - Wszyscy wiemy, że kolej linową ma tylko jedna spółka, było to więc sprzyjanie jednemu podmiotowi. Gdyby zapis dotyczył „wyciągów”, byłby to wyraz polityki miasta, które chce wspierać gospodarzy stoków, rozwijać ośrodki narciarskie. A tak, było to wspieranie spółki, która i tak świetnie sobie radzi - mówi radny. W 2012 r., w projekcie uchwały o podatkach od nieruchomości, wstępnie nie ujęto specjalnego potraktowania kolei linowych. Ale po czasie radnych ktoś przekonał i właściciel kolei linowych mógł się dalej cieszyć sporą obniżką.

15 zł/m kwadr./miesięcznie, a za tereny przeznaczone na sporty zimowe 25 gr/m kwadr./miesiąc - zestawia radny. Dodaje, że w określonych wypadkach burmistrz może obniżyć stawki dzierżawy, ale musi być to uzasadnione. - Tego uzasadnienia od lat nikt nie przedstawia. Na moje pytania o przyczyny specjalnego traktowania spółki usłyszałem w urzędzie, że to przecież poważny inwestor i stosuje się wobec niego stawki „inwestorskie” - mówi Kamil Kasperowicz. Przypomina na to, iż z inwestycji, które spółka zapowiadała w latach dziewięćdziesiątych, niewiele powstało. Poza wyciągiem niewiele tam jest. Nie doszło choćby do obiecanego odtworzenia kortu tenisowego. Wiele rodzajów usług prowadzi w bezpośredniej bliskości drobni przedsiębiorcy. - Ale dzierżawiony teren nie jest wykorzystany tak jak miało być, a potencjał tego miejsca jest marnowany - podsumowuje.

Dla pana Kamila przykładem wyjątkowo złego reprezentowania interesów miasta w relacjach ze spółką jest historia budynku „Junior” (80 m kwadr.), który stał na dzierżawionym terenie w pobliżu kolei linowej. Kiedyś były tam biura, potem stał pusty. W 2010 spółka oddała miastu budynek, bo był w złym stanie. Tymczasem miasto wydzierżawiło budynek czasowo za 7,5 tys. zł miesięcznie. - Przedtem spółka płaciła za niego około 240 zł miesięcznie. To wiele mówi o gospodarności władz i pozycji spółki wobec urzędu - wytyka młody radny. Potem „Juniora” rozebrano. Właśnie teraz Kamil Kasperowicz złożył do burmistrza interpelację dotyczącą innego wątku tej sprawy. Wskazał, że w umowie dzierżawy z 1991 r. dzierżawca zobowiązał się do „zachowania przedmiotu dzierżawy w stanie niepogorszonym”. Tymczasem budynek ze stanu dobrego został doprowadzony do kwalifikującego go do rozbioru, a ta została ostatecznie wykonana na koszt miasta (za kwotę 10,5 tys. zł). Analogicznie rzecz się ma z budynkiem COS, wymagającym po dzierżawie generalnego remontu, który wykonać powinien - jak podkreśla radny - długoletni dzierżawca.

Przez lata władze rozpowszechniały pogląd, że spółka Sudety Lift jest świetnym partnerem, bo dokładała się do promocji. - Na spotkaniu z przedstawicielami spółki usłyszałem, że miasto dostaje wsparcie w wysokości 200 tys. zł rocznie. Gdy sprawdzałem te informacje, okazało się, że w 2010 rzeczywiście było to 250 tys. zł, ale potem to malało, a ostatnio było już poniżej 100 tys. zł - mówi Kamil Kasperowicz. Radny sprawdził, czy miasto dostawało te środki i okazało się, że w na przykład w raporcie finansowym za 2014 r. nie znalazł takiej pozycji. - Te pieniądze na promocję nigdy do kasy miasta nie wpływały. Rzecz polegała na tym, że spółka wraz z miastem robi wspólną kampanię promocyjną na Ski Arenie Szrenica. Swoje wkład w organizację tej imprezy spółka traktuje jako wsparcie dla miasta - mówi. Zadaje jednocześnie

pytanie, kto tam się bardziej promuje: ośrodek narciarski czy miasto, i kto właściwie dokłada komu do tak pomyślanej promocji. - Jak hotel „Bornit” robi u siebie dużą imprezę, to nikt tego nie nazywa promocją miasta i nie liczy tego jako pomocy miastu w tym zakresie - zauważa radny.

- Spółka działająca na Ski Arenie Szrenica rocznie wydaje na dzierżawę gruntów przy dolnej stacji i tras 140 tys. zł. Cała góra tyle ich kosztuje. Z samych poddzierżaw spółka pośrednicząca Sudety IT ma kilkadziesiąt tysięcy, bo miasto zgodziło się z tego tytułu tylko na 5 proc. wpływów. Do tego, gdy prosiłem o dokumentację poddzierżaw, to w urzędzie nie potrafiono ich znaleźć. Cały ośrodek kosztuje więc firmę stosunkowo niewielkie pieniądze. Mają na Szrenicę monopol na 25 lat. Nikt im w niczym nie zagraża, czerpią olbrzymie zyski, główny wyciąg jest już stary i nienowoczesny, inwestycje także nie spełniają oczekiwań. A superwyciąg, który w końcu został wybudowany, często nie chodzi, bo trasy są nieprzygotowane - podsumowuje Kamil Kasperowicz.

Mirosław Graf, burmistrz Szklarskiej Poręby, jest bardzo ostrożny w ocenie gospodarzy Ski Areny Szrenica i sposobu traktowania spółki przez samorząd. - To jest „lokomotywa” narciarska miasta i nic dziwnego, że jest traktowana wyjątkowo. Takie podejście obserwujemy w samorządzie co najmniej od kilkunastu lat. Raczej zmieniać tego nie będę. Tam się inwestuje grube miliony na infrastrukturę, systemy naśnieżania, obiekty obsługi itd. - mówi. Zauważa, że infrastruktura narciarska na stokach Szrenicy jest nieporównanie lepsza niż na Kopie w Karpaczu. Nie wyklucza, że jeśli będą realizowane kolejne inwestycje, to będzie im także sprzyjał. - Radny Kasperowicz jest młody i podchodzi bardzo emocjonalnie, ja muszę na miasto patrzeć w szerszym kontekście - klaruje burmistrz. Zauważa, że wyglądająca obecnie rzeczywistość dziwnie umowę dzierżawy podpisywał przed laty burmistrz Andrzej Kuszał, który dziś jest bardzo krytyczny wobec wszystkiego, co się w mieście robi. W opinii burmistrza ewentualny konflikt, pójdzie na konfrontację ze spółką Sudety Lift, nie leży w żadnym razie w interesie miasta. - Oczywiście jest kilka kwestii, które należy zmienić, poprawić. Będziemy o tym rozmawiać z przedstawicielami spółki - zapewnia.

Mirosław Graf odniósł się do sprawy ewentualnego remontu „Juniora” oraz późniejszych kosztów jego rozbioru oraz generalnego remontu budynku po COS. - Znaleźliśmy w papierach wnioski spółki Sudety IT o remonty tych obiektów. Na obiekt „Junior” inwestor chciał wydać 50 tys. zł. Występował o to w 2004 r., ale burmistrz Misiuk z nieznanymi mi powodów na to się nie zgodził. Trzeba pamiętać, że „Junior” to była nietrwała konstrukcja i budynek zakończył swój żywot techniczny po 25 latach, a został wybudowany w 1979 r. - wyjaśnia.

Sławomir Sadowski

Przy redakcyjnym telefonie dyżurowała dziennikarka NJ, Katarzyna Matla

Przedświątecznie!

Święta za pasem, o czym świadczy wiele sygnałów przekazywanych nam przez Czytelników NJ. Bardzo gorący czas przeżywają obecnie wszyscy wolontariusze zgromadzeni wokół ogólnopolskiej akcji Szlachetna Paczka. Jest to zwińczenie całorocznych działań, nakierowanych na wyszukiwanie osób i rodzin znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji oraz pomaganie im w mądry, celowy sposób. Akcja Szlachetna Paczka prowadzona jest przez zespół ludzi wywodzący się ze Stowarzyszenia Wiosna. Na przestrzeni lat koordynatorzy nawiązali współpracę z takimi renomowanymi markami, jak DB Schenker, Microsoft czy Malik Switzerland. W efekcie, tylko w ubiegłym, 2014 roku, wokół projektu połączyło się we wspólnym wysiłku blisko milion osób. W każdym większym mieście naszego regionu działa grupa ludzi, którzy nie są obojętni na los najsłabszych, najmniej zaradnych czy doświadczonych przez los. Dzięki temu w ubiegłorocznym projekcie, podczas 14. edycji

programu, pomoc otrzymało 19 580 potrzebujących rodzin. A dokładniej - Szlachetna Paczka dotarła do 76 746 osób starszych, samotnych, a także rodzin wielodzietnych. W tym roku powinno ich być jeszcze więcej. Tradycyjnie, właśnie w grudniu odbywa się finał Szlachetnej Paczki, kiedy to darczyńcy dostarczają paczki do wybranych przez siebie magazynów. Następnie wolontariusze rozprawdzają przygotowane dary do wskazanych wcześniej rodzin. Nim jednak do tego dojdzie, przez okrągły rok trwają przygotowania do wielkiego finału. Budowanie zespołu SP na nadchodzący sezon zaczyna się już na początku roku kalendarzowego, kiedy to rozpoczyna się rekrutacja koordynatorów wojewódzkich. Między lutym a kwietniem powstają rady wojewódzkie, które przygotowują nowych koordynatorów, szkoleniowców i organizują logistykę przedsięwzięcia. W maju i czerwcu w całej Polsce zaczyna się werbowanie liderów, którzy zajmują się budowaniem zespołów wolontaryjnych i orga-

nizowaniem zaplecza. Bez lidera nie ma zespołu. Od sierpnia do października tworzą się lokalne drużyny SuperW, czyli wolontariusze, którzy fizycznie docierają do prawdziwej biedy. Odwiedzają rodziny, decydują o ich włączeniu do projektu, pomagają darczyńcom przygotować paczki, itd. To właśnie drużyny SuperW dostarczają pomoc do tysięcy domów w dniu finału. Ludzie ci, nim wejdą do domów osób potrzebujących, przechodzą specjalne szkolenia. Dzięki nim są przygotowani do wypełnienia czasem dość trudnej roli. To wolontariusze spotykają się z rodzinami. Poznają dokładnie ich sytuację i potrzeby, a następnie podejmują decyzję o tym, czy dana rodzina zostanie włączona do Szlachetnej Paczki. W efekcie ich pracy powstają spisy rodzin o specyficznych potrzebach i właśnie z tych spisów darczyńcy wybierają te rodziny, dla których chcą przygotować dedykowaną pomoc. Niekoniecznie będą to więc paczki ze słodkościami. Finał następuje w grudniu, kiedy to darczyńcy dostarczają



Brawa i gwizdy

Brawa dla...

Darczyńców i współorganizatorów jeleniogórskiej „Wielkiej Paki dla Dzieciaka” z Niepublicznego Przedszkola „Piątka”, szkół podstawowych nr 2, 10 i 11 oraz szkoły w Łomnicy, Gimnazjum nr 1, „Żeroma” i „Norwida”, salonów kosmetycznych i fryzjerskich - Studia Kosmetycznego „Femina” Barbary Grzybowskiej, „Beauty&Hair”, klientki Andzi z „Free Style”, Lady Fitness Center, spółki Termy Cieplickie, Lucyny Musiał ze Stowarzyszenia Pomocy Chorym im. Jana Musiała „DĄB”, firmy Vesna, Igora Orłowskiego, Tomasza Ciapy, Wojciecha Pocałujko, Mariusza Piel, wychowanków i pracowników Bursy Szkolnej nr 1 (organizatora akcji), ich rodzin, przyjaciół i wielu innych ludzi dobrej woli.

(stob)

Kierowcy należącego do spółki „Wodnik” samochodu marki Citroen Nemo, który w ubiegły piątek koło południa, mijając sklep spożywczy Piątka w Cieplicach, zatrzymał auto, aby nie rozjechać ptaków przebywających na jezdni. Dziękujemy w imieniu dzikiej przyrody!

AG

Gwizdy dla...

listonoszki obsługującej mieszkańców ul. Wojska Polskiego w okolicach fontanny. Fakt, że pani nie odznacza się nadmiarem kultury osobistej (potrafi obgadywać jednego mieszkańca przed drugim), można by jakoś przeboleć, nakłaniając w przyszłości do zmiany zachowań. Niestety, ostatnio zdarzyło się, że list adresowany do mieszkańca domu nr 91 z niejasnych powodów trafił do skrzynki pod nr 93. Mimo że zwykły, był ważny - zawierał świąteczne kupony ClubCard. Zainteresowani proponują, aby pani listonoszka skupiła się na dokładniejszym odczytywaniu adresów, a nie na analizowaniu cudzego samopoczucia.

(ika)

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra

powiat jeleniogórski
powiat bolesławiecki
powiat kamiennogórski

- 501 465 588
- 793 585 830
- 601 582 622
- 601 582 622
- 601 543 538

powiat lubański
powiat lwówecki
powiat zgorzelecki
powiaty: jaworski i złotoryjski
redakcja

- 606 665 454
- 694 792 203
- 606 665 454
- 694 792 203
- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Zadzwoń do nas
W środę od godz. 10 do 14
czekamy na sygnały
od Czytelników o tym,
co drażni, niepokoi
i wymaga dziennikarskiej
interwencji
Tel. 75/64-24-485

(mat)

Nieodpłatna pomoc prawna od nowego roku Zgorzelec bliżej potrzebujących

Od 1 stycznia 2016 r., w związku z wejściem w życie ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej, mieszkańcy powiatu zgorzeleckiego będą mogli korzystać z punktów nieodpłatnej pomocy. Będą cztery - w Bogatyni, Sulikowie, Węglińcu oraz w Zgorzelcu.

Punkty czynne będą pięć dni w tygodniu, przez 4 godziny dziennie. Jak słyhać w zapowiedziach, również z uwzględnieniem godzin popołudniowych, co dla osób pracujących będzie bardzo istotne. Oczywiście nie oznacza to, że teraz każdy będzie mógł sobie wziąć za darmo prawnika na własne potrzeby! Krąg tych, którzy będą mogli korzystać z punktów pomocy prawnej, dokładnie określają przepisy. I tak, z nieodpłatnego wsparcia może korzystać młodzież do 26. roku życia, osoby posiadające ważną Kartę Dużej Rodziny, seniorzy po ukończeniu 65 lat, a także osoby fizyczne, którym w okresie roku poprzedzającego zostało przyznane świadczenie z pomocy społecznej na podstawie ustawy o pomocy społecznej. Punkty otwarte też będą przed kombatantami, weteranami oraz

przed osobami zagrożonymi bądź poszkodowanymi katastrofą naturalną, klęską żywiołową lub awarią techniczną.

Z czym można będzie przyjść do punktu? Na pewno nie z problemem podatkowym, związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej. Pracownicy nie pomogą też w kwestiach dotyczących prawa celnego, dewizowego i handlowego. Nie zajmą się również kłopotami związanymi z prowadzeniem działalności gospodarczej - ale już w przygotowaniu do rozpoczęcia takiej działalności mogą pomóc. Poza tym, nieodpłatna pomoc prawna obejmować będzie np. wszelkie informacje w zakresie obowiązującego stanu prawnego. Osoba zainteresowana czy raczej uprawniona dowie się wszystkiego o przysługujących jej prawach, a także o spoczywających na niej obowiązkach. Ponadto pracownicy punktu wskażą konkretnej osobie sposób rozwiązania jej problemu prawnego. Będą też mogli pomóc w sporządzeniu projektu pism w sprawach, o których była mowa wcześniej. Tu zastrzeżenie - punkt nie będzie pomagał w przygotowywaniu pism procesowych

w toczącym się postępowaniu przygotowawczym lub sądowym i pism w toczącym się postępowaniu sądowo-administracyjnym. Ale przygotowanie projektu pisma w sprawie o zwolnienie od kosztów sądowych lub ustanowienie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu sądowym lub ustanowienie adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego albo rzecznika patentowego w postępowaniu sądowo-administracyjnym - jak najbardziej wchodzi w grę.

Jak przekazało starostwo zgorzeleckie, nieodpłatnej pomocy prawnej udzielać będą adwokaci i radcowie prawni. Natomiast w punktach prowadzonych przez organizacje pozarządowe, które również mogą podejmować takie inicjatywy, poradę będą mogli udzielać także doradcy podatkowi oraz absolwenci wyższych studiów prawniczych, posiadający co najmniej trzyletnie doświadczenie. W szczególnie uzasadnionych przypadkach będą to mogli robić również aplikanci adwokaccy lub radcowscy, z właściwym upoważnieniem. Odpowiednio: albo adwokata, albo radcy prawnego.

(mat)

REKLAMA I PROMOCJA

Syndyk masy upadłości ogłasza czwarty pisemny przetarg ofertowy w trybie art. 320 prawa upadłościowego i naprawczego na sprzedaż nieruchomości gruntowych zabudowanych kompleksem hotelowym hotelu CORUM położonych w Karpaczu, stanowiących zorganizowaną część mienia „CON-TRUST” sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w Karpaczu, ul. Kościuszki 12-14.

1. W skład przedmiotu sprzedaży wchodzi składniki majątkowe określone w opisie i oszacowaniu w tym :

- a) prawo własności gruntu działki 369/2 o powierzchni 285 m kw.
- b) prawo własności gruntu działki 370/1 o powierzchni 206 m kw.
- c) prawo własności gruntu działki 370/3 o powierzchni 154 m kw.
- d) prawo własności gruntu działki 370/6 o powierzchni 606 m kw.
- e) prawo użytkowania wieczystego gruntu działki 378 o powierzchni 715 m kw.
- f) prawo użytkowania wieczystego gruntu działki 379 o powierzchni 733 m kw.
- g) prawo użytkowania wieczystego gruntu działki 380 o powierzchni 732 m kw.
- h) prawo własności budynków i budowli posadowionych na działkach: 378, 379, 380
- i) prawo własności wyposażenia znajdującego się w budynkach.

2. Cena wywoławcza wynosi **1.750.000 zł** (słownie: jeden milion siedemset pięćdziesiąt tysięcy zł) . Cena nie zawiera podatku VAT.

Warunkiem udziału w przetargu jest:

- a) pobranie regulaminu przetargu z Kancelarii Syndyka Przemysław Jedlińskiego w Jeleniej Górze, ul. Kiepy 23a,
- b) złożenie pisemnej oferty kupna przedmiotu sprzedaży, w zapieczętowanej kopercie z napisem „Przetarg - CON-TRUST”, w sekretariacie Sądu Rejonowego Wydział V Gospodarczy w Jeleniej Górze, ul. Bankowa 18, pokój 205 do dnia **11.01.2016 r.**,
- c) wpłacenie wadium w wysokości **175.000 zł (słownie: sto siedemdziesiąt pięć tysięcy)** na rachunek masy upadłości w Banku Zachodnim WBK S.A. 1 Oddział w Jeleniej Górze nr rachunku **28 1090 1926 0000 0001 2321 0097** do dnia **11.01.2016 r.**

Otwarcie i rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu **12.01.2016 r.** o godzinie **8.50** w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze ul. Bankowa 18 w Sali nr **110**.

ZUS ściga byłych studentów za długi klubu

Zapłaty około 112 tysięcy złotych domaga się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, między innymi, od byłych już studentów Kolegium Karkonoskiego, którzy przed laty byli formalnie członkami zarządu klubu sportowego AZS Kolegium Karkonoskie. To zaległości za niezapłacone składki na ubezpieczenie społeczne za pracowników klubu i byłe zawodniczek ekstraklasowej kobiecej drużyny koszykówki. Młodzi ludzie poprosili o pomoc prokuraturę, bo nie chcą płacić nie swoich długów.

Rok temu ZUS wydał decyzję w stosunku do 20 osób – były studentów oraz pracowników i władz uczelni, które tworzyły zarząd uczelnianego klubu AZS-u, domagając się zapłaty zaległych składek wraz z odsetkami. Kwota jest niebagatelna, bo sięga 112 tysięcy złotych. Klub od dawna nie istnieje, a ścisłe prezydium jego byłego zarządu przyznaje, że składek nie płacono, bo nie było pieniędzy.

- W czasie, gdy byłem studentem, byliśmy zapraszani z kolegami na treningi składów „A” drużyn siatkówki i koszykówki jako sparing partnerzy. I to był cały mój udział i wkład, jaki miałem w rozwój tego klubu. Aż tu nagle, w zeszłym roku, dostaję pismo z ZUS-u, że jestem wciągnięty w jakąś aferę z nierozliczonymi składkami. ZUS próbował wcześniejściągnąć te zaległości od osób decyzyjnych w zarządzie, bo to oni za wszystko odpowiadali. Myśmymy tym osobom ufali, byli naszym przykładem, opiekunami naszego roku i wydziału. Gdy koledzy próbowali wyjaśnić z władzami uczelni powstałą sytuację, usłyszeli, że *weźmiemy sobie kredyt i spłacimy te długi*. Tak nam sugerowano – mówi Łukasz Kucharczyk, były student Kolegium Karkonoskiego.

On i jego koledzy poprosili jeleniogórską prokuraturę o pomoc w tej sprawie. Byli żacy nie tylko nie czują się dłużni-

kami, ale niektórzy z nich kwestionują, jakoby byli członkami zarządu klubu.

- Uznaliśmy, że ze względu na charakter sprawy i jej złożoność wystąpimy w imieniu byłych studentów - prokurator zaskarżył do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych decyzje ZUS-u w tej sprawie. Kwestionujemy nie tylko rozciągnięcie odpowiedzialności na studentów za decyzje prezydium zarządu, ale też wysokość naliczonych odsetek od należności głównej – mówi



G. KOCZUBAJ

prokurator Wioletta Niziołek, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze.

Kto wiedział, kto decydował?

Oprócz byłych studentów ZUS domaga się solidarnej odpowiedzialności za zadłużenie klubu pozostałych członków zarządu stowarzyszenia, w którym byli przedstawiciele władz uczelni, wykładowcy Kolegium Karkonoskiego oraz dr Jan Czarnecki, prezes spółki Finepharm. Ten ostatni w sezonie 2007/2008 zdecydował się być sponsorem klubu i obiecał wesprzeć finansowo AZS.

Z końcem sezonu sportowego 2006/2007 wystąpili już pierwsze

kłopoty finansowe klubu. Kolejny sezon klub ekstraklasy kobiecej koszykówki rozpoczął z zadłużeniem rzędu 150 tysięcy złotych. Rok 2007 klub zamknął ze stratą ponad 186 tysięcy złotych. Mimo pozyskania sponsora długi nadal przyrastały i na koniec 2008 roku zadłużenie wzrosło do około 200 tysięcy złotych.

AZS Kolegium Karkonoskie miało aspiracje do udziału i zdobywania coraz lepszej pozycji w ekstraklasie koszykówki

kobiet. Klub pozyskał amerykańskie zawodniczki, które były zatrudniane na kontraktach. Gwarantowano im dodatkowe przywileje w postaci sponsorowanego zakwaterowania, dojazdów taksówkami na treningi i zawody, wyżywienia. Władze klubu jednak nie odprowadzały składek ZUS-u od wynagrodzeń, a zaległości rosły.

Według statutu klubu *do dysponowania majątkiem, składania oświadczeń, zaciągania zobowiązań w imieniu klubu, podpisywania dokumentów finansowo-gospodarczych i podejmowania innych czynności prawnych uprawnieni byli prezes, wiceprezes zarządzający, księgowy i upoważniony do tego członek*

zarządu. Zresztą byli studenci, którzy formalnie byli członkami zarządu klubu w tamtym czasie, mówili przed sądem, że o sprawach finansowych i organizacyjnych nie mieli pojęcia, a gdy na zebraniu miano poruszać te kwestie, to studentom dziękowano mówiąc, że *mogą iść do domu*.

Potwierdziła to zresztą kanclerz uczelni, Grażyna Malczuk, która zeznała, że w zarządzie był podział na osoby zajmujące się sprawami finansowymi oraz merytorycznymi, bez wpływu na decyzje finansowe.

- Nie wiedziałam, za kogo, ile i czy opłacane są składki na ubezpieczenie społeczne. Nie interesowałam się tym szczególnie, bo było uzgodnione, kto czym się zajmuje – dodała kanclerz.

Balagan i brak współpracy

Jeden z byłych studentów Kolegium Karkonoskiego, Krzysztof Skalski, także był według dokumentów członkiem zarządu uczelnianego klubu AZS. I mimo że chłopak wyjechał z Jeleniej Góry w 2008 roku i zakończył studia, to jego nazwisko w późniejszym okresie nadal przewijało się w dokumentach klubu.

Reprezentująca przed sądem ZUS mec. Zdzisława Kuśmierz przypominała, że kilkukrotnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych upominał klub w sprawie zapłaty składek. W listopadzie 2009 roku prezes klubu wnioskował o umorzenie należności z powodu braku pieniędzy. Władze klubu wyjaśniały wtedy, że z obiecanej pomocy nie wywiązał się ani prezydent miasta, ani sponsor, a brak jakiegokolwiek majątku klubu uniemożliwił uregulowanie zobowiązań.

Pełnomocniczka ZUS-u dociekała jednak, dlaczego klub wyzbył się ruchomości o wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych i darował je, na przykład, innym klubom.

- W pewnym momencie były prezes klubu, pan Andrzej Błachno, w ogóle odmówił

ze mną współpracy, a pani Malczuk, gdy do niej telefonowałam, rzuciła słuchawką - mówiła przed sądem mec. Z. Kuśmierz.

ZUS podjął się egzekucji należności, ale czynności te zakończyły się fiaskiem. Tytuły egzekucyjne zostały przekazane do urzędu skarbowego, ale i ten organ nie odzyskał ani złotych.

Dlaczego więc uczelnia - ówczesne Kolegium Karkonoskie - nie pokryła zobowiązań klubu? Kanclerz Grażyna Malczuk tłumaczy, że nie było takiej możliwości:

- Klub koszykówki był samodzielnym bytem i nie był klubem uczelnianym. Nigdy nie był księgowany przez uczelnię i jednostkę uczelnianą. Więc nie mogliśmy zapłacić długu za obcy podmiot.

Andrzej Błachno, były prezes klubu AZS Kolegium Karkonoskie przyznaje, że byli studenci - członkowie zarządu klubu - nie powinni być ścigani przez ZUS za długi klubu, choć - jak dodaje - w zarządzie przecież byli.

- Klub nie odprowadzał składek za pracowników i amerykańskie zawodniczki, bo nie mieliśmy pieniędzy. Pan Czarnecki mówił, że jak się skończą rozgrywki, to te należności ureguluję. Na bieżące wydatki dawał środki. A studenci nie mieli żadnej decyzyjności, jeśli chodzi o wydatki na koszykówkę.

Kto zatem odpowiada za długi klubu i kto powinien je spłacić?

- ZUS powinien postąpić tak, jak urząd skarbowy. Myśmymy pracowali na zasadzie dobra społecznego. Byliśmy w ekstraklasie, to było dla społeczeństwa Jeleniej Góry. Urząd skarbowy należności nam umorzył - dodaje A. Błachno.

W październiku 2009 roku w klubie podjęto uchwałę o rozwiązaniu stowarzyszenia i zakończeniu jego działalności. Formalnie AZS z rejestru stowarzyszeń został wykreślony prawie dwa lata później.

Grzegorz Koczubaj

„Ratujmy Wzrok Dzieciom” pod patronatem Nowin Jeleniogórskich Podczas nauki dbaj o prawidłowe oświetlenie

Dziecięcy wzrok może uciepnieć z powodu niewystarczającego oświetlenia miejsca nauki w domu.

Dzieci zawsze powinny uczyć się w prawidłowo oświetlonych pomieszczeniach. Wprawdzie oczy przystosowują się do zmiennego natężenia światła, ale o dobrym widzeniu decyduje przede wszystkim prawidłowa jego ostrość, zależna w dużym stopniu od kontrastu i jasności obserwowanych obiektów. Dobrze doświetlone wnętrza powinno być wypełnione światłem rozproszonym, dziennym lub sztucznym, i umiarkowanym miejscowym. Im słabsze jest oświetlenie, tym trudniejsze dla układu wzrokowego jest postrzeganie, bowiem oczy bardzo męczy patrzenie na niewyraźne kształty. Szczególnie dotyczy to dzieci z wadą wzroku.

Organizatorzy programu „Ratujmy Wzrok Dzieciom” przypominają, że nieskorygowana wada może powodować kłopoty w nauce i wpływać na obniżenie wyników szkolnych, dlatego od lat w ramach programu prowadzone są

w Jeleniej Górze i Kowarach bezpłatne badania wzroku pierwszoklasistów ze szkół podstawowych i gimnazjów, w całości finansowane przez samorządy tych miast. W przypadku stwierdzenia u uczniów wad wzroku, spółka JZO funduje soczewki okularowe z powłoką antyrefleksyjną. Zwiększa ona przejrzystość szkielek, podnosi komfort widzenia i likwiduje efekt szybkiego męczenia się oczu podczas nauki czy korzystania z urządzeń cyfrowych lub z komputera.

MPP



REKLAMA I PROMOCJA

FIR
Firma Złotnicza
Jelenia Góra
ul. 1 Maja 2

**10%
rabatu
na prezenty
pod choinkę**

Na marginesie

Bolesławiec

19- i 30-latek z okolic Lwówka Śląskiego dokonali kradzieży samochodu, dokumentów i usiłovali jeszcze dwa razy odjechać cudzym wozem. Ukradzione auto udało się odzyskać, również znaleziono w ich mieszkaniach przedmioty pochodzące z włamań do innych samochodów. Jeden ze sprawców to znany policji złodziej. Obydwu grozi do 10 lat więzienia.

Jelenia Góra

Dwudziestu jeden włamania dokonał 20-latek w ciągu ostatnich kilku tygodni. Na cel brał pomieszczenia gospodarcze, piwnice i samochody. Wynosił wszystko, co miało jakąkolwiek wartość - elektronarzędzia, rowery, metalowe elementy. W więziennej celi spędzić może do 10 lat.

Zatrzymano 27-letniego sprawcę rozbój. Do zdarzenia doszło w lipcu br. Sprawca podszedł do siedzącego na ławce mężczyzny

i zażądał pieniędzy. Gdy ten odmówił, wymierzył mu kilka ciosów i zmusił do wydania 25 zł i telefonu komórkowego. Poszkodowany doznał poważnych obrażeń ciała. Teraz bandyta siedzi w areszcie, przyszedł się do pobicia. Grozi mu do 12 lat więzienia.

17-letni chłopak dostarczył koledze narkotyki. Zrobił to jedenastokrotnie. Teraz będzie sądzony za handel narkotykami. Z racji tego, że skończył już 17. rok życia, będzie odpowiadał jak dorosły i może pójść do więzienia nawet na 10 lat.

Wyrok 12 lat pozbawienia wolności grozi 18-latkowi, który zażądał od rówieśnika papierosa, a gdy ten odmówił, postraszył go nożem. Kodeks karny takie zachowanie klasyfikuje jako rozbój.

Karpacz

33-latek z Lubania spotkał na ulicy kurortu kolegę z pracy, z którym się pokłócił, a następnie udał się z nim do domu, skąd ukradł kino domowe o wartości 1400 zł. Okazało się, że sprawcy poszukiwała prokuratura w Lubaniu. Za rozbój teraz grozi mu jeszcze do 12 lat pozbawienia wolności.

20-latek z Podgórzyna okradał altanki, skąd zabierał narzędzia, elektronarzędzia, przewody, itp. Na koncie ma też kradzież 13 kegow (beczki do piwa) z terenu jednego z kampingów. W sumie udowodniono mu siedem przestępstw skoków, podczas których wyrządził szkody na 4,5 tys. zł. Może go to kosztować nawet 10 lat życia w odosobnieniu.

Pieńsk

Wyważył drzwi kiosku handlowego, wtargnął do środka, a następnie wyniósł papierosy i baterie o łącznej wartości 5 tys. zł. Szybko wytypowano i zatrzymano sprawcę. Okazał się nim 26-latek, osobnik wielokrotnie już zatrzymywany i sądzony za podobne przestępstwa. Tym razem recydywista może stracić wolność na 10 lat.

Zgorzelec

Pięciu kierowców, prowadzących samochody mimo zakazu sądowego, zatrzymali policjanci drogówki. Lekceważenie wyroków sądu może im skomplikować życie na najbliższe 3 lata. Na tyle właśnie mogą pójść do więzienia.

(sad)

Okiem Kubka

RELIGIE - KRYTYCZNIE

DALAJLAMA wyraził pogląd, że najpierw, między sobą, dogadać się muszą religie - dopiero później polityka. Nie ma jednak szans na to. Nie tylko z powodów doktrynalnych. W polityce: ludzie rozsądni idą na kompromisy. W religii kompromis jest niemożliwy - nawet w błahych sprawach...

Bóg - wydawałoby się - najszybsza idea. Zdziwiałe, ile w dziejach popełniono zła w imię Boga. I za naszych dni nadal ma to miejsce. Cóż, normalne. Nieodłączny towarzysz = cień człowieczego Losu: UDRĘKA - to, co boli i smuci...

Każda ideologia - jaka by nie była: partyjna czy państwowa, polityczna czy religijna - niszczy tkankę człowieczeństwa i oślepia. Podpierana zaś demagogią i populizmem: prowadzi do cynizmu. Religia, polityka muszą wyrastać z ETYKI: z troski o dobro człowieka i całej ludzkości...

Skoro Rzeczywistość jest pluralistyczna: wiele mamy państw, kultur i religii, różne są narody, rasy i upodobania: ŚWIAT nie może być ani chrześcijański, ani muzułmański...

Nie da się religii użyć jako kamienia węgielnego dla pokoju w świecie i zachowania ładu społecznego. Religie bowiem nie dopuszczają - poza swoim - żadnego INNEGO widzenia świata i rozumienia życia...

Z naszego podwórka. Ulubione, z wrzaskiem skandowane hasło: Prawdziwy POLAK = KATOLIK. POLSKA dla POLAKÓW. Orszak: EUROPA dla CHRZEŚCIJAN. Zdumiony brakiem reakcji oficjeli Kościoła zastanawiam się: do czego prowadzi tego typu patriotyczne i religijne myślenie? - Mam logiczną odpowiedź. Skoro tak, to wyznawcom Allaha wolno chcieć i o to walczyć: CAŁA ZIEMIA - no, na początek: CAŁA EUROPA dla muzułmanów...

Ziemia - ojczyzna wszystkich ludzi: wszelkich kultur i ras, różnych religii i państw - musi być jedną rodziną, w której każdy człowiek czuje się u siebie. Wspólnym DOMEM, w którym każdy człowiek znajduje schronienie...

Społeczeństwa w poszczególnych państwach - muszą się stawać coraz bardziej OBYWATELSKIE, gdzie są w powołaniu: Wolność, Równość oraz Braterstwo, ale i Świeckość. Wartości budowane na współodpowiedzialności...

Nie chodzi o wyrugowanie z życia społecznego poszczególnych aspektów religijnych. Nie powinno także być przyzwolenia na obrażanie lub ośmieszanie tego, co ŚWIĘTE w jakiejś religii czy w narodowej lub ludowej kulturze...

Wszyscy przywódcy religijni: rabin żydowski, mnich lub guru buddyjski, duchowny chrześcijański oraz szejk muzułmański - mają wprost etyczny obowiązek rozbudzać u swoich wyznawców DUCHOWOŚĆ, w której nie powinno być miejsca na pozór ZŁA...

Wyłącznie taka jest, moim zdaniem, rola religii. Jeśli tego nie czyni - szuka czegoś innego - jeśli wyzwała w człowieku podłość i negatywne emocje: Religia i wiara jej wyznawców, Czytelniku, sprzeniewierza się Bogu i całkiem ROZMIJA się z Bogiem...

- A Ty w swoim życiu...?

KUBEK



Kierowcy pędzą, jak szaleni, a mieszkańcy uciekają w popłochu

Pasy śmierci

Doświadczenia przejść dla pieszych i montażu progów zwalniających domagają się mieszkańcy Osiedla XX-lecia w Jeleniej Górze. Pod petycją w tej sprawie podpisało się prawie 400 osób! - Tu jest bardzo niebezpiecznie, giną ludzie - mówią mieszkańcy. Co na to władze miasta?

- Prosimy o to, aby uspokoić ruch na ulicy Podgórzyńskiej - mówi Roman Pypeć, mieszkaniec Osiedla XX-lecia i jeden z inicjatorów akcji.

- Kierowcy pędzą tu jak szaleni - mówi Wiktoria Rudziak z ulicy Bohaterów Września. - A do tego, jak ktoś jedzie z góry, to nie za dobrze go widać, bo krzaki zasłaniają.

- Jak widzę auto tam na zakręcie, to już rezygnuję z przejścia bo wiem, że nie zdążę - mówi Jerzy Michałak, pokazując na zakręt znajdujący się ze sto metrów dalej. Mężczyzna porusza się o kulach. - Wielu kierowców pokazuje nam środkowy palec, bo denerwują się, że za wolno przechodzimy.

80-letnią kobietę. Ta zmarła trzy godziny później w szpitalu.

Paulina Gadomska, pracująca w pobliskim warzywniaku, widziała to na własne oczy. - Podniosłam głowę, bo usłyszałam huk i pisk. Ta pani przeleciała w powietrzu kilka metrów - opowiada. - Przechodziła przez pasy, a kierowca jechał szybko, na pewno powyżej dopuszczalnej czterdziestki.

Petycja pojawiła się w kilku sklepach, punktach sprzedaży.



- Znicze przypominają o ostatnim wypadku. Tu naprawdę jest niebezpiecznie - mówią mieszkańcy Osiedla XX-lecia.

Chodzi o dwa przejścia dla pieszych. - Przechodzi tędy mnóstwo ludzi, bo ta ulica dzieli osiedle na dwie części: stare osiedle i nowe - mówi. Po jednej stronie jest sklep, poczta, po drugiej - Park Norwowski, warzywniak.

Ludzie mówią, że jest tu niebezpiecznie. - Dwa lata temu zginęła tu osoba, niedawno też był wypadek śmiertelny - mówi Roman Pypeć. - Do tego w sierpniu pijany kierowca zderzył się z samochodem prowadzonym przez mieszkańca naszego osiedla.

Był to głośny wypadek, który opisywaliśmy na łamach nj24.pl. Młody kierowca wyszedł z domu, by przestawić auto. W wyniku wypadku stracił przytomność, leżał jakiś czas w szpitalu w śpiączce. Sprawca nic nie robił sobie z tego zdarzenia, śmiał się, pokazywał ludziom wulgarne gesty.

Ludzie mówią, że niebezpiecznych sytuacji jest dużo więcej.

- Jeden kierowca to nawet nam groził - wtrąca Władysława Nawrocka.

- Teraz szybko robi się ciemno i jest jeszcze gorzej. Po prostu mało widać - mówi Zenobia Kocurek.

- Niby jest tu ograniczenie prędkości do 40 kilometrów na godzinę, ale nie wszyscy go przestrzegają - dodaje Roman Pypeć. - Dla wielu ta prosta jest pokusą do tego, by przyspieszyć. Sporadyczne kontrole policji nie są w stanie wyeliminować tego procederu. Spowalniające wymuszają na kierowcach zmniejszenie prędkości.

Kierowcy nic sobie nie robią też ze znaku informującego o kontroli radarowej.

Ludzie byli wstrząśnięci, zwłaszcza po ostatnim, śmiertelnym wypadku. Doszło do niego w poniedziałek, 30 listopada. 32-letni kierowca volkswagena potrafił

Nie trzeba było ludzi specjalnie namawiać do podpisywania się. - Wiele osób przychodziło i pytało, gdzie ona jest, bo słyszeli od znajomych - mówi pani Paulina.

Pismo adresowane jest do Spółdzielni Mieszkaniowej „Fampa”: - Ulica Podgórzyńska jest drogą publiczną, którą Administruje miasto Jelenia Góra, ale to także do obowiązków Spółdzielni należy zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańców naszego Osiedla - czytamy w petycji. - Wnioskujemy o to, by Zarząd Spółdzielni zdecydował się na współfinansowanie takiej przebudowy tego przejścia, aby stało się

ono bezpieczne dla pieszych, tym bardziej, że zdecydowaną większość użytkowników przejścia stanowią mieszkańcy zasobów Spółdzielni.

- Jeszcze nie wpłynęło do nas takie pismo - mówi Dariusz Gębuś, prezes spółdzielni. Przyznaje, że zarząd nie występował w tej sprawie do miasta, bo jest nowy, działa zaledwie od 3 miesięcy. - Jesteśmy małą spółdzielnią i na większe inwestycje nas nie stać, ale jak otrzymamy petycję, to na pewno ją rozważymy.

Niezależnie od tego droga jest pod zarządem miasta Jelenia Góra i to ono powinno zdecydować, co dalej. W sprawę poprawy bezpieczeństwa na Podgórzyńskiej zaangażował się także Konrad Sikora, radny z Osiedla XX-lecia. - Pierwsze pismo napisałem zaraz po tym sierpniowym wypadku. Byłem na miejscu, przytrzymaliśmy z innymi mieszkańcami tych pijanych ludzi z auta, żeby nie uciekli - mówi.

Wygląda na to, że na reakcję nie trzeba będzie długo czekać. - Zrobimy to w przyszłym roku - mówi Jerzy Łuźniak, zastępca prezydenta Jeleniej Góry. - Planowana jest budowa tzw. podwyższonego przejścia dla pieszych bądź podwyższonego skrzyżowania. To wymusi na kierowcach zdjęcie nogi z gazu.

Takie przejście zastosowano na Osiedlu Robotniczym w Jeleniej Górze. Dodatkowo przejście na Podgórzyńskiej zostanie doświetlone. - Samo doświetlenie nie zdałoby egzaminu, dlatego proponujemy oba rozwiązania jednocześnie.

Potwierdza to Konrad Sikora. - Na poniedziałkowym posiedzeniu komisji prezydent Marcin Zawila zapewnił mnie, że to zadanie znajdzie się w przyszłorocznym budżecie. Prace rozpoczną się już w pierwszym kwartale - mówi. Cieszy się z takiego rozwiązania, ale nie triumfuje. - Trudno tu mówić o sukcesie. Zginęły przecież dwie osoby, trzecia była w ciężkim stanie - mówi.

Robert Zapora



NIERUCHOMOŚCI

INFORMACJA

Burmistrz Miasta i Gminy Wleń

informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń tut. Urzędu wykazu nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy: Zarządzenie Nr 0050.108.2015 z dnia 11.12.2015 r.

DZIAŁKA budowlana piękne miejsce z prawem zabudowy 1839 kw. Wojcieszce. Tel. 739-090-642. I2487-G

USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek meblowej-Karcher, 781-88-36-88. I2309-G

PRACA

PRACA na stanowisko kucharza. Bardzo dobre zarobki, możliwość rozwijania się, szkolenia i awansu. Praca w Jeleniej Górze. Tel. 665-779-554. I2494-G

Serdeczne podziękowanie wszystkim, oraz Związkowi Gołębiarzy i Pszczelarzy, którzy uczestniczyli w ceremonii ostatniego pożegnania

Śp. KAZIMIERZA WOLANOWSKIEGO

składa
Rodzina

Błogosławiony z Pieńsk Ojciec Michał Tomaszek

5 grudnia 2015 roku to data oficjalnej beatyfikacji dwóch męczenników franciszkańskich: ojca Michała Tomasza i ojca Zbigniewa Strzałkowskiego. O. Tomaszek jest szczególnie bliski społeczności pieńskiej, ponieważ właśnie w miasteczku nad Nysą pełnił posługę duszpasterską, stąd wyruszył na misję.

Ojciec Tomaszek pozostawił po sobie w Pieńsku jak najlepsze wspomnienia. Gdy przyszła wiadomość, że jedzie na oczekiwaną misję w Andy, żegnano go z żalem, ale przede wszystkim z dumą. Nikt nie podejrzewał, że ta niezwykła wyprawa zakończy się szybko i brutalnie. Do tragedii doszło 9 sierpnia 1991 r. Ojciec Tomaszek miał 31 lat, a drugi z Polaków, ojciec Strzałkowski, miał lat 33. Obydwaj znaleźli się na drodze terrorystów z maoistowskiego ugrupowania Świetlisty Szlak - Sendero Luminoso.

Obydwaj bracia należeli do krakowskiej Prowincji św. Antoniego Padewskiego i bł. Jakuba Strzemię, która od lat prowadziła w Peru misję katolicką. Zajmowali się szeroko rozumianą służbą w ubogich i zaniedbanych rejonach górskich. Dostarczali i dystrybuowali żywność przywożoną przez Caritas. Pracowali przy rozbudowie szkół, tworzeniu bibliotek. Miejscowych Indian uczyli profilaktyki związanej z niebezpieczną w tamtym rejonie cholerą. Zdobywali dla nich leki i sami wozili zakażonych do szpitala miejskiego. Przygotowali nawet projekt budowy instalacji wodnej...

Wiadomość o tragedii zszokowała świat. Franciszkanie zostali oskarżeni o to, że usypiają świadomość rewolucyjną Indian. 9 sierpnia 1991 r. bojownicy Świetlistego Szlaku otoczyli klasztor, związali ojców i wywieźli samochodami za miasto, gdzie dokonano mordu, strzelając bezbronnym w tył głowy. Przy ciałach pozostawiono informację następującej treści: *Tak umierają lizusy imperializmu. Niech żyje Ludowe Wojsko Partyzanckie.*

Rząd Peru uhonorował pośmiertnie ojców Zbigniewa i Michała najwyższym odznaczeniem państwowym, Wielkim Oficerskim Orderem „El Sol del Peru”. Pograżeni w smutku pierśczenie oddali hołd swemu dawnemu duszpasterzowi, nazywając jego imieniem miejscową szkołę oraz jedną z ulic. Ale odebranego raz życia nikt już nie może zwrócić.

Polscy misjonarze spoczęli w kościele w parafii Pariacoto, tam, gdzie służyli. Pamięć o ich ofierze nie została jednak pochowana. Zgodnie z prawami Kościoła proces beatyfikacyjny mógł się rozpocząć najwcześniej w pięć lat po śmierci męczenników. Tak też się stało. Procedura ruszyła w 1996 roku, a służyła temu, by możliwy był lokalny kult zmarłych. W 2011 r. ukończono opracowywanie tzw. „positio”, czyli kluczowego dokumentu procesu beatyfikacyjnego. Na początku roku 2015 papież Franciszek wyraził zgodę na ogłoszenie Sług Bożych, o. Zbigniewa i o. Michała, błogosławionymi. Zwieńczeniem tych wysiłków była uroczysta Msza św. w peruwiańskim Chimbote, którą celebrowano 5 grudnia 2015 r. Ojciec Michał Tomaszek i ojciec Zbigniew Strzałkowski zostali ogłoszeni błogosławionymi. W uroczystościach uczestniczyło kilka tysięcy wiernych, a aktu beatyfikacji w imieniu papieża Franciszka dokonał kard. Angelo Amato.

W Pieńsku również świętowano to wydarzenie. W przeddzień mszy beatyfikacyjnej, w gimnazjum noszącym imię

ojca Tomasza, zgromadziła się miejscowa społeczność, uczniowie, władze samorządowe i wielu zaproszonych gości. Piękna prezentacja multimedialna upamiętniła dzieło życia nowego polskiego błogosławionego. Jednak najbardziej wzruszającym momentem dla wielu osób było nagranie, w którym ojciec Tomaszek żegna się z pierśczeniem przed swoim wyjazdem do Peru. Pracował i modlił się w Pieńsku, w którym pełnił obowiązki wikariusza i katechety, przez dwa lata. W 1989 roku wyjechał w Andy. Tam też przepracował 2 lata. Potem o jego losie zdecydowali inni.

(mat)

ZDJEĆIE: FRANCISZKANIE.PL



Błogosławiony o. Michał Tomaszek urodził się 23 września 1960 r. w Łękawicy k. Żywca. Wcześniej stracił ojca, a ciężar wychowania czworga dzieci spadł na matkę. Po ukończeniu Szkoły Podstawowej w Łękawicy naukę kontynuował w Niższym Seminarium Duchownym Franciszkanów w Legnicy. Habit zakonny otrzymał w uroczystość św. Franciszka - 4 października 1980 r. Rok później - 1 września 1981 r. - złożył pierwsze śluby zakonne. Po nowicjacie, który odbył w Smardzewicach, rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym Franciszkanów w Krakowie. Studiował tam w latach 1981-1987. W 1985 r. w Krakowie uroczystie ślubował żyć na zawsze w posłuszeństwie, bez własności i w czystości. Od czerwca 1987 r. do lipca 1989 r. pracował w Pieńsku.

REKLAMA I PROMOCJA

MIX

**ŚWIĄTECZNE ZESTAWY
Z GADŻETEM NA PREZENT
DLA CIEBIE I TWOICH BLISKICH**

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW I NA WWW.T-MOBILE.PL

T...

LIFE IS FOR SHARING.

Regulamin oferty „JUMP Mix w Mix na liczbę doładowań” jest dostępny w punktach T-Mobile oraz na stronie www.t-mobile.pl. Ilość gadżetów jest ograniczona.

Amelia chce chodzić!

Amelia Kirkis z Jeleniej Góry ma pięć lat. Jest bardzo pogodnym dzieckiem.

- Nigdy nie płacze - opowiada mama - Wierzy w siebie. Nawet jak się przewróci, podnosi się i idzie dalej. A przewraca się nieustannie.

Amelka już składa literki, uczy się wierszy i czytanek na pamięć, lubi śpiewać. Chce, jak jej starsza siostra, chodzić do szkoły.

Bez diagnozy

Urodziła się z 10 punktami Apgar. Świetnie się rozwijała. Skończyła roczek. Próbowła zrobić pierwsze kroki. To wtedy zauważono, że z Amelią dzieje się coś złego. Napięcie w obrębie nóg i pochylanie się do przodu spowodowało przodopochylenie miednicy i przeprost kolanowy. Do dziś nie potrafi chodzić prawidłowo, choć walka o kroki Amelii trwa od czterech lat.

Pierwsza diagnoza u neurologa: mózgowie porażenie dziecięce. Amelię przebadano na wszystkie sposoby: ani rezonans głowy, ani rezonans kręgosłupa, ani badania przewodnictwa mięśniowo-nerwowego nie wykazały żadnej nieprawidłowości.

Kolejne diagnozy: opóźniony rozwój psychoruchowy, później to rozpoznano także wykluczono.

- Jesteśmy teraz na etapie badań genetycznych. Straszne było czekanie na wynik badania pod kątem choroby

Friedreicha. Na szczęście i to wykluczono - opowiada mama Amelii.

Kolejne badania pod kątem specjalistycznych chorób genetycznych nie są refundowane. Test analizujący... 20 tysięcy genów kosztuje 8000 zł. A to jedyna szansa, żeby dowiedzieć się, na czym polega choroba Amelki. Bez tej wiedzy leczenie Amelki to jak błądzenie we mgle po lodowcu.

- Bez tych badań nie wiemy, jaka będzie przyszłość Amelii.

50 brzuszków na „dzień dobry”

Amelkę czeka w marcu 2016 roku także operacja w Krakowie: zabieg metodą fibrotomii, podcinania przykurczonych powięzi w nodze. To kolejny koszt 11 tysięcy zł.

- Gwarancji, że przykurcze w nogach nie powrócą, nikt nie daje. Ale trzeba spróbować - tłumaczy Anna Kirkis, mama Amelki. Odkąd zajmuje się niepełnosprawnym dzieckiem, wymagającym opieki całodobowej, nie pracuje zawodowo. Żywicielem czteroosobowej rodziny jest tato, Marcin Kirkis. Ale jedna pensja to o kilka tysięcy miesięcznie za mało na specjalistyczne badania i rehabilitację Amelki.

Wszystkie środki finansowe idą na rehabilitację. Nie można jej przerwać. Inaczej ciężka praca Amelki pójdzie na marne.

Nie czekając na ostateczną diagnozę, dlatego z mózgu idzie impuls i wzorec nieprawidłowego chodzenia,

Amelka uczy się prawidłowo chodzić. W domu pomagają jej w tym zakupione balkoniki, ortezy, gorsety, opaski, wózki. Ale to wciąż było mało. Podobnie z różnymi metodami masażu. W końcu rodzice trafili z Amelką na rehabilitację metodą TheraSuit. Turnusy w prywatnym centrum w Szklarskiej Porębie (w systemie: miesiąc w domu, miesiąc rehabilitacji i znów miesiąc w domu) oraz żmudna systematyczna praca Amelki przynoszą efekty.

Codzienna rehabilitacja dziewczynki trwa trzy godziny: po etapie wysiłkowym przygotowania i rozciągania mięśni: 50 „brzuszków”, pompek, pionizowania jest w specjalnym kombinezonie.

- Amelka bardzo ciężko, wysiłkowo pracuje. I bardzo małymi kroczkami idziemy do przodu. Ciągłe jeszcze chodzi w swoim patologicznym wzorcu: wspina się na palce i, robiąc krok, zarzuca całym ciałem jakby tańczyła, ale wypycha już miednicę do przodu i zauważa, że wtedy kolana też idą do przodu. Wierzymy, że w końcu samodzielnie pójdzie.

Turnus rehabilitacji metodą TheraSuit kosztuje około 5000 zł. Dzienna, trzygodzinna rehabilitacja tą metodą to koszt 240 zł. Na taką rehabilitację nie ma w Polsce żadnego dofinansowania. A tylko taka rehabilitacja przyniosła Amelce światło w tunelu niepełnosprawności.

- Zbieramy grosz do grosza. I ciągle piszę listy do różnych fundacji. Na sto



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Amelia Kirkis jest podopieczną Fundacji „Słoneczko”. Darowiznę na badania i rehabilitację Amelki można kierować na konto: **Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Słoneczko”, 77-400 Złotów, Stawnica 33A, 89 8944 0003 0000 2088 2000 0010 z dopiskiem Amelia Kirkis, nr subkonta 425/K-darowizna**

listów czasem jest jedna odpowiedź. Nie ma jednak innej drogi dla Amelki jak ciągła rehabilitacja. Wierzymy, że będzie dobrze. Bo kiedy patrzymy na Amelkę, widzimy dziecko, które jest mądre, wrażliwe, dzielne. Dziecko, które tak ciężko pracuje, żeby nauczyć się chodzić.

Życzenie na Gwiazdkę

W domu Amelka porusza się o własnych siłach.

- Przewraca się nieustannie, ale to dzielna dziewczyna, potrafi sama się pozbierać z podłogi.

Poza domem Amelka musi mieć pomoc rodzica. Kiedy trzyma mamę za rękę, potrafi jednak już samodzielnie zejść i wejść po schodach. Na krótkim odcinku drogi może poruszać się bez wózka. Próbuje jeździć na rowerku.

Amelka nie prosi na Gwiazdkę o zabawkę i słodycze. Wypowiedziała swoje życzenie już dawno:

- Mamo, wiesz, co ja bym chciała bardzo? Chciałabym sama pójść na plac zabaw.

Małgorzata Potoczak-Pelczyńska

REKLAMA I PROMOCJA

W ZMIENIAJĄCYM SIĘ ŚWIECIE
**PRAKTYCZNE PREZENTY
SĄ ZAWSZE MIŁE WIDZIANE**

**ZWROT
20%
ODSETEK**

**ŚWIĄTECZNY KREDYT GOTÓWKOWY
Z UBEZPIECZENIEM**

Splataj regularnie raty, a my zwrócimy Ci część odsetek w prezencie. W ramach sprzedaży premiowej otrzymasz zwrot nawet do 760 zł rocznie.



BGZ BNP PARIBAS

Bank zmieniającego się świata

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania dla kredytu gotówkowego udzielonego w ramach sprzedaży premiowej na podstawie Regulaminu sprzedaży premiowej kredytów gotówkowych z premią dla Klientów indywidualnych w Banku BGZ BNP Paribas S.A. („Regulamin”) na dzień 29.10.2015 r. dla reprezentatywnego przykładu wynosi 15,11% dla całkowitej kwoty kredytu (bez kredytowanych kosztów kredytu) 20 400,00 zł, splacanej w 62 równych miesięcznych ratach po 466,56 zł, roczna stała stopa oprocentowania 9,40%, całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta 28 926,86 zł, w tym poza całkowitą kwotą kredytu: odsetki 6106,01 zł, prowizja za udzielenie kredytu 662,53 zł, koszt ubezpieczenia za cały okres kredytowania 1758,32 zł. Jeśli spełnione zostaną warunki określone w Regulaminie, Klient otrzyma premię w wysokości 20% odsetek spłaconych za każde 12 miesięcy spłaty kredytu oraz na koniec spłaty kredytu (nie więcej niż 760 zł w roku kalendarzowym), co dla wskazanego przykładu wynosi 1221,20 zł za cały okres spłaty kredytu (62 miesiące). Warunkiem otrzymania premii jest zawarcie w okresie ww. sprzedaży premiowej umowy kredytu (na okres od 12 miesięcy) oraz - za pośrednictwem Banku - umowy ubezpieczenia stanowiącego zabezpieczenie kredytu, wypłaty kredytu na rachunek bankowy oraz spłaty kredytu zgodnie z harmonogramem. Kredyt jest oferowany przez Bank łącznie z kartą kredytową. Ze sprzedaży premiowej wyłączeni są Klienci korzystający z promocji Konto Aktywna Pensja. Szczegółowe informacje o kredycie, w tym Regulamin, dostępne są w oddziałach Banku, placówkach agencyjnych Banku oraz na stronie www.bgzbnpparibas.pl. Dostępność produktu oraz warunki kredytowania uzależnione są od wyniku przeprowadzonej przez Bank analizy zdolności kredytowej Klienta na podstawie przekazanych przez niego informacji. Sprzedaż premiowa trwa od 17 sierpnia do 31 grudnia 2015 r. Niniejszy materiał ma charakter reklamowy i nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego.

Potrzebujemy czasu

Rozmowa

z Marzeną Machałek, posłanką Prawa i Sprawiedliwości z okręgu jeleniogórsko-legnickiego

- Jest Pani chyba mocno zmęczona.

- Może nie aż tak mocno. Jak jestem w okręgu, to mam sporo spotkań z ludźmi, stowarzyszeniami. To nie jest męczące. Ale rzeczywiście, sporo pracujemy w Sejmie i zdarza się zmęczenie.

- Pytam, bo pracujecie dużo w nocy. Czy nie można było ważnych decyzji dla Polski, np. o zmianie zapisów dotyczących Trybunału Konstytucyjnego, podejmować w dzień?

- Można, ale w związku z tym, że musimy szybko i dużo pracować, to czasami zdarza się, że obradujemy w nocy. Poseł nie jest do pracy tylko w dzień, ale do pracy 24 godziny na dobę. Dużo jest w Polsce do naprawienia, dlatego trzeba szybko to robić.

- Prezydent Andrzej Duda nie miał czasu przez kilka miesięcy przyjąć ślubowania od poprzednio wybranych

tego, że wiele ustaw nie zostanie przyjętych. Nie może być więc instytucją, która reprezentuje interesy poprzedniej większości, by teraz blokować działania obecnej większości. Przypomnę, że poprzednia ustawa dawała możliwość nawet odwołania prezydenta.

- Może warto zająć się realizacją obietnic wyborczych?

- To media zajmują się cały czas Trybunałem, a my zajmujemy się realizacją naszych zobowiązań. W ubiegłym tygodniu do łaski marszałkowskiej wpłynął projekt ustawy zmieniającej wiek szkolny, przywracającej obowiązek szkolny dla siedmiolatków. Wpłynął już projekt ustawy dotyczący 500 złotych na dziecko. Jest gotowy projekt ustawy prezydenckiej, dotyczący skrócenia wieku emerytalnego. Propozycja podwyższenia kwoty wolnej od podatku też już wpłynęła. Co można zrobić więcej przez 3 tygodnie?

- Ja tego nie wiem, bo nie zajmuję się tą działką. Mogę mówić o tych projektach ustaw, które już są.

- Znacząca część osób na rynku pracy dzisiaj prowadzi działalność gospodarczą. Dla nich to sprawa być albo nie być...

- Pytanie, czy są na działalności, czy na umowach śmieciowych? Zależy, jak to nazwiemy, my chcemy zlikwidować w ogóle umowy śmieciowe. Polacy bardzo narzekali na wszystkich spotkaniach, że są zatrudniani nie na umowach o pracę, tylko przymuszani do zawierania innych umów, otwierania własnej działalności, udając samozatrudnienie. Proszę się nie obawiać, minister Morawiecki ma dobrych doradców, przygotowuje dobre rozwiązania, które mają ożywić gospodarkę i sprawić, by Polakom się lepiej żyło. Nie po to przygotowujemy

od 7 lat, prawo do edukacji przedszkolnej dla dzieci od 3 do 5 roku życia, dla sześciolatków - zerówki. W zerówce przywracamy naukę pisanie i czytania. To jest istota tej reformy.

- Czy nauczyciele nie tracą pracy? Jednym z zadań poprzedniej reformy było utrzymanie etatów dla nauczycieli.

- Przesuwanie dzieci nie może być odpowiedzią na niż demograficzny. Dzieci to nie są pionki, które można przestawiać na szachownicy. Są zapisy w Karcie Nauczyciela, które pozwalają na przeniesienie nauczycieli ze szkoły do przedszkola. Można to będzie zrobić z urzędu, za zgodą nauczyciela, może to zrobić organ prowadzący. W ubiegłym roku zostało zatrudnionych bardzo dużo nauczycieli, ale to wiązało się z kumulacją roczników dzieci sześciolatków i siedmiolatków. Za trzy

zajmowała się sprawami edukacji od strony Sejmu. Już dzisiaj odczuwam, że pracy mam tak dużo, że nie mogę bywać w okręgu tak często, jak bym chciała. Gdybym była ministrem czy wiceministrem, to tego czasu dla regionu miałabym jeszcze mniej.

- W tych warunkach politycznych chyba miałyby Pani możliwość otrzymania lepszej funkcji?

- Ale czy funkcja w ministerstwie jest jedyną ambicją polityka? Wszyscy posłowie nie mogą być w ministerstwie, bo kto będzie kierował ważnymi sprawami w Sejmie?

- Nie ma nic złego w tym, że politycy są ambitni. A wyjazd do Brukseli? To było Pani marzenie?

- Nie. To konieczność, z którą musiałabym się zmierzyć. Wiem - niektórym śni się po nocach, by zostać posłem Parlamentu Europejskiego. Mi się nie śniło.

- Kiedy nastąpią zmiany na stanowiskach w naszym regionie?

- Na razie zmienili się wojewodowie. Poczekajmy, 12 listopada było zaprzysiężenie posłów. Minął dopiero miesiąc pracy tego Sejmu. Tempo i tak jest zawrotne.

- Pojawili się informacje, że planowane jest przeniesienie spółki Tauron Ekoenergia do Warszawy. To byłaby duża strata dla regionu.

- Nic o tym nie wiem. Sprawy energetyki są dla nas bardzo istotne. Chcę przypomnieć, że premier Beata Szydło podkreślała, że bezpieczeństwo energetyczne będzie dla nas bardzo ważne. Wracając do Tauron Ekoenergii - będę się temu przyglądała i będę starała się zająć takie stanowisko, które będzie dobre dla naszego regionu. My zmienimy styl uprawiania polityki i skończymy z centralizacją wydawania środków. Jestem przekonana, że środki, które były dotąd wydawane w Warszawie, będą trafiały także i do nas: np. do Jeleniej Góry, Kamiennej Góry, Lwówka, żeby poprawić m.in. infrastrukturę drogową czy kolejową.

- Jest jakiś konkret?

- Powtarzam, rządzący dopiero 4 tygodnie.

- To może ja podpowiem: podniesienie kwoty wolnej od podatku będzie skutkowało zmniejszeniem wpływów do budżetów gmin. W przypadku Jeleniej Góry to 20 milionów złotych mniej, na drogi i inne inwestycje.

- Proszę cierpliwie poczekać, aż będą odpowiednie projekty ustaw.

- Wygląda na to, że PiS w powiecie jeleniogórskim zawiązał nieformalne porozumienie z PSL-em przeciwko Platformie Obywatelskiej. Co Pani na to?

- Padł wniosek o odwołanie przewodniczącego Rady Powiatu, Prawo i Sprawiedliwość ten wniosek poparło, bo uważało, że obecny przewodniczący nie jest dobrym przewodniczącym. To był wymóg chwili a nie jakaś koalicja.

- Padł kolejny wniosek, o odwołanie zarządu, w tym starosty.

- Z tego, co wiem, to Prawo i Sprawiedliwość nie przebiera nogami, by za wszelką cenę rządzić w powiecie. Przypomnę, że powiat ma swoje problemy, musi oddać 5 milionów złotych nienależnie pobranej subwencji. Będę w tej sprawie zresztą interweniowała, by rozłożyć te zobowiązania na dłuższe raty.

Dziękuję za rozmowę

Robert Zapora



R. ZAPORA

RENTGEN

Marzena Machałek - posłanka Prawa i Sprawiedliwości w Sejmie RP, trzecią kadencję z rządu (9 lat). Jest wiceprezesem legnicko-jeleniogórskiego Zarządu Okręgowego PiS (od marca 2015). Przez wiele lat związana z samorządem: w latach 1998-2002 była radną w Kamiennej Górze, pełniła też funkcję zastępcy burmistrza Kamiennej Góry ds. oświaty i polityki społecznej. W wyborach samorządowych w 2006 r. uzyskała mandat radnej Sejmiku Wojewódzkiego. Wcześniej, w latach 80-tych, zaangażowała się w działalność „NSZZ Solidarność”. Była delegatem na Walny Zjazd Sekcji Krajowej NSZZ Solidarność Pracowników Oświaty i Wychowania.

Swoją karierę zawodową wiąże z edukacją i samorządem. Z zawodu jest nauczycielem, pracowała w szkole podstawowej w Kamiennej Górze (1983-2006). W 2006 r. została powołana na stanowisko Dolnośląskiego Wicekuratora Oświaty.

Wolny czas najchętniej spędza wśród przyjaciół. Wspiera działalność organizacji chrześcijańskich. Uwielbia dobrą literaturę oraz kino. U ludzi ceni szczerość i poczucie humoru.

kandydatów na sędziów Trybunału, a teraz zrobił to w jedną noc.

- Poprzedni sędziowie zostali wybrani wadliwie, jest to już pewne w stosunku do dwóch sędziów. Pozostali trzej byli wybierani na podstawie tej samej ustawy. Prezydent miał poważne wątpliwości. Teraz ich nie ma. Sejm przyjął, że te uchwały są pozbawione mocy prawnej. Jeżeli są wadliwie podjęte uchwały, to trzeba je naprawić. W myśl nowych uchwał wybrani zostali nowi kandydaci, prezydent ich zaprzysiężył. Myślę, że trzeba działać szybko, bo mamy wiele spraw i nie możemy się miesiącami zajmować Trybunałem Konstytucyjnym. Przypomnę tylko, że obecnie mamy 9 sędziów wybranych przez PO-PSL i 5 nowych, wybranych przez większość Prawa i Sprawiedliwości. Oczywiście, nikt już nie ma wątpliwości, że Trybunał jest ciałem politycznym. Powiem więcej, to Platforma go upartyjniła, przyjmując ustawy, pozwalające na wybór sędziów niejako na zapas. My teraz odkręcamy to, co oni zepsuli.

- I zamiast odpartyniować Trybunał, wybieracie swoich, też upartyjnionych kandydatów.

- Trudno, żebyśmy ich brali z kosmosu. Wybiera się tych, do których ma się zaufanie. Trybunał jest bardzo ważną instytucją, która może doprowadzić do

- Pytanie, kto otrzyma te 500 złotych na dziecko? Już mówi się, że grupa tych, którzy je dostaną, będzie mocno ograniczona.

- Nieprawda. Kwota 500 złotych będzie uzależniona od dochodów tylko w przypadku rodzin, które mają jedno dziecko. Od drugiego dziecka już nie będzie progu dochodowego. Wiem, że wiele osób czeka na te pieniądze. Znam wiele takich rodzin, które będą mogły dzięki nim odetchnąć. I nie są to rodziny patologiczne.

- Wiele rodzin mówi wprost, że nie podejmie tych pieniędzy, bo przekroczy próg dochodowy i straci inne zasiłki z opieki społecznej.

- Wiadomo, że te pieniądze poprawią sytuację materialną rodziny. Jesteśmy za tym, by rodziny otrzymywały pomoc nie tylko z opieki społecznej. Chcemy wyprowadzić z opieki społecznej rodziny, które mają problemy z przeżyciem od pierwszego do pierwszego. Rodzina ma być samodzielna, kreatywna. Dostanie pieniądze do ręki i będzie mogła je wydawać na swoje potrzeby. Oczywiście, głównie na dziecko.

- Chcecie podwyższyć kwotę wolną od podatku. Już słyszymy, że będą mechanizmy korygujące, na przykład pełne „ozusowanie” działalności gospodarczej.

zmiany, by Polacy stracili pracę, tylko po to, by mogli zarabiać i nie martwić się, czy przetrwają od pierwszego do pierwszego.

- Przejdźmy do oświaty. Zlikwidujecie gimnazja?

- Chcemy przede wszystkim przywrócić czteroletnie licea, a to się wiąże ze zmianami w systemie kształcenia. Po 1 stycznia rozpoczynamy ogólnonarodową dyskusję na temat edukacji w polskiej szkole, dotyczy to także gimnazjów. Po tej dyskusji podejmiemy decyzję. Natomiast już podjęliśmy decyzję w innej sprawie - jest projekt ustawy, zakładający odwrócenie procesu obniżenia wieku szkolnego.

- A co z tymi, którzy już wystali sześciolatkami do szkół?

- Do 31 marca rodzic ma podjąć decyzję: może złożyć wniosek o cofnięcie dziecka do przedszkola albo pozostać w szkole i zawnioskować o niepromowanie do następnej klasy. Rodzic dziecka sześciolatki też będzie miał wybór, może wysłać sześciolatka do szkoły bez opinii z poradni psychologiczno-pedagogicznej pod warunkiem, że dziecko korzystało z edukacji przedszkolnej. Jeśli nie - będzie konieczna opinia poradni. Będzie mógł też zostawić dziecko w przedszkolu.

Jeśli chodzi o projekt ustawy: zakłada przywrócenie obowiązku szkolnego

lata, kiedy już nie będzie kumulacji, problem powróci. W ostatnich dwóch latach liczba etatów nauczycieli wzrosła o ponad 23 tysiące, z czego liczba nauczycieli stażystów o prawie 10 tysięcy. Wzrosła głównie liczba nauczycieli nauczania początkowego, ma to związek z obniżeniem wieku szkolnego. To są dane z ministerstwa. Znam je bardzo dobrze, bo będę referowała projekt nowej ustawy o zniesieniu przymusowego obniżenia wieku szkolnego.

- Pytanie, z jakiej pozycji będzie się Pani tym tematem zajmować: jako wiceprzewodnicząca komisji edukacji czy może jako wiceminister edukacji?

- Dzisiaj jestem rzecznikiem i wiceprzewodniczącą sejmowej komisji edukacji. To jest projekt poselski i będę go referować.

- To trochę słabo PiS Panią docenił. Jest Pani posłanką już czwartą kadencję. Nie liczyła Pani na więcej?

- Ja jestem zadowolona. Liczyłam na to, że będę przewodniczącą komisji edukacji, ale nie mamy przewodniczącą, więc jestem wiceprzewodniczącą.

- Tylko takie ma Pani aspiracje?

- Na sto procent. Docierały do mnie sygnały, że mogę zostać wiceministrem edukacji. Rozważałam tę kwestię. Co będzie za kilka miesięcy, tego nie potrafię powiedzieć. Moja obecna funkcja bardzo mi odpowiada. Będę

... więc zdolny do pracy czy może nie?

- **Życie przestało się do mnie uśmiechać. Kilka lat walki z chorobą, a teraz kłopoty finansowe. Nie jestem leniem i obibokiem, chciałem pracować, zarobić choć trochę, ale okazuje się, że i tego mi nie wolno! - mówi pan Andrzej z Cieplic.**

- Biorę do ręki kalkulator i liczę, za ile mamy z żoną przeżyć do pierwszego. Wynik mnie przeraża. Nie wiem już, co mam zrobić...

Choroba wygrała z zawodem

- Jestem z zawodu mechanikiem. Do czasu, kiedy mogłem w tym zawodzie pracować, wszystko jakoś szło. Kilka lat temu okazało się, że mam cukrzycę. Choroba ta potrafi odmienić całe życie... na niekorzyść - mówi z przejęciem pan Andrzej Szyłak. - Jakiś czas temu pojawiła się dla mnie szansa na dorobienie paru groszy, szansa na zajęcie, które przydzielono mi z Urzędu Pracy. Warunek był jeden, musiałem przejść pozytywnie badania lekarskie. Jednakże lekarz, który mnie badał, stwierdził jednoznacznie, że do pracy ja się nie nadaję. Tłumaczyłem pani doktor, mówiłem, że zmagam się z cukrzycą od 2007 roku, to dla mnie nie pierwsza, przy ochronie sklepu bądź innym nietrudnym zajęciu jakoś sobie poradzę. Opinia lekarska była mimo to jednoznaczna: „Nie jest pan zdolny do pracy”. Trudno nam jest wyżyć z emerytury żony, bo o ile miasto wyciągnęło do nas rękę w geście pomocy, oferując udział w spłacie comiesięcznego czynszu, zostają nam bieżące wydatki, gaz, woda, prąd, no i leki, które kosztują немало.

Bez renty i zasiłku socjalnego

- Udałem się do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, ale i tu jak na złość - nie zmieściłem się w progu wymaganym do otrzymania zasiłku społecznego. Dwadzieścia złotych przesądziło o decyzji urzędników. Nic nie udało się załatwić, poza niewielkim dofinansowaniem w wysokości 63 złotych. Żyć trzeba, rachunki płacić, zakupy robić, jedzenie też tanie

nie jest, no i jak tu normalnie, godnie egzystować? - pyta pan Andrzej Szyłak.

Zdolny, a zarazem niezdolny do pracy

Nie mogłem siedzieć tak z założonymi rękami, działałem dalej - kontynuuję swą relację mieszkaniowiec Cieplic. - W MOPS-ie poradzono mi zebrać dokumenty i postarać się o rentę

kumentować niecałe 3 lata. Ze strony formalnej problem pojawił się nie lada, zachodziłem w głowę, jak udowodnić pozostałe lata pracy, jak doszukać się tego wszystkiego w papierach we własnym domu. Zajmowałem się w życiu niejednym, ale odtworzyć to wszystko było dla mnie niesłychanie trudne. Nie miało to zresztą kluczowego znaczenia, ze względu na fakt orzeczenia, iż do pracy się nadaję.

pracy, czy nie - a to jest zasadnicza różnica - odpowiada Monika Bisek-Grąż, rzecznik prasowy wałbrzyskiego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. - System orzecznictwa o niepełnosprawności i system orzecznictwa dla potrzeb rentowych (czyli orzecznictwa o niezdolności do pracy) to dwie różne sprawy i nie mają ze sobą nic wspólnego. Zajmują się tym dwie różne instytucje (o nie-

pracownikami co najmniej tak samo dobrymi, a nawet lepszymi niż osoby w pełni sprawne. Osoba poruszająca się na wózku inwalidzkim - a więc niewątpliwie niepełnosprawna - może być przecież doskonałym grafikiem komputerowym czy pracować na stanowiskach, gdzie może wykorzystać swój potencjał intelektualny.

Tymczasem renta jest świadczeniem wypłacanym osobom, które utraciły zdolność do pracy i samodzielnego utrzymywania się. Każdemu z nas grozi takie ryzyko i dlatego wszyscy obowiązkowo jesteśmy od niego ubezpieczeni. Gdy zdarzy się jakiś wypadek lub choroba, które sprawiają, że nie będziemy mogli pracować (i to nie tylko w swoim zawodzie, ale w ogóle), wówczas ZUS wypłaci nam rentę. Warto pamiętać, że renta z ubezpieczenia społecznego przysługuje wyłącznie osobom ubezpieczonym, które odpowiednio długo (co najmniej 5 lat w ciągu ostatnich 10 lat przed złożeniem wniosku o rentę) opłacały składki i spełniają określone prawem warunki do jej przyznania - dodaje rzecznik.

- Jeszcze w maju miałem przeprowadzoną operację prawego oka, a pod koniec listopada - lewej żrenicy. Cierpiałem bowiem na zaćmę. Pracy siłowej wziąć mi teraz nie wolno, choć nigdy w życiu się jej nie bałem. Ale nie wolno, bo to grozi utratą wzroku. Nie poddawałem się, szukałem zajęcia, gdzie mogłem. Miałem dostać zatrudnienie w jednej z dwóch firm ochroniarskich z Jeleniej Góry. Warunkiem był II stopień niepełnosprawności. Jest mi niełatwo, życie robi się doprawdy niewesołe. Statusu II stopnia niepełnosprawności nie dostałem - pracy nie mam. Skończyłem 63 lata. I co ja mam teraz zrobić? Wyjaśnienia, które usłyszałem, niczego, moim zdaniem, nie wyjaśniają. Lekarz orzecznik ZUS wydał opinię, iż jestem zdolny do pracy. Pozostali specjaliści orzekli coś wręcz przeciwnego. Zapytam, tak jak moja żona, gdzie tu logika? - domaga się odpowiedzi pan Andrzej Szyłak.

AG



A. GĄSOWSKI

Pracować mi wolno, ale i nie wolno zarazem. Co mam zrobić? To jakiś absurd! Biorę do ręki kalkulator i liczę, za ile mamy z żoną przeżyć do pierwszego. Wynik mnie przeraża...

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Nie był to dla mnie pomysł nowy, bo staram się o nią już od ponad sześciu lat. Uzbierałem wcześniej, co się dało z tych dokumentów, jakie znalazłem w domu, i udałem się złożyć wniosek. I tu stało się coś dziwnego. Mianowicie lekarz orzecznik ZUS orzekł, iż jestem zdolny do pracy. Co więcej, w dziesięciolecie liczonemu od daty złożenia wniosku, na wymagany 5-letni okres ubezpieczenia, udało mi się udo-

- Mąż brał udział w niejednym badaniu, w sumie trzech lekarzy orzekło o jego niezdolności do pracy, w tym lekarz medycyny pracy i specjalista pulmonolog. I jak tu zrozumieć tę całą sytuację? Trzech lekarzy mówi jedno, a jeden coś przeciwnego - dodaje żona pana Andrzeja. - Dla mnie to brzmi zupełnie bez sensu.

- ZUS nie ocenia, czy ktoś jest chory, czy zdrowy. ZUS orzeka o tym, czy ktoś jest zdolny do wykonywania

pełnosprawności decydują komisje powoływane przez starostów, a o niezdolności do pracy decyduje ZUS), działające na podstawie zupełnie innych przepisów, a lekarze orzecznicy jednego i drugiego systemu badają pacjentów i wydają swoje decyzje w zupełnie innych celach. Rzeczywiście, może się tak zdarzyć, że osoba niepełnosprawna zostanie uznana za zdolną do pracy. Bo przecież tak bywa - niepełnosprawni mogą być

Przedsiębiorca z Jeleniej Góry oparł swój biznes na gapiostwie i braku rozważli klientów. To mu przyniosło duże zyski.

Przestępstwo czy tylko cwaniactwo?

Kilkadziesiąt osób z całej Polski czuje się oszukanych przez przedsiębiorcę z Jeleniej Góry, który świadczył głównie firmom turystycznym usługę pozycjonowania ich stron w internecie. Prokuratura Okręgowa w Jeleniej Górze decyduje w tej sprawie ma wydać do końca tego roku. Nie jest wcale pewne, że sformułowany zostanie akt oskarżenia.

Antoni W., przedsiębiorca z Jeleniej Góry, ma kilka spółek, które zajmowały się podobną działalnością. Jeleniogórska prokuratura prowadzi postępowanie w związku z aktywnością tylko jednej z nich. - Doniesienie złożyło około czterdziestu osób. Są to głównie właściciele hoteli, pensjonatów i pokoi do wynajęcia - mówi Violetta Niziołek, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej

w Jeleniej Górze. Śledczy zebrali dotąd w sprawie czterdzieści pięć tomów akt z materiałami dowodowymi.

Mechanizm działania spółki oferującej usługę pozycjonowania stron był dość prosty. Wynajęci sprzedawcy kontaktowali się telefonicznie z właścicielami obiektów turystycznych i oferowali tę usługę, nęcąc klientów tym, że pierwszy miesiąc takiej współpracy miał być dla klientów całkowicie darmowy. Gdy klient się zgadzał, dostawał mailem umowę z warunkami współpracy, gdzie jeden z punktów umowy stanowił, że jeśli gestor chce wymówić warunki umowy, musi stosownie wypowiedzenie dostarczyć pocztą lub osobiście do siedziby spółki. To był ten haczyk. Kto chciał zakończyć współpracę, a nie zdążył w wymagany sposób

tego zrobić, mógł usługę wypowiedzieć na warunkach przewidzianych w prawie cywilnym, czyli z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia. Istotny okazał się zapis, że wypowiedzenie umowy ma dotrzeć do spółki przed upływem miesiąca. Jeśli więc ktoś wysłał taki dokument przed upływem wymaganego terminu, a poczta dostarczyła go po nim, usługa była nadal świadczona i naliczano za nią opłaty. Okres świadczenia niechcianej usługi nierzadko wydłużał się ponad dodatkowe trzy miesiące, bo czas zabierała wymiana korespondencji albo jej ignorowanie przez klientów. Niektórzy po otrzymaniu faktur ani nie płacili, ani nie wypowiadali umowy, zgadzając się tym samym na kontynuowanie niechcianej współpracy. Wielu z nich uznało, że sprawa jest poważna

dopiero wtedy, gdy przychodził do nich komornik z sądowym nakazem zapłaty. Jakie kwoty od poszczególnych klientów naliczała spółka? Różnie. Najmniej poszkodowani musieli wypłacić kilkaset złotych, ale wielu musiało wydać po kilkanaście tysięcy złotych. Klienci, którzy czują się poszkodowani przez jeleniogórską firmę, to osoby i podmioty z całej Polski, choć najwięcej jest tych z nadmorskich kurortów.

Jakie są szanse, że klienci spółki oferującej pozycjonowanie stron internetowych odzyskają pieniądze? Prokurator będzie badał, czy jeleniogórska spółka złamała prawo, doprowadzając klientów do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w celu osiągnięcia korzyści. Sprawa wydaje się dość skomplikowana, bo skuszeni miesiącem darmowych usług,

mieli jednocześnie dostarczoną umowę z wszystkimi warunkami i konsekwencjami braku wypowiedzenia w ustaloną trybie. Poszkodowani przed prokuratorem tłumaczyli, że telemarketerzy nie wszystko wyjaśniali, kiedy zachęcali do współpracy. Śledczy badają też samą umowę, czy jej zapisy w kluczowych punktach były jednoznaczne, czy nie dopuszczały innych interpretacji przez klientów, co teraz stało się przyczyną ich kłopotów. - Prokurator prowadząca analizuje materiał. Postępowanie trwa. Do końca grudnia podejmie decyzję w tej sprawie - mówi prokurator Niziołek. Niewykluczone, że dojdzie do połączenia śledztw w sprawie działalności innych spółek Antoniego W., które działały w podobny sposób

Sławomir Sadowski

Tym wydaniem „Nowin Jeleniogórskich” chcielibyśmy nie tylko zachęcić Mieszkańców Jeleniej Góry do lektury zapisów projektu budżetu na rok 2016, który Rada Miejska będzie uchwałała 29 grudnia br., ale - co jeszcze ważniejsze - zaprosić do wyrażania swoich opinii nt. tego budżetu i zgłaszania swoich postulatów. Budżet bowiem - to pieniądze nas wszystkich i każdy ma prawo wypowiedzieć się na jego temat, zarówno w części wydatków, jak i dochodów. W plastycznej, opisowej formie prezentujemy niektóre aspekty, a z całością można zapoznać się na stronie internetowej Miasta.

Każdy może być (współ)autorem budżetu Miasta Ważna jest każda opinia

Trwają ostatnie prace nad konstrukcją budżetu Jeleniej Góry i uzgodnieniami tego dokumentu. W tej fazie każdy Mieszkaniec może - jeśli zechce - starać się być współautorem budżetu, bo można zgłosić doń swoje opinie. Wprawdzie, żeby została przyjęta, musi się pozytywnie na ten temat wypowiedzieć w ostateczności Rada Miejska, która przyjmuje wszystkie zapisy, ale warto spróbować.

Budżet Jeleniej Góry w roku 2016 - to dochody wyliczone na **332.878.053 zł** i wydatki oszacowane w kwocie **343.566.401**. Różnica (deficyt) - 10.687.438 będzie pokryta pożyczkami i emisją obligacji.

Z reguły wszystkim wnioskodawcom łatwiej jest planować wydatki, bo wiemy, co chcielibyśmy nowego w Jeleniej Górze zobaczyć, a wyjątkowo trudno zaplanować dochody, gdyż to wyjątkowo niewdzięczne zadanie. Niewdzięczne, bo znakomita część bu-

dżetu każdego samorządu to podatki i opłaty. Planując jakiegokolwiek zadania na kolejny rok, musimy mieć pełną świadomość, że od kogoś (najczęściej od nas samych) musimy ściągnąć te pieniądze, żeby móc je później wydać.

Z całego budżetu najwięcej pochłania oświata - 126.767.566 zł, co oznacza, że więcej niż co trzecią złotówkę wydajemy na szkoły, przedszkola i placówki oświatowo-wychowawcze. Ponad 50 mln zł - na transport (z czego ponad 12,5 mln - na bieżące utrzymanie dróg). Blisko 4,5 mln - na gospodarkę mieszkaniową, niemal 13 mln - na bezpieczeństwo i ochronę przeciwpożarową, ponad 2,5 mln zł - na ochronę zdrowia (mimo że Szpital jest finansowany poza budżetem Miasta). Naprawdę duże pieniądze (48,1 mln) w Jeleniej Górze przeznaczone są na pomoc społeczną, bo same świadczenia rodzinne, świadczenia z funduszu alimentacyjnego, itp. - to

kwota 20,3 mln zł. Relatywnie znaczącą kwotę - ponad 2 mln zł - wydajemy na rodziny zastępcze, co oznacza, że problem opieki rodzicielskiej ze strony Miasta pochłania duże (nasze wspólne) pieniądze. Niewiele mniej - 1,5 mln zł - wydajemy na utrzymanie żłobków.

Narzekających, że Jelenia Góra po zmierzchu jest miastem „zaciemnionym”, co może sugerować, że się tutaj przesadnie oszczędza na opłatach energetycznych, informujemy, że na oświetlenie drogowe i uliczne, doświetlenie przejść dla pieszych wydajemy już teraz prawie 3,7 mln zł. Na gospodarkę odpadami - ponad 17,8 mln, więc (jak widać) ta sfera działała w każdym mieście jest kosztowna.

Szczegółowe zapisy całego projektu budżetu zamieszczone są w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) na stronie Miasta - www.jeleniagora.pl. Tam też można zgłaszać opinie do poszczególnych zapisów.

będziemy mogli mieszkać w mieście, w którym nie brakuje krokusów, lawendy czy bratków - te kwiaty można w Jeleniej Górze liczyć dziesiątkami tysięcy.

Ponad pół miliona złotych kosztować będzie zakup usług Miasta w Schronisku dla Małych Zwierząt. To tylko część kosztów utrzymania Schroniska, bo pracuje ono w oparciu o umowy także z innymi gminami. I pomyśleć, że lwia część tych pieniędzy można byłoby zaoszczędzić, gdyby ludzie niekiedy nie zachowywali się wobec zwierząt gorzej niż zwierzęta....

Wprawdzie opieka zdrowotna należy do obowiązków samorządu województwa (szczególnie w zakresie funkcjonowania Szpitala), niemniej jednak w budżecie Miasta przewidziano niemal 2,5 mln (dokładnie 2.493 tys. zł) na ochronę zdrowia, w tym - prawie 200 tys. zł na realizację zleconych lekarzom programów opieki zdrowotnej (zapobiegania rakowi szyjki macicy, profilaktykę zakażeń pneumokokowych i profilaktyki oraz korekcji wzroku u dzieci).

także ze względu na stanowisko Konserwatora Zabytków, który w tej części miasta ma możliwość podejmowania rozstrzygających decyzji, ale zainstalowana zostanie kostka kamienna, 15-centymetrowa, z powierzchnią tzw. płaską promieniowaną, czyli zapobiegającą poślizgom. Przy okazji niektóre ciągi ulic zostaną zamknięte dla ruchu kołowego w inny sposób niż dotychczas, m.in. słupkami hydraulicznymi otwieranymi automatycznie, połączonymi wideofonem z centrami, których dyżurni będą mogli decydować o wpuszczeniu pojazdu, zdalnie uchylając słupek. Przy niektórych wjazdach słupki zabezpieczone będą kluczem.

■

Przewiduje się, że spośród ok. 3.000 lokali mieszkalnych, pozostających nadal własnością Miasta (w tym kilkadziesiąt mieszkań socjalnych), zostanie sprzedanych najemcom ok. 200 mieszkań, za relatywnie niewysoką kwotę łączną niespełna 3,5 mln zł. To kolejny etap prywatyzacji zasobów mieszkaniowych.

Jelenia Góra jest zielona - parki, lasy komunalne, trawniki, łąki i pastwiska, nawet cmentarze - to wszystko można określić jako tereny zielone miasta. Na ich utrzymanie wydamy w przyszłym roku kwotę podobną do tegorocznej, to znaczy blisko 1,6 mln zł. Dzięki temu

przebudowana w taki sposób, by ułatwić poruszanie się pieszych oraz osób na wózkach dla niepełnosprawnych. Projekt dotyczy ulic: Konopnickiej, Szkolnej, Mrocznej, Jasnej, Długiej, Krótkiej, Solnej, a także - co oczywiste - Placu Ratuszowego oraz ul. 1 Maja. Wprawdzie łącznie będzie to relatywnie niewielki obszar przebudowy, raptem 1.620 mb, ale dla wielu będzie miał on zasadnicze znaczenie dla komfortu poruszania się.

Planowane ciągi nie zostaną zalane asfaltem z różnych powodów, m.in.

Miasto wspiera sport

Radni, ale też kibice czy członkowie stowarzyszeń, nie tylko sportowych, postulują od lat, żeby w projektach budżetu władze Jeleniej Góry zaplanowały co najmniej 2,5 proc. budżetu na sport, szkolenia sportowe i promocję sportu.

- Ależ w budżetach Jeleniej Góry wydatki na sport są zdecydowanie wyższe, niż wskazują postulaty - wyjaśnia Mirosława Dzika, zastępca Prezydenta Miasta. - Wystarczy lektura tego dokumentu, żeby się o tym przekonać. I żeby nie być gołosłownym - postulaty mówią o wskaźniku 2,5 do 3 proc. budżetu, a Jelenia Góra wydatkuje na sport sporo więcej. **Budżet po stronie wydatków bieżących zamyka się kwotą 309.406.089 zł, więc 3 proc. z tej kwoty wynosi 9.282.182 zł. A w Jeleniej Górze planujemy wydać na sport w roku 2016... 11.162.024 zł!**

Jeśli bowiem rozumieć określenie „sport” nie tylko jako stypendia sportowe czy dotację dla klubów i szkolenie dzieci oraz młodzieży lub wsparcie klubów najwyższych klas rozgrywkowych, itp. wydatki natury „konsumpcyjnej”, ale też bardzo wartościowe inne kierunki finansowania sportu, to warto sobie uświadomić, że: same klasy sportowe w jeleniogórskich szkołach to kwota 436 tys. zł, koszty udostępniania nieodpłatnie szkolnych sal gimnastycznych na rozmaite treningi i zajęcia sportowe - 1.440 tys. zł, program

„Umiem pływać” to 20 tys., koszty utrzymania basenu przy SP 11 - 1.188 tys. zł, w tym sama nauka pływania - 136 tys. zł, utrzymanie urządzeń i obiektów oraz finansowanie zajęć Miejskiego Ośrodka Sportu - to kwota 2.600 tys. zł, rekompensata za udostępnianie „Term Cieplickich” na naukę pływania i inne zajęcia finansowane z budżetu Miasta - 1.644 tys. zł, budowa boiska wielofunkcyjnego przy SP 5 - 180 tys. zł, itd., itp.

Ponosimy też wydatki na projektowanie urządzeń i obiektów sportowych, które powstaną w dającym się przewidzieć czasie, w tym m.in. na prace studialne dotyczące budowy hali sportowej z dużą widownią - 200 tys. zł, tyle samo pochłoną prace podobnego typu na budowę basenu przy SP 10.

Zasadą, która powinna obowiązywać przy procesie finansowania ogólnie pojętego sportu, jest budowa i utrzymanie hal i urządzeń sportowych przez Miasto, a także finansowanie szkolenia dzieci i młodzieży. Natomiast fakt, czy konkretni ludzie zechcą z tego skorzystać, ponosząc osobiste koszty zakupu strojów sportowych, treningów czy udziału w zawodach (w całości bądź w części), itp. wydatki - to już jest sprawa indywidualna. Taki model - sprawdzający się w praktyce - przyjęli m.in. Czesi, którzy dzięki temu osiągają znakomite wyniki sportowe w wielu dyscyplinach.

Wyprzedaż „rodowych sreber”?

Wieść, że Miasto gotowe jest sprzedać własne mienie i to możliwe jak najwięcej - budzi niekiedy kontrowersje. Najlepszym tego przykładem jest oferta sprzedaży „Pawilonu Norweskiego” w Parku Norweskim (dawnego Muzeum Przyrodniczego). Hasło: „Nie wyprzedawać rodzinnych sreber!” - łatwo znajduje aplauz.

- Tyle że kupiec przecież nie weźmie nieruchomości pod pachę i nie wyjedzie z nią w świat - tłumaczą specjaliści. - Racjonalna sprzedaż oznacza wręcz podwójny pożytek. Z jednej bowiem strony - dochody ze sprzedaży wpływają do budżetu od razu, a z drugiej - nie musimy wydawać pieniędzy na ochronę i utrzymanie obiektów nieczynnych. Z trzeciej (bo jest i trzecia), możemy liczyć w przyszłości na systematyczne przychody z tytułu podatku od nieruchomości. Muzeum Przyrodnicze ma już nową, lepszą siedzibę, a „Pawilon Norweski” może wrócić do swojej pierwotnej funkcji, którą była działalność restauracyjna, jeśli znajdzie się inwestor, który chciałby zarobić na takiej własnie. Tymczasem „Pawilon” generuje koszty ze względu na konieczność dozoru, a gdyby stworzyć tam komunalną instytucję - to koszty utrzymania i eksploatacji (pomi-

jając kwoty niezbędne na remont) byłyby kilkunastokrotnie wyższe i musiałyby być pokryte z budżetu Jeleniej Góry. Nie ma obecnie w Cieplicach i nie będzie w najbliższej przyszłości pilnych komunalnych potrzeb lokalowych.

- Ale to prawda, że nie zawsze sprzedaż jest rozwiązaniem optymalnym - przyznaje Marcin Zawila, Prezydent Jeleniej Góry. - I dlatego mamy rejestr lokali użytkowych, głównie w ciągu ulicy 1 Maja czy w Rynku, które są i będą wyłączone ze sprzedaży, a mogą być tylko dzierżawione na konkretny cel, np. kafejki czy restauracje. Nie chcemy, żeby obszar Starego Miasta i przyległy był opanowany wyłącznie przez banki, parabanki, telefonię komórkową itp., choć nie mam nic przeciwko tym instytucjom. Jeśli jednak uznajemy, że ten obszar musi służyć turystyce, także weekendowej, to przynajmniej znaczna część lokali powinna mieć taki charakter, by ożywiać te miejsca także w niedzielę i służyć przyjezdnym.

A co do budżetu 2016 - oferta sprzedaży gruntów i nieruchomości zabudowanych w Mieście przekracza 44 mln zł. Szacuje się, że dochody ze sprzedaży (ale i dzierżaw), czyli dochody z mienia komunalnego, sięgną ok. 22 mln zł.

Lokalny Program Rewitalizacji

Władze samorządowe Jeleniej Góry przystępują do opracowania Lokalnego Programu Rewitalizacji na lata 2015-2023. W Programie tym zostaną ujęte najważniejsze przedsięwzięcia rewitalizacyjne, które będą realizowane w perspektywie kolejnych 8 lat.

Program ten będzie wynikiem wielu szczegółowych opracowań i analiz. Nie może jednak zostać przygotowany bez udziału społeczności lokalnej, zainteresowanej działaniami rewitalizacyjnymi.

Serdecznie zapraszam wszystkich do udziału w serii konsultacji, które będą odbywać się od grudnia 2015 do lutego 2016. Pierwsze konsultacje odbędą się wg następującego harmonogramu:

- **16.12. 2015** - dla obszaru rewitalizacji Cieplice - Sobieszów spotkanie odbędzie się w sali konferencyjnej „Term

Cieplickich”, przy ul. Park Zdrojowy 5, początek - godz. 16.00

- **17.12.2015** - dla obszaru rewitalizacji Jelenia Góra - Centrum spotkanie odbędzie się w sali widowiskowej Jeleniogórskiego Centrum Kultury, przy ul. Bankowej 28/30, początek - godz. 16.00.

Podczas spotkań omówione zostaną kluczowe kwestie dotyczące m.in. wytycznych opracowania LPR (Lokalnego Programu Rewitalizacji), przedstawienia planowanego obszaru rewitalizacji, możliwości realizacji przedsięwzięć rewitalizacyjnych w sferze nie tylko gospodarczej i przestrzennej, ale też społecznej, a przede wszystkim - możliwości zgłaszania zadań do Programu Rewitalizacji.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Rozwoju Miasta, Plac Ratuszowy (przybudówka Ratusza), pod nr tel. 75 75 46 126 lub adresem e-mail - rewitalizacja@jeleniagora.pl

Kostka brukowa zniknie

Ogłoszono i rozstrzygnięto przetarg na opracowanie dokumentacji projektowych dotyczących przebudowy nawierzchni ciągu pieszo-jednego w zabytkowym centrum Jeleniej Góry - wygrała warszawska firma LandAR Projekt, która jako jedyna złożyła ważną ofertę.

Można się spodziewać, że szczególnie na rozstrzygnięcie tego przetargu i związane z tym prace czeka przede wszystkim wiele kobiet, bowiem ta „przebudowa” oznacza w konsekwencji, że powstanie część - obecnie brukowana drobną kostką - nawierzchni

Rykoszetem

Na piątkowym koncercie muzyki amerykańskiej w Filharmonii Dolnośląskiej był nadkomplet publiczności. Domowe Melodie w Jeleniogórskim Centrum Kultury sprzedały się znakomicie. Biletów nie można już było kupić na długo przed koncertem. W obu przypadkach - na widowni publiczność mieszana pod względem wieku. Z odpowiednią, oczywiście, przewagą liczebną po stronie nieco starszych i nieco młodszych słuchaczy, właściwą gustom pokoleniowym. Przechył pokoleniowy w grupie odbiorców jest jednak zjawiskiem naturalnym i nie ma w nim nic złego. Szeroki przekrój wiekowy uczestników koncertów dowodzi jednak, że sensowne wydarzenia kulturalne, otwarte dla każdej publiczności, są propozycją dla wszystkich i nie należy ich klasyfikować według jakiegokolwiek klucza dojrzałości publiczności.

Frekwencyjny sukces wspomnianych koncertów nie jest niczym zaskakującym. Obie propozycje są bowiem w istocie swej natury popowe. A popularność to nic innego, jak szeroki krąg potencjalnych uczestników wydarzeń, gotowych kupować i kupujących bilety na spotkania z artystami, i w konsekwencji wypełniających widownie. Sprawni organizatorzy dobrych imprez popowych wiedzą, że atrakcyjnych i właściwie skalulowanych propozycji często nie trzeba specjalnie mocno promować. Wystarczy odpowiednio wcześniej poinformować o nich potencjalnych uczestników i spokojnie czekać na efekty. Zupełnie inaczej jest jednak w przypadku wydarzeń o charakterze niszowym. Te, choćby najbardziej wartościowe, potrzebne i niezbędne dla budowania oraz pielęgnowania kultury lokalnej czy narodowej, wymagają odpowiedniej oprawy i promocji. Trzeba zachodu, by o ich wadze i zawartości poinformować potencjalnych adresatów wydarzenia. Trzeba zabiegów, by ludowi, nieświadomemu tego, co jest mu oferowane (zazwyczaj tanio, a nawet bardzo tanio) wyjaśnić, co jest istotne i warte skonsumowania, nawet jeśli nie najłatwiejsze do strawienia. Również dlatego, że u nas zazwyczaj nie ceni się tego, za co słono się nie płaci. No i propozycje kulturalne wszelkiego rodzaju są też „towarem” na rynku dóbr handlowych, wymagającym stosownego opakowania. Również, a może nawet przed wszystkim, te objęte permanentną promocją, obniżającą ich cenę nabycia określaną biletami wstępu (czasami nawet do zera) w postaci finansowania bądź dofinansowania z budżetu państwowego, samorządowego czy unijnego. Budżetowi twórcy oferty kulturalnej zapominają, że uczestnicy wydarzeń płacą za uczestnictwo w nich czymś najcenniejszym, czyli własnym czasem. Dlatego chcąc ich pozyskać, warto angażować się w działania promujące kreowane przez siebie wydarzenia i wartość uczestnictwa w kulturze. Szczególnie w sytuacji totalnego kryzysu w procesie edukacji kulturalnej. No chyba, że organizatorzy życia kulturalnego mają gdzieś jego uczestników i pracują wyłącznie dla siebie. W takiej sytuacji niech nie narzekają jednak na marną frekwencję na ich nawet najwspanialszych wydarzeniach i brak zainteresowania działalnością instytucji, których istnienie trudno zauważyć.

Daniel Antosik

Poruszający monodram Jarosława Górala na jagniątkowskiej scenie Dlaczego jesteśmy tak okrutni?!

„Najukochańsza ulicznica” Barbary Borzymowskiej to poruszający tekst, gdzie - jak to często w literaturze bywa - człowiek wadzi się z Bogiem. Tym razem idzie o zwierzęta, a zwłaszcza psy. Dlaczego doświadczają tyle okrucieństwa, choć są tak bezwarunkowo człowiekowi oddane? Kto urządził tak ten świat i co nim kierowało? Nie sposób tego pojąć. Nie sposób tym bardziej, że Jarosław Góral w monodramie - jakże wymagającej formie teatralnej - użył całej swojej warsztatowej mocy i talentu. Z klimatycznej sceny Gospody Wedle Bucków w Jagniątkowie popłynął przejmujący przekaz - wielu z kilkudziesięciotysięcznej widowni nie potrafiło pohamować łez.

Tekst Barbary Borzymowskiej miał kilka inspiracji. Należały do nich obraz Pawła Trybalskiego „Goryl obwiniający człowieka za to, co mu robi” i historia Dżoka, wiernego psa, który po śmierci swego pana wciąż wracał na miejsce, gdzie przez lata spotykał go wracającego z pracy (pies ma w Krakowie pomnik). Główną inspiracją była jednak postać Samuela Dombrowskiego, Żyda z Kielc, polskiego patrioty, który przeżył Auschwitz, założyciela Polskiej Fundacji Ochrony Zwierząt. To jego wrażliwość, jego sposób myślenia o świecie i wszelkim stworzeniu przedstawił na małej scenie Jarek Góral. Prosty, piękny tekst mówił o rzeczach oczywistych, a jednak powszechnie lekceważonych, spychanych poza świadomość. Ze sceny dostaliśmy dokładny raport, co czuje i czego nie rozumie poniewierany, porzucony pies - „od czubka nosa do końca ogona”. Banalną prawdę, że zwierzęta odczuwają, że nam bezbrzeżnie ufają, że nie zasługują na okrucieństwo, odkrywamy na nowo. Samuel ma pretensje do ludzi, ale jeszcze większe do Boga. Jakże można było tak urządzić ten świat? Czy aby na pewno ktoś to w ogóle urządza? Docieka dalej, czy Stwórca przewidział w niebie miejsce dla braci mniejszych, psów? Jeśli nie, to i Samuel rezygnuje z nieba:



S. SADOWSKI

*Dokąd idą psy, gdy odchodzą?
No bo jeśli nie idą do nieba,
to przepraszam Cię, Panie Boże,
Mnie gościny tam też nie potrzeba,
Ja poproszę na inny przystanek -
tam gdzie merda stado ogonów.
Zrezygnuję z anielskich chórów
tudzież innych nagród nieboskłonu.
W moim niebie będą miękkie sierści,
nosy, łapy, ogony i kły.
W moim niebie będę znowu głaskać
wszystkie moje pożegnane psy.*

Połączenie tekstu Barbary Borzymowskiej i talentu aktorskiego Jarosława Górala dało znakomity efekt. Opis świata z psiej perspektywy, połączony z prze-

sensu istnienia, istoty dobra i przyczyn jego braku, dają szansę dotarcia do widza każdego rodzaju - i tego szukającego w sztuce przede wszystkim emocji, i tego, dla którego najistotniejsza jest refleksja.

Monodram „Najukochańsza ulicznica” Jarosław Góral przygotował w ramach współpracy z Teatrem Żelaznym Stacja PKP Katowice-Piotrowice. W Katowicach też odbyła się premiera monodramu. Na scenie Gospody Wedle Bucków w Jagniątkowie monodram wystawiany jeszcze będzie najprawdopodobniej w połowie stycznia, przedtem artysta wystąpi we Wrocławiu. O szczegóły w tej sprawie najlepiej pytać pod numerem tel. 512 099 479 lub szukać na stronie: www.teatrzelazny.com

Sławomir Sadowski

Nie przegap

JELEŃ GÓRA

Dzisiaj (wtorek, **15 grudnia**) w DKF „Klasy” szczególnie aktualny w swojej wymowie francuski dramat „**Imigranci**”. Za tydzień (wtorek, **22 grudnia**) brytyjski dramat „**45 lat**”. Początek seansów godz. 18:00.

Pokaz filmów, zrealizowanych przez uczestników zajęć teatralnych „**Ani-mowane opowieści**”, w MDK przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie, we wtorek, **15 grudnia** o godz. 17:00.

Od wtorku, **15 grudnia** - nowa wystawa w Książnicy Karkonoskiej. W 60. rocznicę powstania Sudeckiego Klubu Wysokogórskiego, członkowie i sympatycy Klubu prezentują swoje archiwalne i współczesne fotografie pod wspólnym tytułem „**Góry nasze spiętrzone marzenia**”. Wernisaż o godz. 17:00, a wystawa będzie dostępna do 15 stycznia.

W Książnicy Karkonoskiej trwa drugi „**Salon Zimowy**”, czyli **święteczna galeria jeleniogórskich artystów**. To nie tylko okazja, by spotkać się i poznać naszych artystów, by obejrzeć ich obrazy, ceramiki i rzeźby, ale też kupić je bezpośrednio od twórców. Oglądać, kupować, dyskutować będzie można **do 19 grudnia**: od poniedziałku do piątku w godz. 12:00-18:00, a w sobotę w godz. 9:00-14:00.

W Muzeum Przyrodniczym, jak co tydzień, łagodne granie w cyklu „**Karkonosze Muzyka Poezja**”. W środy

wieczór **16 grudnia** - **Jacek Borowicz** i jego „**Ballady prywatne**”, a w piątek, **18 grudnia**, zespół „**Bądź Ciszą**”. W programie „**Poezja Ducha Człowieka**”; z udziałem poetki **Małgorzaty Kowzan**. Początek koncertów o godz. 19:30.

Urszula Broll - jedna z najważniejszych postaci polskiego malarstwa współczesnego, od **18 grudnia** (piątek) będzie miała swoją **wystawę w BWA**. Zaprezentowane zostaną najnowsze prace artystki, metaforyczne pejzaże i widoki ulotne utrzymane w subtelnej kolorystyce oraz starsze: od realizacji kubistycznych, swobodnie kształtowanych, mistycznych kompozycji, mandali, po akwarele geometryczne i rysunki tu-shem. Wernisaż - godz. 17:00; wystawa będzie czynna do 23 stycznia.

Spotkanie autorskie z **Janiną Peikert**, która zaprezentuje swoją debiutancką książkę „**Na Szlakach Matki Ziemi**” - w piątek, **18 grudnia**, o godz. 13:30 w Książnicy Karkonoskiej.

Pokaz małej akademii baletu - zaprezentuje się grupa dziecięca - w piątek, **18 grudnia**, o godz. 17:00 w MDK „Muflon”. W piątek, **18 grudnia** prapremiera filmu „**Szwindler i Przekrętas**”, zrealizowanego przez **Teatru Osób Uza-leźnionych „Karawana”**: godz. 19:00. MDK „Muflon”. Oprócz filmu głośne czytanie Arystofanesa przez ochotników, aktorów i osoby podstawione.

Tego samego dnia (piątek, **18 grudnia**) spektakl „**Pierwszy raz**” **Teatru Odnalezione**, w JCK, o godz. 19:00. Michał Walczak pisze o swojej sztuce, że „oparta jest przede wszystkim na

ostrej, tragicomicznej przepychance międzypłciowej, z całym okrucieństwem i humorem wzajemnego niezrozumienia między nowoczesną ONĄ i nowoczesnym ONYM”.

Kabaret Paraniennormalni w programie „**Pierwiastek z trzech**” zaprezentuje się w niedzielę, **20 grudnia** dwa razy: o godz. 18:00 i 20:30; na dużej scenie Teatru Norwida.

BOLESŁAWIEC Kolorowa, żywiołowa i różnorodna **Bolesławiecka Gwiazdka Życzliwości** w czwartek, **17 grudnia**, o godz. 10:00 na Rynku i w kinie „Forum” Będzie mnóstwo atrakcji: jasełka, szopka z żywymi zwierzętami, Kiermasz Kół Go-

spodyń Wiejskich, Parada Pomocników św. Mikołaja, która przejdzie z Placu Piłsudskiego do Rynku, W Koncercie Świątecznym zaprezentuje się Miejska Orkiestra Dęta „**Bolesławiec**”, Kapela Herbutów, Stowarzyszenie Reemigrantów z Bośni i ich Potomków

Grzegorz Turnau z zespołem oraz folkowa grupa **Trebnie-Tutki** wystąpią w **Koncercie Świątecznym**, który odbędzie się w sobotę, **19 grudnia**, o godz. 19.00 w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa

(mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „**Kalendarz imprez**”: www.nj24.pl

17 **G10** **Piosenki Edith Piaf i nie tylko...**
czwartek, 19:00 / Miejsce: Restauracja MoTto Jelenia Góra (os. Czarne), ul. Borówkowa 8

18 **G10** **Wieczór kabaretowy**
piątek, 19:00 / Miejsce: Teatr Nasz, Michałowice

TELEFONICZNA REZERWACJA MIEJSC: **502 633 518 • 603 585 589**
www.TeatrNasz.pl

Sukces młodego perkusisty

Eryk Coldman, uczeń piątej klasy Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Janiny Garści w Jeleniej Górze, zdobył pierwszą nagrodę na X Ogólnopolskim Konkursie Perkusyjnym im. Bernarda Lewańskiego w Toruniu!

W Polsce są dwa prestiżowe konkursy dla młodych perkusistów: w Szczecinie i ten w Toruniu. Dla Eryka Coldmana nagroda jest potwierdzeniem poprzednich sukcesów oraz ścieżki muzycznej, którą wybrał.

To był już szósty konkurs, w którym uczestniczył. Uczeń Tomasza Kujawy na swoim koncie ma dotychczas cztery inne nagrody: w 2014 roku zajął choćby drugie miejsce w X konkursie perkusyjnym w Legnicy, a w 2015 roku także drugie miejsce w międzynarodowym konkursie młodych perkusistów we Wrocławiu.

- W konkursach dla młodych perkusistów w jury zasiadają nauczyciele akademicy. Nagrody dla Eryka w kilku konkursach są potwierdzeniem, że poważnie traktuje perkusję, jest zdolny i systematyczny w ćwiczeniach - ocenia Tomasz Kujawa.

Eryk Coldman wybrał grę na perkusji, kiedy miał sześć lat.

- Mama zaproponowała mi kilka instrumentów, wymyśliłem perkusję - Eryk nie ukrywa, że przez pewien czas miał problemy z systematycznymi ćwiczeniami. W domu do dyspozycji ma werbel, ksylofon, bębenki. Dziennie poświęca na grę co najmniej godzinę.

- Ekstremalnych hałasów w domu nie robię - tłumaczy Eryk z uśmiechem. Mieszka w Kopańcu. Przedmiotów szkoły powszechnej uczy się w ramach „nauczania domowego”.

- Mama mnie uczy. W czerwcu zdaję egzaminy do kolejnych klas - Eryk zdradza, że obecnie najbardziej lubi się uczyć języka francuskiego.

Do szkoły muzycznej z Kopańca dojeżdża do Cieplic. Konkurs w Toruniu Eryk Coldman wygrał utworami na werbel, kotły, wibrafon i ksylofon.



Eryk Coldman uczy się gry na perkusji w klasie Tomasza Kujawy.

- Bardzo lubię werbel, ksylofon. Kotły uwielbiam. Ale marimbę i wibrafon też bardzo lubię - Eryk nie potrafi się zdecydować, który z instrumentów perkusyjnych ma u niego aktualnie numer pierwszy. Uczy się grać w szkole muzycznej także na fortepianie, ale, jak przyznaje, „ekstremalnie ten instrument to mu się nie podoba”.

Od bieżącego roku Eryk Coldman jest stypendystą Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Swoją przyszłość wiąże z perkusją. Jaka magia tkwi w tym instrumencie?

- Kiedy się gra na skrzypcach, trzeba ciągle skrzypić i skrzypić. A w perkusji, kiedy jeden instrument się znudzi, można przejść na inny. A poza tym... w grze na perkusji dominuje luz - tłumaczy Eryk.

- Jest głośno i kolorowo - dopowiada nauczyciel, Tomasz Kujawa. Kiedy sześć lat temu wprowadzał w cieplickiej szkole muzycznej perkusję, zaczynał od trzech uczniów. Aktualnie ma ich dziesięcioro, a czwórka ma się czym chwalić - nagrodami w międzynarodowych konkursach.

MPP

Świąteczne brzmienia

Już w najbliższy czwartek, 17 grudnia, o godz. 19. 00 Koncert Świąteczny w jeleniogórskiej filharmonii. W programie Kanon D-dur J. Pachelbela, Aria na strunie G z III Suty Orkiestrowej D-dur J. S. Bacha, *Idylla Zygryda* R. Wagnera, Symfonia koncertująca Es-dur KV 364 na skrzypce i altówkę W. A. Mozarta oraz V Symfonia B-dur F. Schuberta.

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej grać będzie pod batutą cenionego japońskiego dyrygenta **Chikary Imamury** - laureata wielu prestiżowych konkursów dyrygenckich, ucznia mistrzów - Seiji Ozawy i Franko Ferrary.

W roli solisty wystąpi jeden z najwybitniejszych greckich skrzypków - **Omiros Yavroumis**. Ceniony instrumentalista pochodzi z Aten. Już jako uczeń i student zdobywał główne nagrody w narodowych konkursach muzycznych. Kształcił się w Grecji i w Royal Academy of Music w Londynie. Obecnie jest koncertmistrzem Orkiestry Symfonicznej w Salonikach. Jest też profesorem skrzypiec w tamtejszym Narodowym Konserwatorium. Regularnie koncertuje jako solista z wieloma orkiestrami symfonicznymi na kilku kontynentach. Słynie z interpretacji najsłynniejszych utworów skrzypcowych Bacha, Mozarta, Beethovena, Mendelssohna, Brucha. Gra na instrumencie z 1715 roku, zbudowanym w manufakturze włoskiej.

Podczas czwartkowego koncertu jako solistka zagra także altowiolistka jeleniogórskiej orkiestry - **Agata Jurys**.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy dwuosobowe zaproszenia na Koncert Świąteczny Filharmonii Dolnośląskiej. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w środę, 16 grudnia, po godz. 13.00. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich”. Zapraszamy!

(redd)

REKLAMA I PROMOCJA

VA Art **ARTOS-GROUPE**

ЛВІВСЬКА ОПЕРА THE LVIV OPERA

Koncert w ramach integracji Ukrainy z Unią Europejską

OPERA LWOWSKA

Najbardziej utalentowani artyści opery światowej w wykonaniu artystów baletu i solistów Opery Lwowskiej

repertuar VIVAT OPERETTA - 4

Orkiestra pod dyrekcją Myrona Rusypovycha

8.02.2016 godzina 19:00 Teatr im. Cypriana Kamila Norwida w Jeleniej Górze

Bilety: Kasa Teatru oraz na kupbilecik.pl

Informacja i rezerwacja 663-786-440

Bilet na „Cyniczne Córy Zurichu” znakomitym prezentem świątecznym

Daj rozbawić się Andrusowi!



Artur Andrus z zespołem wystąpi 18 stycznia 2016 r. o godz. 19.00 w Teatrze im. C. K. Norwida w Jeleniej Górze. Zaprezentuje swój nowy program „Cyniczne Córy Zurichu”.

Artur Andrus to znany i lubiany dziennikarz, artysta kabaretowy, poeta, autor tekstów piosenek, pisarz, piosenkarz, laureat konkursu „Mistrz Polskiej”. Na co dzień redaktor trójkowej „Akademii Rozrywki”, znany i lubiany konferansjer, komentator „Szkła kontaktowego”. W swoich piosenkach, wierszach, anegdotach opowiada o tym, co wcześniej zobaczył, usłyszał albo przeczytał. A czasem zmyślił.... I zawsze robi to znakomicie. „Cyniczne Córy Zurichu” to jak zwykle dużo zabawy różnymi stylami muzyki - od tureckiego techno-folku przez blues patriotyczny, jazz

mokotowski, chorwacki pop, szanty narciarskie, chóralny śpiew małżeński, piosenkę starofrancuską, do słowiańskiego rocka. Opowieści o Bardotce zamawiającej absynth z rumem w paryskim lokalu „Szalona Krewetka”, o steranym biodrze ułana, o zrozpaczonym tureckim ojcu sześciu córek, o wakacyjnym podrywaczku, którego dziadek był księciem, a żęby ma po matce, o kobiecie zakochanej w rudych psach, o zającu błądzącym po Manhattanie i o tym, że może by wreszcie zacząć śpiewać kolędy na jazzowo.

Koncert organizuje Agencja SOLO. Bilety do nabycia w kasie Teatru, PB AMIGO-TRAVEL, ul. Piłsudskiego 11, www.biletynakabarety.pl, www.kulturairozrywka.pl

KOORDYNATOR - tel.697 56-58-40

Czesi, zakochani w bajkach, szykują przedstawienie w Trutnowie

Diabli nadali. Będzie premiera

Teatr Vratislava Barvy - brzmi zagadkowo, artystycznie, z nutą pierwszej czechosłowackiej republiki, okresu XX-lecia międzywojennego. Tak naprawdę, patron zespołu i jeden z założycieli, pan Vratislav Barva, jest emerytem z Trutnowa, który niegdyś pozwolił, by jego kolorowe nazwisko znalazło się w szyldzie amatorskiego teatru, od kilkunastu lat przyciągającego tłumy na przedstawienia. Właśnie trwają przygotowania do kolejnej premiery.

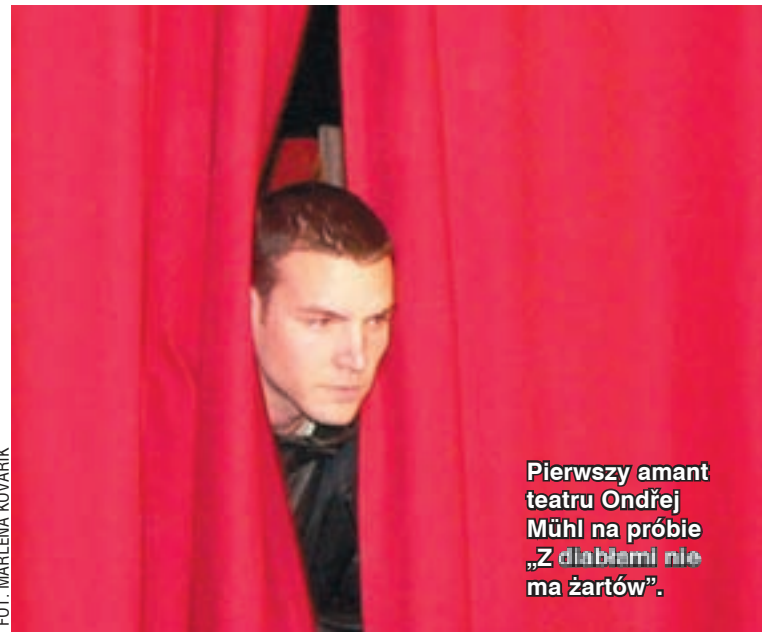
Gospoda w Voletinach, podmiejskiej części Trutnowa: do dyspozycji aktorów jest sala byłego „kulturačka”, czyli niewielkiego, wiejskiego domu kultury ze sceną i kulisami. Za chwilę rozpocznie się próba do nowego przedstawienia - bajki pt. „Z diabłami nie ma żartów” na podstawie filmu w reżyserii Hynka Bočana z 1984 roku.

Jaroslav Kincł, zawodowy kolejarz i dyżurny ruchu, przyniósł świeżo upieczoną babkę dla aktorów, koleżanek i kolegów z zespołu. W sztuce będzie grał kilka ról, głównie konserwatora na zamku. To będzie również jego osobista premiera w teatrze. - Kiedyś próbowałem aktorstwa, jako młody chłopak w szkole. Zawsze mnie to bawiło. Dlaczego mam siedzieć w domu? Tutaj poznałem świetnych ludzi. W czasie prób jest wspaniała atmosfera. Chcę zagrać głównie dla zabawy, aby zrobić sobie przyjemność, a przy okazji innym - mówi kolejarz.

Trema rośnie

Pavel Bulušek na co dzień jest konserwatorem w pobliskiej letniskowej kolonii Dolce. Zagra diabła, żołnierza i księcia. Tekstu ma niewiele, ale jeszcze nie zdążył się nauczyć. Jest coraz bardziej nerwowo. Trema wzrasta wraz ze zbliżającym się terminem premiery.

Dla Lenki Šaškovej, agentki ubezpieczeniowej, jest to pierwsza przygoda z teatrem. - Spotkałam fajnych ludzi. Spędzam w teatrze miłe wieczory. Mam możliwość zająć myśli czymś innym niż codziennymi kłopotami



Pierwszy amant teatru Ondřej Mühl na próbie „Z diabłami nie ma żartów”.

- mówi Lenka. Przyznano jej aż cztery role. - To małe rótki, tekstu nie mam dużo. Sądję, że sobie poradzę.

Adam Hartm, diabeł Janek w sztuce, który na co dzień naprawia ciężarówkę, zawsze miał dar do bawienia ludzi. Twierdzi, że wśród znajomych uchodzi trochę za błazna, towarzyskiego one man show. - W pewnym sensie stale robię teatr. Wreszcie mam okazję, aby wypuścić z siebie ewentualne aktorskie umiejętności. Chcę się przekonać, czy sprawdzę się w prawdziwym teatrze. Oczywiście, że mam tremę, nie znam jeszcze całego tekstu na pamięć. Liczę na dzieci z widowni, które zapewne chętnie odpowiedzą. U nas każde dziecko zna tę bajkę. Może coś zaimprovizuję. Na szczęście nie mamy tu sztywnych reguł.

Kultowy Kopciuszek

Czesi uwielbiają bajki, zarówno dzieci jak i dorośli. Niemal na każde święta Bożego Narodzenia przygotowana jest nowa produkcja telewizyjna ze znanymi i lubianymi aktorami. Niektóre ekranizacje stały się filmami kultowymi. „Kopciuszek” z 1969 roku i „Trzy orzeszki dla Kopciuszka” z 1973 roku, zrealizowane na pod-



Zespół teatru w „Kopciuszku”.

stawie tekstów czeskiej bajkopisarki Bożeny Niemcowej, zna chyba każdy Czech i Słowak. Radziecki „Mrazik” z 1964 roku (oczywiście z czeskim

dubbingiem) to również obowiązkowy punkt każdego świąt. Divadlo Vratislava Barvy gra wyłącznie bajki. To znak firmowy zespołu. Grano już „Śnieżkę i siedmiu krasnoludków”, „Królową z młyna”, „Księżniczkę ze złotą gwiazdą”, „Kopciuszka”, karkonoską bajkę - „Jak Trautenberk stracił gospodę”. Wszyscy widzowie amatorskiego teatru znają dokładnie fabułę i cytaty filmowe. Także przygotowywany spektakl jest doskonale znany. - Dlatego wszyscy są ciekawi, jak tę opowieść przedstawimy, jakie wpadki zaliczymy i jak sobie z nimi poradzimy. Dzieci natychmiast odpowiedzą, co ma być dalej. Jeśli specjalnie coś zmienimy, to zwykle są salwy śmiechu. Czasem dodamy jakiś lokalny akcent albo wpleciemy coś z bieżącej polityki. Ostatecznie dzieci

- Zdaję sobie sprawę, że większość ludzi woli odpoczywać po pracy przy telewizorze. Tym bardziej cieszę się, że stale przybywają do nas nowi ludzie, którzy chcą spróbować swoich sił w amatorskim teatrze, że teatr jest im bliski, a głównie, że chcą coś zrobić, wytworzyć za darmo. Zespołowi ochotników nikt nie może narzucać sztywnych reguł. Krawcowe i scenografowie, w istocie, również pracują ochotniczo, bo za marne grosze. Zbieramy pieniądze podczas różnych akcji, głównie na materiały, kostiumy, energię i ogrzewanie sceny w Voletinach. Widzowie płacą za bilety dobrowolną stawkę - mówi reżyser.

Teatr Vratislava Barvy przygotowuje jedną bajkę rocznie - premierę i repрызę. Organizuje również bale dobroczynne i inne akcje z atrakcjami

przychodzą z rodzicami, dla nich też musi być coś zabawnego - wyjaśnia Roman Kincł, aktor-amator, jeden z założycieli teatru, zastępca komendanta Policji Miejskiej w Trutnowie. Policjant jest jednym z filarów teatru. - Lubię ludzi i cieszę się, że możemy ich zabawić. Głównie zabawić. Nie planujemy poważnych przedstawień.

Bilety umowne

Štefan Horaček, sprzedawca maszyn rolniczych, weekendowy kucharz oraz dzierżawca gospody, jest reżyserem przedstawienia. Chociaż reżyser to za dużo powiedziane. W tym teatrze panuje bowiem demokracja (niedopuszczalna w profesjonalnych zespołach). Każdy może dodać coś od siebie, coś zaproponować lub zmienić. Štefan przyznaje, że jego rola na próbach polega głównie na pokrzykiwaniu, aby aktorskie towarzystwo skupiło się na grze, aby próby szły w oczekiwanym kierunku, czyli do premiery. Jego rola polega również na gotowaniu i zabezpieczeniu cateringu. Za symboliczne składkowe zawsze przyniesie na próby coś dobrego na kolację. Ostatecznie wielu aktorów przychodzi tutaj prosto z pracy.

dla ewentualnych darczyńców. Była nawet „zabijačka”, czyli tradycyjne, czeskie świętowanie konsumencie z okazji sprawiania specjalnie zamówionego prosiaka, połączone z degustacją i sprzedażą kaszanek, gulaszu i golonki.

W ubiegłym roku teatr wystawił „Kopciuszka”. Sala w Voletinach dwukrotnie pękła w szwach. Kolejka zaparkowanych aut ciągnęła się przez pół kilometra. Akorzy po raz kolejny mogli odnotować wielki sukces. Premiera z diabłami już w grudniu.

Patron na emeryturze

Vratislav Barva jest glazurnikiem, malarzem pokojowym i czeską „złotą rączką” od wszystkiego. Uwielbia rośliny, które gromadzi w domu i w ogrodzie. Hoduje nawet bananowca. Gromadzi również różne „przydasie” na posesji: palety, kamienie, bloki z piaskowca, żeliwne wanny. Był jednym z założycieli amatorskiego teatru w Trutnowie. Na scenie jest aktorem ze swej natury. Nie wygłasza kwestii, ale po prostu gra. Po występie w roli króla w ubiegłorocznym „Kopciuszku” wycofał się ze sceny.

Marlena Kovařík

- Teatr mnie bawi
Jaroslav Kincł (z lewej), kolejarz w roli konserwatora zamku na próbie.



Świat młodych fotografów

I Dolnośląski Konkurs Fotografii Mobilnej „Obok Mnie” został rozstrzygnięty. Znamy laureatów nagród. Wernisaż fotografii nagrodzonych i wyróżnionych w konkursie - w sobotę, 19 grudnia, o godz. 16.00 w Galerii pod Brązowym Jeleniem JCK przy ul. 1-go Maja 60.

Na wystawie zobaczyć będzie można nagrodzone prace Krzysztofa Dula (I miejsce), Huberta Kostki (II miejsce), Klary Dąbrowskiej (III miejsce), wyróżnione zdjęcia Eli Dąbrowskiej, Maksa Dreja, Kaliny Jaśko, Mikołaja Lerchera, Mateusza Mołody, Julii Skrzypek i Marceliny Staniów. W gronie pozostałych autorów, których prace zakwalifikowane zostały do wystawy, są: Maja Grzywa, Marcel Mierzwiński, Bazyl Nieśuchowski, Aleksander Rerich, Maksymilian Stafisz i Małgorzata Ziembka.

My, dorośli, zaproponowaliśmy dzieciom, aby pokazały nam swój świat w najprostszy możliwy sposób - za pomocą fotografii. Aby tę formułę uprościć jeszcze bardziej, zasugerowaliśmy użycie narzędzi, które obecnie znajdują się w każdym domu - smartphona lub tabletu. Urządzenia te są całkowicie zautomatyzowane, zatem ich użycie praktycznie dzieci nie absorbuje, umożliwiając nieskrępowaną zabawę obrazem i pełną swobodę ekspresji.

Jaki świat zobaczyliśmy na fotografiach przysyłanych na konkurs?

Na pewno barwny i różnorodny. Świat ożywiony przez domowych pupili - psy i koty, przez zwierzęta gospodarskie i dzikie, kolorowe rośliny. To także świat wakacyjnych wypraw - tych bliższych, nad Bałtyk i tych dalszych - do Italii. Na fotografiach znajdujemy wspomnienia z podróży do Warszawy, górskiej wędrowki i sielskiego wypoczynku na wsi.

Na ogół fotografie wykonane przez dzieci cechuje pewna niewinność

widzenia i swoboda kompozycyjna. Niektóre jednak zaskakują dyscypliną i dojrzałością - to oznaka zarówno rodzącego się talentu plastycznego, jak i utraty wspomnianej niewinności oka. Pytanie o to, czy dzieci fotografowały beztrząsowo swoje otoczenie, czy też realizowały pewnego rodzaju obrazowe kalki, pozostaje nierozstrzygnięte.

Nagrodziliśmy prace niekonwencjonalne, będące świadectwem dziecięcych emocji i odwagi komponowania obrazu. Fotografie Krzysztofa, Huberta i Klary wydały się najpełniej „tłumaczyć dorosłym”. Demoniczny kot śmiało anektujący kadr, gigantyczny jeleni wyskakujący zza samochodowej szyby czy niebanalnie pokazana architektura Warszawy - to obrazy ciekawe, dynamiczne i zasługujące na uznanie.

Również fotografie uhonorowane wyróżnieniami zasługują na uwagę - że wspomnę tu o mocnej, prawie już dorosłej pracy Kaliny czy graficznie ujmującej fotografii Mikołaja. Na pokonkursowej wystawie pokazujemy najciekawsze z nadesłanych prac - ich autorom serdecznie gratulujemy dobrego oka i wytrwałości. - pisze Wojciech Miatkowski w katalogu do wystawy, na którą zapraszają organizatorzy: Stowarzyszenie Jeleniogórska Strefa Fotografii oraz Jeleniogórskie Centrum Kultury, którzy już dziś zachęcają do wzięcia udziału w przyszłorocznej, II edycji „Obok Mnie”.

(redd)



D. ANTOSIK

Czas na Lwóweckie Jasełka Uliczne

Świąteczne wystawy, kiermasze, koncerty, Parada Mikołajów i Orszak Betlejemski tworzą program tegorocznych Lwóweckich Jasełek Ulicznych, które potrwać trzy dni, od 17 do 19 grudnia.

Główne wydarzenia Jasełek zaplanowano na sobotę, 19 grudnia. Warto tego dnia wybrać się do Lwówka Śląskiego, by poczuć ducha prawdziwych świąt. Ideą tego wspaniałego wydarzenia jest bowiem od lat wprowadzenie autentycznego, świątecznego nastroju w czas przygotowań do Bożego Narodzenia. Nastrojowe spotkanie na lwóweckim rynku cieszy się zawsze dużym zainteresowaniem mieszkańców miasteczka i gości, tłumnie zjeżdżających z bliższej i dalszej okolicy, by wspólnie rozpocząć świętowanie. Warto więc tego dnia przerwać szal przedświątecznych zakupów czy porządków i spędzić choć kilka chwil pod wielką choinką, ustawioną w sercu Lwówka Śląskiego, i dać się oczarować magii Bożego Narodzenia, gdy w sobotni wieczór ulice miasteczka rozblyszą mnóstwem symbolicznych płomieni. Kulminacyjnym punktem Lwóweckich Jasełek jest bowiem zawsze uroczyste wniesienie do miasta i przekazanie uczestnikom spotkania Betlejemskiego Światła Pokoju. W ramach wydarzenia zaplanowanych jest jednak dużo więcej atrakcji.

Impreza rozpocznie się w czwartek, 17 grudnia, o godz. 15.00 otwarciem pokonkursowej wystawy „**Drzewko Świąteczne**” w Kościele św. Franciszka.

W piątek, 18 grudnia, wydarzenia przeniosą się do Kościoła WNMP. O godz. 18.00 rozpocznie się tam Msza święta, po której odbędzie się otwarcie wystaw pokonkursowych

„**Szopki Betlejemskie**” i „**Dekoracje świąteczne z masy solnej**” oraz przedstawienie jasełkowe w wykonaniu dzieci i młodzieży ze Stowarzyszenia Srebrna Dolina w Mojeszu.

Sobotni program, 19 grudnia, rozpocznie „**Dwójkowy kiermasz świąteczny**” w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2, który potrwa od godz. 9.00 do 12.45. Od godz. 10.00 do wieczora trwać będzie natomiast **Gminny Kiermasz Świąteczny** w sieni, na parterze i w Sali Mieszczańskiej Lwóweckiego ratusza. Na ponad 40 stoiskach zaopatrzyć będzie można się w świąteczne specjały kulinarne, prezenty i ozdoby bożonarodzeniowe. Kiermasz po raz pierwszy ulokowany zostanie pod dachem, dzięki czemu w świątecznych sprawunkach nie przeszkodzi aura. Uwaga! Świąteczny kiermasz zaplanowano na sobotę, ale potrwać może nawet kilka dni. Organizatorzy postanowili, że jeśli handlujący i kupujący zgłoszą taką potrzebę, kramy w otwartych wnętrzach ratusza pozostaną nawet do samych świąt.

Główne wydarzenia jasełkowe zaczną się w sobotę o godz. 13.00, kiedy to ożyje jasełkowa scena, z której popłyną **kolędy i pastorałki**. Na godz. 15.00 zaplanowano jeden z najbardziej widowiskowych punktów programu, czyli uroczystą **Paradę Mikołajów**. Wszystko wskazuje na to, że tegoroczny międzynarodowy zjazd Mikołajów będzie rekordowy. Ze zgłoszeń wynika bowiem, że ulicami miasta paradować będzie ponad 400 Świntnych Mikołajów z kraju i z zagranicy!

Po Paradzie, ok. godz. 15.30 rozpocznie się kolejny **blok koncertowy z kolędami i pastorałkami**, który potrwa aż do godz. 17.00, kiedy to do miasta uroczystie wkroczy **Orszak Betlejemski z Betlejemskim Światłem Pokoju**, rozpalonym w miejscu narodzenia Chrystusa i rozłożonym po całym świecie przez harcerzy. Później przyjdzie czas na świąteczny opłatek i życzenia składane przez gospodarzy i gości lwóweckich uroczystości. Na tę szczególną część wydarzenia organizatorzy przygotowali kilka tysięcy świec, które rozdawane będą wszystkim chętnym w trakcie przekazywania Betlejemskiego Światła Pokoju. Na wszystkich czekać będą też świąteczne opłatki przygotowane z myślą o tych, którzy zechcą tego dnia złożyć sobie życzenia.

Po zakończeniu uroczystości na rynku, około godz. 18.00, w sieni na I piętrze ratusza odbędzie się **koncert kolęd** w wykonaniu **chóru dziecięcego** z czeskiego miasta partnerskiego Velky Senov.

Od godz. 14.00 na wszystkich uczestników Jasełek czekać będzie też świąteczny poczęstunek - **gorący barszczyk i wigilijne pierogi**. Będzie co przekąsić przy wielkiej choince. Gospodarze spotkania przygotowują bowiem blisko pół tysiąca litrów barszczu oraz prawie ćwierć tony pierogów, którymi częstować będą przy ratuszu. Będzie nastrojowo i pysznie! Zapraszamy!

(dan)



I dolnośląski konkurs fotografii mobilnej dla dzieci w wieku 10–13 lat Jelenia Góra 2015

GALERIA POD BRĄZOWYM JELENIEM WYSTAWA POKONKURSOWA Jelenia Góra, ul. 1 Maja 60

Konkurs dla najmłodszych na „Mikołaja” - rozstrzygnięcie

Lista nagrodzonych dzieci:

Nagroda - podwójne wejściówki do Term Cieplickich:

M.Ogórek, I.Dziubińska, L.Biegańska, H.Kaczmarek, J.Piątek, H.Minda

Nagroda - podwójne wejściówki do kina Helios:

D.Balik, A.Ważna, N.Kruk, L.Burba, C.Penkala, M.Lojek, M.Dembńska, Z.Sulewska

Nagroda - paczki ze słodyczami z cukierni Wawel:

M.Bocian, N.Szymula, J.Olszewska, D.Górski, K.Jugo, M.Jaros, W.Dembowski, D.Bargielska, M.Marek, Z.Chojnacka

Nagroda - Pizza Hut + słodycze:

M.Marcinkowski, K.Bobowski, N.Kuczaj, O.Rudy, A.Ciępiel

Nagroda niespodzianka:

M.Kubiak (p), M.Kolodziej (p), N.Szymczyk (m), K.Koprowski (z).

Zapraszamy do udziału w konkursie za rok!

Odbiór nagród codziennie od godz. 9.00 do 15.00 w siedzibie redakcji „Nowin Jeleniogórskich” przy ul. Skłodowskiej 13 w Jeleniej Górze, w Dziale Marketingu, tel. 75 64 24 480.

Serdecznie dziękujemy wszystkim dzieciom, które wzięły udział w naszym konkursie. Do redakcji wpłynęły łącznie 72 prace. Zostały namalowane różną techniką. Wszystkie prace są bardzo staranne i ładnie wykonane. Gratulujemy małym artystom.

Partnerzy w naszym konkursie:



Jelenie są, Krzywoustego - nie ma

Jelenia Góra nie ma szczęścia do pomników. Historia miasta sprawiła, że te najokazalsze upamiętniały zdarzenia i postaci z czasów niemieckich. Po II wojnie światowej największy powstały pomnik przedstawiał żołnierza armii radzieckiej. Czerwonoarmista został negatywnie zweryfikowany w 1991 r. i trafił na cmentarz. Po czasach słusznie minionych, poza miejscami pamięci dla ofiar Katynia na cmentarzach, powstał jeden nieduży pomnik martyrologiczny - „Wolność Krzyżami się Mierzy”, uwzględniający przemilczane przedtem wątki historii. Dzisiaj w mieście jest czterdzieści pomników.

W nowych czasach najbardziej uhonorowany został... jeleni. To zwierzę w różnych odsłonach pojawiło się w kilku punktach miasta, dołączając do starych przedwojennych „hirschów”. Niby nic dziwnego, bo cóż oczywistszego w Jeleniej Górze niż to leśne zwierzę? A jednak kołaczę się pytanie, czy rzeczywiście nie ma kogo na poważnie upamiętnić w naszym mieście? Czy nie marnujemy

wersyjna, odległa w czasie, a dla miasta, przypomnienia jego początków, legendy, kluczowa. Nawet Niemcy uznawali fakt, że to ów książę z linii Piastów przyczynił się do założenia grodu. Dla porządku odnotujmy, że Krzywousty ma tablicę pamiątkową w holu ratusza, ufundowaną na 850-lecie miasta. Nie było natomiast nawet planów, aby postawić pomnik Bolkowi II świdnicko-jaworskiemu, który był pierwszym władcą, mającym realny wpływ na losy Jeleniej Góry.

Znikające pomniki

W każdej dzielnicy dzisiejszej Jeleniej Góry (przed wojną były to osobne miejscowości) stały pomniki żołnierzy niemieckich poległych w czasie I wojny światowej. Większości już nie ma. Jeden z efektywniejszych znajdował się w cieplickim Parku Zdrojowym, z postacią płaczącej kobiety. Dziś w tym samym miejscu mamy Pomnik Martyrologii i Chwały Oręża Polskiego („miecz”). Niedawno monument ofiar I wojny światowej sprzed niemal stu lat odnalazł we Dworze Czarne Jacek Jakubiec. Jedną z pamiątek tego rodzaju stała u zbiegu dzisiejszych ulic Wojska Polskiego i 1 Maja. Pomnik w Jeleniej Górze miał feldmarszałek Alfred von Waldersee, bohater wojny prusko-francuskiej - stał koło dzisiejszego „Mechanika”, a potem trafił na obecną ul. Bankową. Na tej samej ulicy znajdowała się „Germania”, postać kobiety z mieczem. W Cieplicach miał swój pomnik Otto Finsch, profesor, etnograf, ornitolog, badacz Azji południowej oraz Australii i Oceanii. Dziś nie ma po nim śladu.

Na tym tle szczególnie poczyły się losy obelisku i kolumny poświęconych Fryderyce i Johannowi Schoenau (pierwszy stoi w parku na Wzgórzu Kościuszki, druga - na terenie Muzeum Karkonoskiego). Obelisk to dowód miłości i żalu po zmarłej żonie burmistrza Schoenau. Kolumna powstała z inicjatywy mieszkańców, w dowód wdzięczności burmistrzowi m.in. za utworzenie wspaniałego parku.

Niezrozumiały jest los pomnika

(fakt, że mało efektownego) poświęconego więźniom filii obozu w Gross Rosen, który stał przy Celwiskozie. Został rozebrany, a jedyny ślad po nim to tablica pamiątkowa umieszczona na ścianie hurtowni. To teren zamknięty i mało kto o tym pamięta.

Patroni, święci i bogowie

Znacznie lepiej burzliwe dzieje tych ziem zniosły pomniki świętych. Zachowało się wiele takich figur, głównie przy kościołach. Obok bazyliki mniejszej pw. Erazma i Pankracego mamy pomnik św. Jana Nepomucena i kolumnę Najświętszej Maryi Panny. Sporo pomników

zachowało się w otoczeniu kościoła Jana Chrzciciela w Cieplicach. Trafimy tu na monumenty barokowe - figurę św. Floriana, kolumnę Św. Trójcy, czy nieco późniejsze - figurę św. Huberta i kamienną postać św. Sebastiana. Przy kościele św. Marcina w Sobieszowie możemy podziwiać figury świętych Leonarda i Floriana. Posągi świętych można spotkać także poza terenem kościelnym. Spacerując po Cieplicach, natknąć się można na kamiennych: św. Jana Nepomucena, św. Jadwige i św. Michała Archaniola.

Nie udało się dotąd stworzyć odpowiednio godnego pomnika św. Jana Pawła II. Po jego śmierci na placu przy kościele Podwyższenia Krzyża Świętego stanął cokół (wykorzystano materiał z cokołu „Iwana”), a wkrótce potem ustawiono na nim brązowe popiersie papieża. To ustąpiło po niedługim czasie betonowej figurze niezwykle duchownego, która miała charakter tymczasowy. Jej tymczasowość była zaletą, bo przypominająca krasnoluda czy gнома bryła nie korespondowała z wielkością postaci. Dalsze starania o godne uhonorowanie Jana Pawła II nie powiodły się i ostatecznie na pomniku stoi granitowy krzyż, a pod nim widnieje tablica z napisem i herbem. Cieszyć się trzeba, że wobec braku możliwości oddania czci papieżowi w formie rzeźby na wysokim poziomie, zrezygnowano z byle jakiej próby tego typu. Nie musimy się przynajmniej wstydić, jak mieszkańcy Świebodzic, którzy tolerują u siebie koszmarny wyrób rzeźbopodobny, poświęcony papieżowi.

Nie każdy ma możliwość obejrzenia jeleniogórskiego pomnika Juliusza Słowackiego (M.Ziemienkiewicz). Gipsowy odlew wieszca stanął w holu Państwowej Karkonoskiej Wyższej Szkoły Zawodowej w Jeleniej Górze i patronuje tutejszej bibliotece.

Skromnie w mieście są reprezentowani bogowie i herosi z mitologii rzymskiej (lub greckiej). Mamy figurę Neptuna (Posejdona), ozdabiającą fontannę na Placu Ratuszowym, oraz kamienną ilustrację Herkulesa (Heraklesa) eksponowaną dziś na dziedzińcu Muzeum Karkonoskiego. Obydwa posągi pochodzą z pierwszej połowy XVIII w. i były kapysem różnych rodów, które w ten sposób upiększały swoje ogrody.

Panny i dzieci

Usunięcie pomnika Marysieńki Sobieskiej (autor Stanisław Brodziak), stojącego w fontannie w cieplickim Parku Zdrojowym, do czasu jego remontu wzbudziło zrazu protesty. Jedyńą w swoim rodzaju rzeźbę nagiej kobiety,

nawet jeśli artystycznie średnio udam, z uzdrowiskiem kojarzyli wszyscy. Była pamiątką powojennych Cieplic. Jej niepowtarzalną postać, utrwaloną na dziesiątkach tysięcy pocztówek, zdjęciach robionych przez gości uzdrowiska, zamieniono na dość nijaką kompozycję wodotrysków z piaskowca, dzieło kamieniarza, który najprawdopodobniej na co dzień zajmuje się nagrobkami.

Ciekawa jest historia rzeźby Hanusi (J.Thorak), postaci z utworu Hauptmanna („Wniebowzięcie Hanusi”). Noblista dostał ją na swoje

80.

urodziny (1942 r.). Przez jakiś czas po wojnie była ozdobą miejskiego kąpieliska, ale została tam zniszczona - utraciono jej ręce, nos i lewą stopę. Gdy otwarto Muzeum Hauptmanna, „Hanusia” wróciła do Jagniątkowa. Z tego samego okresu pochodzą odlane ze stopu metali „Kąpielące się dziewczęta”, eksponujące swe ponadnaturalnej wielkości kamienne wdzięki na basenie przy ul. Sudeckiej. Jednej z postaci uszkodzono nogi, a gospodarze obiektu oblali ten brak betonem, starając się wywołać wrażenie okrycia niewiasty ręcznikiem.

Niezwykła i niewykorzystana marketingowo jest historia związana z niepozorną płaskorzeźbą wyeksponowaną dziś na moście na Grabarowie, przy wyjeździe na Wrocław. Ledwie zaznaczony kształt niedużej ludzkiej postaci ma przypominać zdarzenie z 2 czerwca 1698 r., kiedy powódź zabrała wiklinową kolebkę z małym chłopcem, a następnie wody wezbranego Bobru wyniosły dziecko na prawy brzeg rzeki. Dziecko nie ucierpiało, a matka w dowód wdzięczności ufundowała tablicę.

Jelenie i inni

U bram koszar wojskowych umieszczono w 1938 r. jelenie. Są wykonane z brązu i w „stadzie” pomników tego gatunku są najokazalsze. Jelonek (autor

L.Mantidze) na ul. 1 Maja to bardzo udana inicjatywa. Bez zadęcia, sympatyczny, atrakcja dla dzieci, przydaje uroku traktatowi miejskiemu. Inaczej jest z Pomnikiem Miast Partnerskich (M.Bor), nazywanym przez mieszkańców „grobem jelenia”. Nazwa nie do końca tylko złośliwa, bo przecież tutaj



Janina Hobgarska (przy pracy Jana Supersena pt Wzlot) chce w urzędowaniu artystycznym miasta unikać zadęcia i pompy. Marzy jej się miasto artystycznych neonów, mozaik, kompozycji zebrating art.



„Porwanie Europy” Vahana Bego szybko wrosło w przestrzeń miejską.

w skrzyni złożono tzw. kapsułę pamięci, z zapisem rzeczywistości z 2012 r. dla przyszłych pokoleń. Kompozycja głowy jelenia, na wysokim cokole oblepionym tabliczkami i logo instytucji, które wyłożyły pieniądze na to cudo, nie robi dobrego wrażenia. Spore emocje budzi wciąż najświeższy miejski jeleni „Jeleń ze snu...” postawiony na Podwalu (autor Antoni Walerych). Zwierzę ze stali nierdzewnej większości mieszkańców zdecydowanie się nie podoba (wrażenie z rozmów, nie z badań). Z kolei w powszechnej opinii „Don Kichote” Vahana Bego, ustawiony (wraz z Sancho Pansą) tuż nad „Zerosem”, w mało uczęszczanym miejscu, to zmarnowana okazja pełnego pokazania sztuki wybitnej i intrygującej. Na szczęście turyści i mieszkańcy nie mają kłopotu z dotarciem do „Szczudlarza”, pomysłowej kompozycji rzeźbiarskiej, wtopionej w muru ratusza, czy byczego „Porwania Europy”. Stado miejskich jeleni uzupełnia wielki, efektowny mural na ścianie bloku przy ul. Noskowskiego (wykonany w ramach projektu „Znaki przestrzeni”). Dla wielu mieszkańców to lepszy pomysł niż topienie osiedla w seledynach i pomarańczach, jak się teraz zwykło malować mrówkowce.

Przeróbki i zapomniki

W myśl rady niedoścignionego Jerzego Stanisława Leca, który zalecał: „Burząc pomniki, oszczędzajcie cokoły. Zawsze mogą się przydać” także w Jeleniej Górze są przykłady, gdzie baza pomnika posłużyła nowej idei. Na tej właśnie zasadzie sowiecki żołnierz z pepeszą i dziewczynką wręczającą mu kwiaty ustąpił miejsca Orłowi Polskiemu



Iwo Łaborewicz dziwi, że dotąd w Jeleniej Górze nie stanął pomnik Bolesława Krzywoustego.

Mirosław pomnik miast Ratusza

Jakie miasto, jakie pomniki?



na pomniku, który nazwano Wolność i Niepodległość. Bloki granitowe, na których umieszczono narodowe symbole, kiedyś dźwigały czerwonoarmistę na jeleniogórskim Pl. Bolesława Bieruta. Nie każdy wie, że tam, gdzie dziś na wielkim głazie w ciepłym parku umieszczono tablicę upamiętniającą spotkanie dwóch polskich dziewiętnastowiecznych poetów - Wincen- tego Pola Kornela Ujejskiego z czeskim przyrodnikiem Janem Purkyněm, pierwotnie cześć oddawano komuś innemu. Widniało tam nazwisko niemieckiego pisarza książek przygodowych dla młodzieży. Jego literatura nie przetrwała próby czasu. Po śmierci

nej sławie nie służyła też jego fascynacja faszyzmem i Hitlerem.

Pomnik ma służyć utrwaleniu pamięci. Straszne jest, gdy obelisk popada w ruinę i zapomnienie. Zdaje się wówczas zaprzeczać sensowi jego stawiania przed laty

Mirosław Kulla uważa, że najmniej udanym pomnikiem ostatnich lat jest pomnik partnerskich, z głową jelenia na Placu Szwajcowym.



i uderza w przedmiot pamięci. Tak jest z pomnikiem Stanisława Kulczyńskiego (autor M.Żołądź), straszącym przy ul. Wolności, koło siedziby SD. Został zdewastowany, skradziono elementy metalowe z inskrypcjami i podobizną Kulczyńskiego, i nic się w tej sprawie nie dzieje. Podobnie wrażenie zapomnienia sprawia głaz z tablicą pamiątkową poświęconą Ludwikowi Zamenhofowi, na skwerku w centrum miasta. Pomazana, zniszczona tablica robi przynębiające wrażenie.

Mirosław Kulla, jeleniogórski rzeźbiarz i ceramik, rozróżnia dwie sfery urządzania przestrzeni publicznej poprzez stawianie rzeźb i pomników. - Jedna sprowadza się do stawiania obiektów mających jedynie znaczenie estetyczne, bez odniesień do historii, wartości. Tego typu pomniki mają uprzyjemniać, stwarzać tło. Inną kategorią są rzeźby i pomniki, które mają nieść jakieś przesłanie. W naszym mieście przeważają obiekty z tej pierwszej kategorii. To nie jest dobrze - mówi. Zauważa jednak, że tam, gdzie funduje się pomnik, tablicę, która ma o czymś przypominać, coś upamiętniać, nie można lekceważyć, spychać na drugi plan kwestii jakości, poziomu artystycznego dzieła. - Na przykład tablica poświęcona Janowi Pawłowi II na Chojniku jest dla mnie nie do przyjęcia. Jest aestetyczna, przerażająca. Uważam jednocześnie, że przyczyna, dla której powstała, jest uzasadniona - mówi artysta.

Dla Mirosława Kulli bardzo udaną realizacją stanowi „Szczudlarz” Vahana Bego. - To rzeźba dynamiczna, świetnie jest, że artysta zaanektował budynek, jest o czymś, nawiązuje do ważnego dla miasta tematu teatrów ulicznych - chwali. Pozytywnie ocenia też „Porwanie Europy” tego samego rzeźbiarza, choć uważa, że byk powinien stać na metrowej wysokości cokoła. Efekt byłby zdecydowanie lepszy. Podobnie wszystkie trzy jeleniogórskie rzeźby Vahana Bego wysoko ocenia Janina Hobgarska, dyrektorka BWA. - Najbardziej podoba mi się jego „Don Kichot”. Ma uniwersalne przesłanie, prowokuje do myślenia, stoi w jakiejś sprawie - mówi. „Jeleń ze snu...” razi poczucie estetyki dyrektorki BWA. Żałuje, że nie doszło do postawienia rozważanej tam dawniej kompozycji Zbigniewa Frączkiewicza - Krzywoustego, jego rycerzy i jelenia, sceny nawiązującej do legendy o początkach miasta. Mirosław Kulla nie ocenia aż tak źle metalowego „Jelenia ze snu” na Podwalu. - On sam w sobie mi nie przeszkadza, ale uważam, że w tym miejscu po prostu nie pasuje. Przez taką ekspozycję rzeźba staje się niepotrzebnie pompadyczna. Pomnik musi dobrze współgrać z otoczeniem. Kontekst, w jakim zostanie ustawiony, to sprawa, której nie można lekceważyć - ocenia. Zdecydowanie razi natomiast artystę pomnik z głową jelenia na rynku. - Ten obiekt jest ologotypowany, jest na nim mnóstwo tabliczek, jakby to było jego istotą, a nie sam jeleń. To drażniące. Całość - pomysł i realizacja - wybitnej szpetoty - krytykuje. Tabliczkomania Mirosławowi Kulli przeszkadza zresztą i w innych miejscach. Przy fontannie u zbiegu ulic Wolności i Wojska Polskiego, na samym środku stoi toporny słup z informacją o zakazie kąpiei. - To zakłóca przestrzeń, która ma potencjał. Podobnie, moim zdaniem, należałoby zrezygnować z tandetnego kolorowego podświetlenia. Dobrze, że nikt tak nie potraktował Neptuna na Placu Ratuszowym - dodaje.

Jelenia Góra jest mała i relatywnie biedna. Nikt tu nie prowadzi specjalnej polityki „pomnikowej”, nie ma w tym zakresie jakiejś wizji, gdyż, co rozumiałe, kolejnym władzom szkoda pieniędzy na podobne inicjatywy. Mirosław Kulla, podobnie jak Janina Hobgarska, żałuje, że Jelenia Góra swojego czasu nie kupiła rzeźby od Zbigniewa Frączkiewicza. Moi rozmówcy wskazują, iż większe ośrodki, które stać na takie inwestycje, nierzadko oszczędzają swoje miasta. Monumentalny Bolesław Chrobry na koniu przy ul.Świd-

nickiej we Wrocławiu jest przykładem nieudolnej kompozycji, gdzie zachwiane są proporcje budowy i konia, i jeźdźca. Wielu zadaje sobie pytania o układ kostny króla Polski, dziwnie przykurczone rączki.

Janina Hobgarska artystycznego urządzania miasta nie ograniczyłaby do pomników i rzeźb. Chciałaby, aby w mieście pojawiły się artystyczne neony. - Siłę kreowania światłem, jego możliwości, mogliśmy poznać przy okazji organizowanego nie tak dawno Festiwalu Światła. Dobrze byłoby w jakimś stopniu zrównoważyć natrętną świetlną reklamę, która kłuje w oczy różnymi „tniemy ceny” - mówi. Duże możliwości w uatrakcyjnieniu przestrzeni miasta daje modny ostatnio zebrating art. - Na przykład na garbatym mostku można by pomalować elementy barierki, szczebelki w taki sposób, aby przechodzień widział pojawiający się obraz, gdy spojrzy z odpowiedniej perspektywy. To sztuka, która niczego nie burzy, a uatrakcyjni, łączy - mówi. Janinie Hobgarskiej podoba się dyskretna ingerencja sztuki w przestrzeń publiczną - bez zadęcia, pompy, bez zamierzeń „na wieki”, a obliczona na kilka lat. - Chodzi o to, żeby było ładniej, ciekawiej, żeby wywołać uśmiech. - tłumaczy. W tym kontekście bardzo spodobał się dyrektorze BWA pomysł Joanny Rajkowskiej (pomysłodawczyni palmy przy Alejach Jerozolimskich w Warszawie), która szuka miejsca na postawienie w mieście wielkiego drogowaskazu z odległościami do innych planet - Wenus, Marsa, Jowisza itd. - To pomysł na oderwanie się od przyziemnej rzeczywistości i impuls do myślenia o sobie w perspektywie kosmicznego bezmiaru - chwali pomysł. Szanse na realizację tego zamierzenia w Jeleniej Górze ocenia jednak sceptycznie. Realniejsze wydaje się nawiązanie do tego, co przed laty zrobił Marian Szymanik, stojący na czele siedmioosobowej grupy artystycznej „Synteza”. Wielu jeleniogórzan pamięta jeszcze wykonane przez nich m.in. artystyczne ławki ustawione w centrum miasta. W tym czasie powstały też „Ptaki” Jerzego Kryszpina (widać je przy drodze do Dziwizowa), których zniszczenia nic już nie powstrzyma. Tuż przy BWA wkrótce zostaną ustawione ławki nawiązujące do prac grupy „Synteza”. Janina Hobgarska chciałaby, aby w artystycznym urządzaniu miasta znalazło się miejsce na mozaiki. To niedoceniana dziś forma interwencji artystycznej, a o tym, jak pięknie mozaika może się wkomponować w przestrzeń miejską, wciąż jeszcze świadczy niszczącą kompozycja na byłej Fabryce Dywanów w Kowarach.

Dla rzeźbiarza wzorem współpracy gospodarzy miasta z artystą jest Hunfeld, gdzie swoją spójną piękną wizję pozwolono realizować niedawno zmarłemu Gerhardowi Blum-Kwiatkowskiemu. Przedtem artysta mieszkał w Świeradowie Zdroju, ale tu nie spotkał się ze zrozumieniem. - Całe piętnastotysięczne Hunfeld jest po prostu muzeum sztuki współczesnej, poezji konkretnej, rzeźby reduktywnej. Ale tam artysta, nie dość, że zdobył przychyłność władz, to jeszcze udało mu się zarazić ideą samych mieszkańców - mówi Mirosław Kulla. Dodaje, że wbrew pozorom nie wymagało to od tamtego samorządu wielkich pieniędzy, a jedynie konsekwencji i stopniowej realizacji poszczególnych pomysłów.

Mirosław Kulla z przyjaciółmi artystami myśli o możliwościach zagospodarowania jeleniogórskiej przestrzeni niedużymi realizacjami, które nadałyby charakter miastu, tak jak krasnale nadają

go Wrocławowi. W grę wchodzi m.in. postacie baśniowe, także z karkonoskich legend.

W świetle ostatnich zmian politycznych także w Jeleniej Górze może się wkrótce pojawić pomysł postawienia pomnika Lecha Kaczyńskiego. Co na to moi rozmówcy? Mirosław Kulla ma poglądy polityczne dalekie od obecnie rządzących, ale taki pomysł wolałby oceniać przede wszystkim pod względem artystycznym. - Udana realizacja w dobrej lokalizacji zawsze wzbogaca miasto - uważa. Janina Hobgarska jest przeciwna budowaniu pomników Kaczyńskiego czy Szmajdzińskiego. - Minęło zbyt mało czasu, aby te postaci

jednoznacznie negatywnych, jak Hanna Reitsch, niemiecka pilotka wojskowa, rekordzista lotnicza, zdeklarowana zwolenniczka Adolfa Hitlera. Z takim apelem zwróciło się nie tak dawno do władz Jeleniej Góry niemieckie towarzystwo szubowników.

Czy planowane są jakieś pomniki w Jeleniej Górze? - Od pół roku w Radzie Miejskiej leży wniosek dotyczący postawienia pomnika Adama Mickiewicza - mówi radny Szymański. Pomysł, żeby go postawić przed Książnicą Karkonoską, upadł. Nie stanie też raczej, co rozważano, przy teatrze. Nie chodzi tylko o to, że teatr ma innego patrona. Ma tam w nieokreślonej przyszłości powstać



Wiele kontrowersji budzi „Jeleń ze snu...”, potocznie zwany „Blaszaniem”.

w pełni ocenić, a polityki na co dzień mamy i tak w nadmiarze. Postawiłabym pomnik Hauptmannowi, bo to osoba zasłużona dla kultury i związana z tą ziemią. Nie wahałabym się upamiętnić w ten sposób Tebejusza, odkrywcy systemu żył w sercu, czy zapomnianego już trochę a związanego z naszym regionem Józefa Gielniaka - mówi.

Rafał Piotr Szymański, przewodniczący komisji kultury Rady Miasta Jelenia Góra, członek Prawa i Sprawiedliwości, popiera marketingowy pomysł wykorzystania jelenka w uatrakcyjnieniu przestrzeni miejskiej. - Jeleń na ul. 1 Maja świetnie spełnia funkcję atrakcji turystycznej, jelenia na Podwalu jest już jednak pomysłem kontrowersyjnym - ocenia. Przyznaje, że jest pewien kłopot z pamiątkami po niemieckich czasach. Skłania się jednak do zachowania tych nielicznych pamiątek, przypominających np. o poległych w wojnach, które toczyły Prusy. Jest natomiast przeciwny pomysłu upamiętnienia osób wybitnych, ale

skwer poetów, z najsłynniejszymi cytatami wieszczów i rzeźbą C.K. Norwida. Adam Mickiewicz ma szansę stanąć koło dawnej Stylowej, przy centralnym skrzyżowaniu śródmieścia. - To ma być okazały pomnik, wykonany przez uznanego artystę, dobrze oświetlony, a to musi kosztować około kilkaset tysięcy złotych. I od możliwości zdobycia pieniędzy będzie zależeć ostateczna realizacja - mówi Rafał Piotr Szymański. Radny PiS poparłby pomysł pomnika ofiar smoleńskich, ale w takim pomysłu wzięłby pod uwagę nie tylko Lecha Kaczyńskiego i jego żonę Marię. - Takie upamiętnienie musiałoby uwzględniać także Jerzego Szmajdzińskiego. To przecież ważny polityk naszego regionu, choć obcy mi ideowo - wskazuje radny.

Tekst i zdjęcia: Sławomir Sadowski

(korzystałem z publikacji „Pomniki i tablice pamiątkowe Jeleniej Góry” pod redakcją Ivo Łaborewicz)

Z tytułem MVP Agnieszka Kocela gwiazdą reprezentacji i MŚ

Stylem gry reprezentacja Polek nie zachwycała w fazie grupowej mistrzostw świata w piłce ręcznej, jednak pewnie z trzeciego miejsca awansowała do 1/8 finału. Mimo porażek ze Szwedkami i Holenderkami, niezależnie od wyniku wczorajszego meczu z Węgierkami o ćwierćfinał MŚ 2015, kilka zawodniczek zbierało bardzo pozytywne recenzje. Nie brakowało piłkarek, które potrafią rzucać ładne bramki. W doborowym gronie gwiazd MŚ, z aż 90-procentową skutecznością rzutów, znalazła się „nasza” Agnieszka Kocela.

W TOP 5 najlepszych trafień dwoma mogła pochwalić się skrzydłowa MKS-u Selgros Lublin, do 2011 roku zawodniczka jeleniogórskiego klubu, w tym medalowego Vitaralu Jelfy, wychowanka trenera Dariusza Jarosza od trzeciej klasy podstawówki. W rodzinnych Piechowicach nadal mieszkają rodzice Agnieszki i jej siostra Katarzyna. Po niezawodnej rozgrywającej Karolinie Kudłacz-Gloc (30 bramek) „Kocelka” była najjaśniejszym punktem

polskiej kadry. Cieszy powrót do tak dobrej dyspozycji po kontuzji.

W pierwszym meczu MŚ z Kubą (27:22) najlepsza na lewym skrzydle Agnieszka strzeliła dwie bramki i wywalczyła rzut karny. Najwyższą wśród Polek ocenę 5 dostała po porażce ze Szwecją. Wyróżniła ją stuprocentowa skuteczność (4 gole). Kilka razy uratowała drużynę przed stratą, łapiąc piłki wyrzucane przez koleżanki poza plac gry. W trzecim występie na MŚ biało-czerwone po ciężkiej walce pokonały Chinki 29:24. Agnieszka Kocelę uznano za najlepszą. Rzuciła pięć bramek, odnotowała dwie asysty i przechwyty.

W omal nie zakończonym sensacją meczu z Angolą (29:27) Agnieszka i Kinga Achruk (obie z notami 5,5), zrobiły różnicę. - Nie wiem, co się dzieje. Wyszliśmy na to spotkanie skoncentrowane, ale znów słabo zaczęliśmy i w drugiej połowie także było nerwowo. Jest jeszcze dużo do poprawy - powiedziała najlepsza na boisku Agnieszka Kocela. Po raz kolejny udowodniła, że jest najpewniejszym punktem narodowego ze-

społu. Pewna, dokładna i precyzyjna, zdobyła siedem bramek. Celne rzuty Agnieszki natchnęły Polki do pogoni za rywalkami tuż po przerwie i przypieczętowały zwycięstwo 29:27 nad dynamicznymi, żywiołowymi i szybkimi piłkarkami z Afryki. Dziewczyna z Piechowic została wybrana najlepszą zawodniczką meczu. Zaszczytny tytuł MVP ucieszył zawsze bardzo skromną, nigdy niekrytykującą koleżanek z klubu i reprezentacji, bardzo utalentowaną sportowo, pracowitą i poukładaną Agnieszka.

Wraz z drugą „naszą” szczyptornistką, znakomitą na poprzednich MŚ w Serbii (czwarte miejsce Polek) bramkarką z Janowic Wielkich, Anną Wysokińską (z domu Baranowską), obecnie w tureckim Ankara Yenimahalle BSK, i również znaną z gry w jeleniogórskim klubie Iwoną Niedźwiedź, Agnieszka Kocela marzy o występie na igrzyskach w Rio de Janeiro. Jeleniogórcy fani dobrego handballu kibicują całej trójce i reprezentacji, i też marzą. O powrocie wspaniałych piłkarek do klubu w Jeleniej Górze.

Henryk Stobiecki



H. STOBIECKI

W koszykówkę ze SMOK-iem



R. ZAPORA

Grupa szóstoklasistów podczas zajęć w ramach SMOK-a.

Dodatkowe zajęcia z gry w koszykówkę oraz mnóstwo sprzętu - wszystko to pozyskał Międzyszkolny Ośrodek Sportu w Jeleniej Górze w ramach pilotażowego programu Ministerstwa Sportu. W mieście powstał Szkolny Młodzieżowy Ośrodek Koszykówki (SMOK).

Projekt realizowany jest przez ministerstwo w porozumieniu z Polskim Związkiem Koszykówki. Zakłada on utworzenie SMOK-ów w miastach, gdzie jest potencjał organizacyjny do rozwoju koszykówki. Z wnioskiem o realizację takiego programu w Jeleniej Górze

wystąpił Międzyszkolny Ośrodek Sportu.

Program zakłada szkolenie dzieci i młodzieży w rocznikach z klas IV-VI szkół podstawowych. W naszym mieście utworzono trzy grupy. Prowadzą je zatrudnieni trenerzy: Paweł Minciel, Jarosław

Wilusz i Marcin Koperek. Grupy liczą minimum 24 osoby. Zajęcia odbywają się raz w tygodniu przez 2 godziny. Mogą w nich wziąć udział wszyscy chętni. - Zapraszamy dzieci z klas IV-VI - mówi Ireneusz Taraszkiewicz, dyrektor MOS-u i koordynator SMOK-a. -

Zajęcia odbywają się w hali MOS-u przy ul. Sudeckiej 42.

Szczegółowe informacje o zajęciach można znaleźć na stronie MOS-u (mosjg.pl) oraz na plakatach, które zostały wywieszone w szkołach.

To nie wszystko. W ramach programu pozyskano także sprzęt wspomagający szkolenie, o wartości 12 tysięcy złotych. Są to m.in. piłki do koszykówki, materace, drabinki koordynacyjne, słupki, poprzeczki czy stojaki imitujące koszykarzy.

Trenerzy mogą ponadto podnosić swoje kwalifikacje, uczestnicząc w kursach szkoleniowych. MOS otrzymał także kamerę video. Dzięki niej można rejestrować zajęcia bądź mecze sparingowe i potem analizować ten zapis wraz z grupą. - Można to zrobić w sali konferencyjnej, którą przygotowaliśmy w siedzibie MOS-u - twierdzi I. Taraszkiewicz.

Uczestnicy zajęć dostaną też dodatkowo stroje sportowe. Zostaną zakupione przez Miasto Jelenia Góra w ramach wkładu własnego do tego projektu. - Są już zamówione - mówi I. Taraszkiewicz.

Pilotażowy projekt SMOK-a trwa do końca grudnia tego roku. MOS liczy, że ministerstwo przedłuży projekt. Chodzi o to, by podnieść poziom szkolenia koszykarzy w Polsce i przygotować młodzież do uprawiania tej dyscypliny.

(ROB)

REKLAMA I PROMOCJA

Prezydent Miasta Jeleniej Góry informuje o przeznaczeniu Obwieszczeniem Nr 164.2015.VII z dnia 07 grudnia 2015 r.



do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowych najemców nieruchomości lokalowych, położonych w Jeleniej Górze przy: ul. Domeyki 6A/2, o urządzonej księdze wieczystej gruntowej KW JG1J/00082739/5 i przy ul. Cieplickiej 54/7 o urządzonej księdze wieczystej gruntowej KW JG1J/00063592/3 Obwieszczenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3 (I piętro).

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Siatkarki IKS-u bez zwycięstwa

Podobnie jak w minionych latach, pod zarządem Dolnośląskiego Związku Piłki Siatkowej rozgrywane są mecze ZINA III ligi kobiet. Do sześciu drużyn z Wrocławia, Oławy, Milicza i Jeleniej Góry dokoptowano UKS-Ares Nowa Sól (Lubuskie). Nie wiedzie się młodym zawodniczkom Intergracyjnego Klubu Sportowego. Jeleniogórzanki mają na koncie cztery porażki, w setach 1:12.

Najpierw siatkarki IKS-u u siebie doznały porażki z AZS-em Uniwersytet Przyrodniczy 1:3 i na wyjeździe z MGLKS Sobieski Oława 0:3. W hali ZST „Mechanik” nie było też niespodzianki w spotkaniu z wrocławską ekipą o długiej nazwie Krafwerk Polska Grupa Faro Victoria. Dziewczeta z IKS-u gładko, kolejno w setach 14:25, 14:25, 17:25, uległy całkowicie dominującym na boisku

rywalkom. Jeleniogórzanki wystąpiły w składzie: Gałka, Kowalska, Pikus, Szmeterowicz, Brzezik, Jaworowska, Makowiec, libero Majewska. Równie bezradne po siatkę podopieczne trenera Andrzeja Kołaczyka były w Miliczu w sobotnim (12.XII.), meczu z MUKS-em Ziemia Milicka. Zespół IKS-u przegrał w trzech setach do 10, 11 i 17 punktów.

(STOB)

Niespodzianka po czarnej serii

Miało być znacznie lepiej niż w minionych rozgrywkach. Pomimo widocznej poprawy stylu gry nadal jest kiepsko i poniżej oczekiwań. W I lidze kobiet koszykarki MKS MOS Karkonosze znów seryjnie tracą punkty. Niepokoi fatalny bilans sportowy - dziewięć przegranych i tylko dwa ligowe zwycięstwa.

W końcówce pierwszej rundy I ligi (10. kolejka) zespół trenerów Dariusza Tomasika i Jerzego Gadzimskiego po raz siódmy z rzędu przeżywał gorzkie porażki. „Karkonoszki” u siebie uległy UKS-owi Basket Aleksandrów Łódzki 47:65, zawalając początkową kwartę. Trafiły do kosza za 8 punktów, rywalki za 23. Taki wynik ustawił mecz. O odrobienie strat w kolejnych „ćwiartkach” było już trudno (15:12, 9:9, 15:16), stąd wysoka przegrana.

Zawodniczki MKS MOS Karkonosze nie potrafią grać równo i skutecznie. W jeleniogórskiej hali uległy 60:62 AZS PWSZ II Gorzów Wlkp., o czym zadecydowała słaba trzecia kwarta (14:23). Niewiele ponad minutę przed ostatnim gwizdkiem był remis 60:60. Po niepotrzebnym faulu (14 sekund przed końcem potyczki), punkty z dwóch celnych rzutów wolnych zdobyła akademicka Katarzyna Jaworska. Potem

koszykarki Karkonoszy przegrały w Łodzi z outsiderkami I ligi grupy B z AZS-u Uniwersytet. Rywalki już przed rozpoczęciem sezonu były skazywane na degradację. Wstydlivy i wysoki wynik 62:77 (6:16, 16:23, 20:26, 20:12) nie wymaga komentarza.

Słabą pierwszą rundę sezonu zasadniczego jeleniogórzankom udało się jednak zakończyć miłym akcentem. We Wrocławiu, w 11. kolejce pokonały 63:57 rezerwy Ślęzy z kobiecej ekstraklasy (TBLK). To pierwsze wyjazdowe zwycięstwo zdeterminowanych „Karkonoszek”. W wyrównanym sportowo pojedynku po trzech kwartach był remis (18:14, 11:15, 19:19). W czwartej odsłonie, dzięki skutecznej grze obronnej, koszykarki z Jeleniej Góry miały 9-punktową przewagę. Ślężanki zmniejszyły ją do czterech „oczek”. Korzystny wynik celnymi rzutami wolnymi ustaliła rozgrywająca Elżbieta Paździer-

ska (razem 8 pkt.). Ponadto zwycięskie punkty wywalczyły środkowa Patrycja Szelańska 15, Agata Krygowska i Joanna Pawlukiewicz po 10, Agnieszki: Myślak 8 i Misiek 6, Aleksandra Jagodzińska 4 i Patrycja Szubrowska 2.

W towarzyskim, piątkowym meczu w hali SP 10 „Karkonoszki” sprawdziły umiejętności zawodniczek kadry narodowej U-15. Podczas krótkiego zgrupowania w Jeleniej Górze koszykarskie nadzieje rozpoczęły przygotowania do Turnieju Nadziei Olimpijskich i mistrzostw Europy Dywizji B w 2016 roku. Drużyna MKS MOS Karkonosze rozgromiła reprezentację Polski 79:58.

Po świąteczno-noworocznej przerwie kibice jeleniogórskich koszykarek obejrzą swoje pupilki w I-ligowym meczu dopiero 10 stycznia. „Karkonoszki” zagrają z AZS Politechniką Koroną Kraków.

Henryk Stobiecki

Zmienna forma PGE Turowa

Koszykarze PGE Turowa zaskakują kibiców. Meczowy bilans wicemistrzów Polski (cztery zwycięstwa, siedem porażek) nie zachwyca, ale trzy z rzędu wcześniejsze wygrane wprowadziły w PGE Turowie atmosferę umiarkowanego optymizmu. Niestety, zgorzeleccy koszykarze znów dołują. W ciągu trzech dni doznali dwóch zaskakujących porażek. Obie różnicą dwóch punktów.

Zespół czarno-zielonych zanołował ostatnio wygrane z MKS-em Dąbrowa Górnicza 96:85, z AZS Koszalin 85:78 i w dolnośląskich derbach we Wrocławiu z WKS Śląskiem 85:72. Na przełomie trzeciej i czwartej kwarty „sąsiedzkiej” rywalizacji, w imponującej serii turowianie zdobyli aż 18 punktów z rzędu. Najlepszym strzelcem po raz kolejny okazał się Australijczyk Daniel Dillon (26 pkt.). Swoje pierwsze ligowe punkty zdobył 19-letni Michał Marek.

- Ostatnie mecze rzeczywiście pokazują, że gramy coraz lepiej. Poprawiamy przede wszystkim obronę, co widać gołym okiem. Jest mały kroczelek ku regularnym zwycięstwom. Przed nami jeszcze długa droga, ale wygrane zdecydowanie uskrzydla, motywują do ciężkiej pracy, co w przyszłości na pewno przyniesie pożądany efekt - przyznał kapitan PGE Turowa Filip Dylewicz.

Choć Dillon i popularny „Dylu” po raz kolejny rozegrali świetne spotkanie, serię zgorzelczan przerwali w czwartek (10.XII.) koszykarze Polfarmexu Kutno. Goście wygrali 70:68. Kluczem do sukcesu drużyny trenera Jarosława Krysiewicza były zbiórki

piłki, o 17 więcej od gospodarzy. Kutno ma najlepiej zbierający zespół ligi. Zawodnicy Polfarmexu popełnili 20 strat, ale dopisywało im szczęście.

- Taka przegrana zawsze boli. W końcówce mieliśmy swoją szansę, niestety, popełniliśmy dosyć nieszcześliwą stratę - przyznał Jakub Karolak. - Za trzy dni za wszelką cenę musimy pokonać ekipę ze Szczecina. Nie będzie łatwo, bo gramy z krótką rotacją, a King Wilki Morskie to ciężki przeciwnik.

W niedzielny wieczór (13.XI.), pomimo jedenastu trafionych „trójek” i wygranej grze pod tablicami, koszykarze PGE Turowa musieli uznać ligową wyższość szczecińskiego zespołu. Po koszarnej końcówce czarno-zieloni doznali przykrej porażki 84:86. Jeszcze niespełna 2,5 minuty przed ostatnim gwizdkiem sędziów gospodarze mieli dziewięć punktów przewagi. Mało kto spodziewał się, że Wilki Morskie powiększą swój dorobek o...18 punktów. Meczowy „killer” Paweł Leończyk wykorzystał dwa rzuty wolne i w ostatniej akcji zachował zimną krew, trafiając na wagę zwycięstwa. Turowianie pogorszyli swoją sytuację w tabeli.

W ostatnich meczach TBL w składzie PGE Turowa zabrakło Damontre Harrisa. Siódmego grudnia Amerykanin złożył do klubu pismo z oświadczeniem o rozwiązaniu umowy i odmówił udziału w derbowym meczu. Następnego dnia Harris wyjechał ze Zgorzelca. Według klubowych działaczy rozwiązanie kontraktu nastąpiło z naruszeniem prawa, o czym został poinformowany agent zawodnika. Klub zamierza dochodzić swoich praw na drodze sądowej.

- Coraz swobodniej czuję się w roli pierwszego trenera PGE Turowa - zapewnia Piotr Ignatowicz. - Potrzebowałem trochę czasu, aby z asystenta inaczej pracującego znów wejść w buty pierwszego szkoleniowca. W roli, którą teraz mam, powoli zaczynam czuć się pewniej i swobodniej. Z doświadczeniem i wiekiem zaczynam się coraz bardziej opanowywać, ale nie ukrywam, że potrafię się zdenerwować, gdy są sytuacje, które z zawodnikami omawiamy i później tego nie egzekwujemy.

W najbliższą sobotę, 19 grudnia koszykarze PGE Turowa zagrają w Starogardzie Gdańskim z Polpharmą.

Henryk Stobiecki

Plebiscytowe nominacje 2015

Nabiera tempa rywalizacja o uznanie kibiców i laury w 41. redakcyjnym plebiscycie na najpopularniejszych lub, jak chcą inni, najlepszych sportowców i trenerów z klubów regionu jeleniogórskiego. W minionym tygodniu przybyło nazwisk pretendentów. Wśród nominowanych są reprezentanci sportów zimowych, halowych i letnich.

SPORTOWCY

Prezes KS Śnieżki Karpacz, Andrzej Schoeneich, zgłosił saneczkarską dwójkę.

ARTUR PETYNIAK i ADAM WANIELISTA to członkowie kadry narodowej, aktualni mistrzowie Polski w konkurencji dwójek i drużynowej.

Czwórkę reprezentantów MKS Karkonosze-Sporty Zimowe w imieniu zarządu jeleniogórskiego międzyszkolnego klubu wybrał do plebiscytu prezes Zbigniew Stępień.

WOJCIECH CHMIELEWSKI - saneczkarstwo lodowe, reprezentant Polski, startował w mistrzostwach Europy i w Pucharze Świata (20. miejsce w austriackim Igls). Jest wice mistrzem Polski w konkurencji jedynek i dwójek.

KLAUDIA GRZYBEK - saneczkarstwo lodowe, reprezentantka Polski, siódma w Pucharze Świata 2015 w Lillehammer, złota medalistka mistrzostw Polski w drużynie i w jedynekach junierek.

RÓŻA ŁYJAK - narciarstwo biegowe, srebrna medalistka w sprincie, czwarta w OOM Śląsk 2015, zdobyła podwójne „złoto” w mistrzostwach Polski na nartorolkach. Uczennica SMS Karpacz. Podopieczna trenerów Waldemara Matusiaka i Stanisława Michonia.

KATARZYNA WOŁOSZYN - biathlon, startowała w ME juniorów, zajęła pierwsze miejsce wśród junierek w mistrzostwach kraju. Należy do kadry młodzieżowej Polski. Uczennica SMS w Szklarskiej Porębie.

Jeleniogórski Klub Oyama zgłosił dwójkę najlepszych karateków w kategorii seniorów.

MICHAŁ POPCZYŃSKI wywalczył złote krążki w krajowym czempionacie i w Pucharze Polski.

MACIEJ GIZIŃSKI to zawodnik z miejsc V - VIII w Pucharze Europy i mistrz Polski.

TRENERZY

ANDRZEJ KOZIŃSKI, MAGDALENA NYKIEL, JOANNA BADACZ - biathlon

PRZEMYSŁAW POCHŁÓD (wszyscy MKS Karkonosze-

PLEBISCYT 2015

Sportowiec

Trener

Imię i nazwisko kibica:

Adres:

Telefon kontaktowy:

Kupon nie służy do tworzenia zbioru danych osobowych i ich przetwarzania

Kupon ważny do 21.12.2015

Sporty Zimowe JG)- saneczkarstwo lodowe.

EDWARD MAZIARZ (KS Śnieżka Karpacz) - saneczkarstwo lodowe.

RAFAŁ MAJDA (Jeleniogórski Klub Oyama) - karate.

DARIUSZ MICHAŁEK (Akademia Piłkarska Chojnik JG) - piłka nożna.

Pod internetowymi adresami stob@nj24.pl i r.zapora@nj24.pl czekamy na propozycje od sekcji, klubów, związków i stowarzyszeń sportowych oraz od kibiców gier zespołowych i konkurencji indywidualnych. Prosimy o krótkie uzasadnienie wyboru kandydatów do miana NAJ. Przypominamy, że można zgłaszać tylko osoby pełnoletnie. Plebiscytowych pretendentów będziemy prezentować w kolejnych numerach „NJ” i na portalu www.nj24.pl. Już można na nich głosować za pomocą kuponów. Dzisiaj zamieszczamy trzeci „Nowinowy” kupon.

Na przełomie roku wyłonimy finalistów 41. plebiscytu w kategoriach Sportowiec Roku oraz Trener Roku i tylko spośród nich w tradycyjnym głosowaniu gazetowymi kuponami i smsami zostaną wyłonione najpopularniejsze - najlepsze trójki. Mistrzowie jeleniogórskiego sportu odbiorą cenne nagrody i upominki.

Henryk Stobiecki

Życie niewesołe

(...)Już sam nie wiem, co robić. Mama pracowała w pewnej firmie. Była dumna z tej pracy, miała odpowiedzialne stanowisko. Nie tak dawno ukończyła studia. To był też wielki wysiłek, nauka po nocach, trzeba było pogodzić to z pracą zawodową i obowiązkami domowymi. Poza tym dojeżdżanie do Wrocławia - to też koszty i wyrzeczenia. Ale szczęście trwało krótko, trzy lata później pracę straciła. Firma zlikwidowała swój oddział w naszym mieście. Mama ma teraz 49 lat. Od samego początku nie dawała za wygraną. Próbowwała się zatrudnić gdziekolwiek, gdy tylko minął okres wypłacania zasiłku. Już nawet nie patrzyła, czy przyda się jej ta wiedza ze studiów, czy też nie. Biegała po znajomych, wysyłała swoje oferty, dzwoniła. Najpierw była przekonana, że to jest tylko kwestią czasu, że musi pracę znaleźć, potem się coraz bardziej zniechęcała. No i z tego wszystkiego zaczęła popijać alkohol. Nie zwracaliśmy na to uwagi, bo i wcześniej się zdarzało, że rodzice wypijali po kolacji piwo lub do obiadu wino czy robili sobie drinka. Teraz mama jednak nie potrzebuje do tego towarzystwa. Zauważyłem, że robi to w ukryciu. Było mi głupio, nie wiedziałem, czy powinienem coś powiedzieć, czy nie. Opuściłem wtedy. Za to zacząłem ją obserwować. Prawie codziennie czegoś musiała się napić, ale nigdy nie doprowadziła się do stanu upicia, przynajmniej ja nie widziałem. Ale sam fakt, że się chowa, że widzi w tym coś niestosownego, mówi za siebie. Ponieważ mojego kolegi ojciec w podobny sposób popadł w nałóg alkoholowy, boję się, że mamę czeka to samo. Jeszcze mamy podobny przypadek w rodzinie. Nasz dziadek był alkoholikiem, nawet był leczony, nic z tego nie wyszło. Teraz już nie żyje. Zniszczył sobie organizm. Pani Dominiko, z ojcem nie mam zbyt dobrego kontaktu, najczęściej pracuje za granicą, podejrzewam, że ma tam kochankę. Próbowalem go zainteresować problemem, ale nie osiągnąłem wiele. Chciałbym porozmawiać z kimś mądrym, kto zna się na tych problemach, będzie wiedział, co doradzić, jakie zastosować metody, a przede wszystkim, czy to, co opisałem, jest rzeczywiście groźne i czy wymaga pomocy. Nie chciałbym mieć mamy na głowie, bo mam przecież swoje życie, w przyszłym roku będę się żenił. Liczę na Pani odpowiedź.

Kamil

Nie mam wątpliwości, że pomoc jest bardzo potrzebna. Jest także dodatkowy sygnał: uzależnienie dziadka. To, że sam padł ofiarą alkoholizmu, stwarza ryzyko dla jego córki. A czynniki, które sam zaobserwowałeś, pozwalają przypuszczać, że mamy już do czynienia z chorobą. Choroba alkoholowa przybiera różne postaci. Komuś może się wydawać, że alkoholikiem jest tylko człowiek, który ma wielodniowe ciągi, włóczy się po melinach, pije tzw. wynalazki i po prostu ma to wszystko wypisane na twarzy. To nieprawda. Pisałam już o tym wielokrotnie: alkoholikiem jest również osoba, która „musi” np. wypić codziennie szklankę piwa, kieliszek koniaku czy drinka, której organizm upomina się o stałą dawkę alkoholu, bo zdążył już do niej przywyknąć i bez której ma się wrażenie złego funkcjonowania, dyskomfortu psychicznego i fizycznego. Do tego dochodzi ciągle oszukiwanie domowników, potrzeba ukrycia tego przed wszystkimi. A więc na przykład tłumaczyć się to stresem, nerwami. Mama straciła pracę i to na pewno był dla niej olbrzymi cios. Niełatwo się pozbierać po takiej porażce. Neutralizowała więc tę klęskę przy pomocy alkoholu. To częsty objaw w takich sytuacjach. Niebezpieczeństwo polega na tym, że prowadzi do uzależnienia. Literatura podaje, że kobiety uzależniają się o wiele szybciej od mężczyzn. Ponieważ nie ma wątpliwości, że mamy do czynienia właśnie z taką chorobą, chociaż być może na początkowym etapie, proponuję, abyś czym prędzej zasięgnął porady w jednym z ośrodków odwykowych w swoim mieście.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Karp cioci Kajecichy

Kiedy Boże Narodzenie tuż, najbardziej poszukiwanymi przepisami kulinarnymi są te z karpem w roli głównej. Tradycjoniści nie wyobrażają sobie innego karpia niż smażony. Ale dla tych, którzy szukają urozmaicenia w dialogu z tradycją, proponujemy karpia duszonego z grzybami Teresy Cierlik z Rzęsina.

Teresa Cierlik prowadzi zespół „Rzęsinianki” w Rzęsinach.

- Teściowie są repatriantami z Jugosławii, a rodzice pochodzą z Białorusi i Litwy. W moim domu wymieszały się potrawy kulinarne z różnych stron

- tłumaczy pani Teresa, odsłaniając na półmisku danie, którego zapach zwałił nas do stołu. W środku lata zapachniało... Bożym Narodzeniem.

Przepis na karpia pani Teresy podpatrzyliśmy bowiem podczas letniego Festiwalu Smaków Liczrzepy i skrętnie odnotowaliśmy z myślą o... Bożym Narodzeniu 2015.

Autorka przepisu - „ciocia Kajecicha” - tak naprawdę miała na imię Andzia.

W rodzinie nazywano ją ciocią Kajecichą, bowiem wszystkie przepisy miała zapisane w kajeciku, czyli zeszytce. Karp duszony w śmietanie nie był po-

trawą zapamiętaną z rodzinnych stron: pogranicza Litwy i Białorusi. Ciocia Kajecicha przez pięć lat wraz z rodziną przebywała na zsyłce w Kazachstanie. To właśnie z tamtych stron przywozła przepis na rybę w śmietanie, który później zmodyfikowała na potrzeby bożonarodzeniowego karpia.

KARP duszony z grzybami w śmietanie

Produkty: 1,5 kg karpia, 20 dag grzybów suszonych, 0,5 l śmietany, 2-3 żółtka, 2-3 cebule, olej do smażenia, sól, pieprz.

Przygotowanie: grzyby suszone namoczyć wcześniej. Następnie odsączyć i poddusić na oleju razem z pokrojoną cebulą. Karpia sprawić, oprószyć solą i pieprzem, obsmażyć na patelni. W naczyniu żaroodpornym karpia przekładać warstwami z grzybami. Zalać dobrą wiejską śmietaną, wymieszaną z roztrzepanymi żółtkami. Zapiekać w piekarniku co najmniej przez 1,5 godziny (w porywach do 3 godzin!).

MPP



M. POTOCZAK-PŁECZYSKA

Sztuczna czy prawdziwa?

W większości domów nadal na święta gości tradycyjne, żywe drzewko. Cena zależy od jego gatunku i wielkości. W tym roku za świerk zwyczajny (najpopularniejszy) zapłacimy 30-70 zł (drzewko do 1,5 metra), wyższe (2-2,5 metra) to wydatek powyżej 100 zł. Świerk srebrny jest o około 10-20 zł droższy. Druga w rankingu popularności jest jodła kaukaska (nazywaną również normandzką). Ten gatunek drzew utrzymuje zwarty kształt, nie gubi igieł, tak więc świąteczną atmosferę można zatrzymać nawet do lutego. Jednak jeśli chcemy takie drzewko postawić w pokoju, musimy sięgnąć dużo głębiej do portfela. Ceny okazałych jodeł kaukaskich, trzymetrowych, sięgają nawet 400 zł, skromniejszą można kupić za 60-80 zł.

Drzewka hodowlane sprzedawane są przy centrach handlowych, i ogrodniczych, ale choinek można również kupić w niektórych nadleśnictwach. Wybierając się tam, warto mieć na uwadze, że te drzewka mogą być „brzydsze” niż sklepowe, pozyskiwane ze specjalnych plantacji.

Wiele osób decyduje się na zakup drzewka w doniczce, bo i kłopot mniejszy, a po świętach, zamiast na śmietnik, choinka trafia do ogrodu lub na działkę. Choinkę przeznaczoną do ogrodu lepiej kupować u leśniczego lub w sprawdzonych punktach ogrodniczych. Przypadkowi sprzedawcy drzewek mogą niewłaściwie pielęgnować roślinę.

Warto poczytać o zasadach trzymania choinek w pomieszczeniach, przerywaniu ich zimowego snu i przyzwyczajaniu drzewka do zmiany warunków. W donicach można kupić świerk srebrny (30-50 zł), jodłę koreańską (około 45 zł), cyprysy (około 35 zł), ale... żeby drzewko przyjęło się później w ogrodzie, powinno mieć odpowiednio rozwinięty system korzeniowy. Jeśli „wypada” z pojemnika, raczej nie warto pokładać w takim zakupie planów na przyszłe zadrzewienie posesji.

A ile trzeba zapłacić za sztuczne drzewko? Wszystko oczywiście zależy od wysokości i szerokości, a także gęstości sztucznych gałązek. Choć sztuczne drzewka są już raczej przeżytkiem, to nadal jest w czym wybierać, a że jest to wydatek na parę lat, dla oszczędnych i wygodnych taki zakup to rozwiązanie idealne. Za sztuczna jodłę zapłacimy od 70 do 120 zł, sosnę syberyjską (80 cm) od 45 zł, sosnę włoską (120 cm) 140 zł, a choinkę białą w granicach 35-200 zł. Do takiego zakupu można jeszcze doliczyć specjalny zapach prawdziwego drzewka (świeczki, olejki zapachowe): 10-15 zł.

Jeśli chodzi o choinkowe ozdoby - chociaż panuje tradycyjnie czerwień i złoto oraz są pewne trendy (wszystkie ozdoby w jednym kolorze) - wieszajmy wszystko to, co sprawia przyjemność naszym oczom i zmysłom. Bombki, jabłka, orzechy, pierniki...

(ep)

Do oddania:

Segment kompaktowy, biurko, stół; wersalka, dwa fotele, dwie puffy; fotel rozkładany (Karpacz); duża meblościanka (Młądz).

Potrzeby:

Sofa dwuosobowa; piec-koza; komputer; elektryczna maszynka do gotowania; buty męskie (40 i 43); lodówka (mała); pralka (wąska).

Pomogę,
oddam za darmo

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66 w godz. 9-15.

(ep)

Gdy serce drgnie

Witam, jestem wdową po sześćdziesiątce, średniego wzrostu, skromną, zaradną, uczciwą, godną zaufania. Na rencie, prawo jazdy, wykształcenie średnie, zodiakalny Rak, zainteresowania wszechstronne. Poznam Pana o podobnych cechach, uczciwego, statecznego, opiekuńczego, o dobrym sercu i charakterze, najlepiej wdowca. Tylko poważne oferty. Pan może zamieszkać u mnie. Tel. 793-702-896.

Marianna

Zadbana 56-latką, miłą, wesołą, uczciwą, finansowo niezależną, stabilną w uczuciach, lubiącą muzykę i taniec, pozna pana 60-65 lat z wykształceniem min. średnim. Pan uczciwy, dobry, wesoły, wierny, zmotoryzowany, finansowo niezależny, z Jeleniej Góry w stronę Kowar. Nie akceptuję obłudy, fałszu i braku stabilności w uczuciach. Na początek sms, tel. 513-300-092.

Karolina

Singiel 50+ o ugruntowanej pozycji osobistej, bez zobowiązań, prowadzący dość aktywny tryb życia, zmotoryzowany, szuka atrakcyjnej partnerki na poziomie, w wieku ok. 50 lat, z Jeleniej Góry lub bliskich okolic. Stan cywilny bez znaczenia. Kontakt: reberec@interia.pl

Adam

Życie jest piękne tylko wtedy, kiedy kogoś kochamy. Może właśnie szukam Ciebie. Poznam miłą, sympatyczną kobietę w wieku 38-48 lat, która zostanie moją przyjaciółką, a może kimś więcej. Której mógłbym zaufać i wspólnie przeżyć uroki życia - każdej chwili. Jestem miłym, sympatycznym blondynem. Uwielbiam podróże, spacerować. Lubie słuchać muzyki oraz biegać. Nie lubię samotności. Jeżeli zainteresował Ciebie mój anons, pisz już dziś, bo czas tak szybko ucieka, a we dwoje jest różnie. Tel. 514-568-438.

Andrzej

Wolny, 42 lata, pozna kobietę, może być z dzieckiem. Mam mieszkanie, pracę. Jestem niezależny

finansowo, niezmotoryzowany. Interesuję się wszystkim (turystyka, góry, morze). Szukam normalnej, spokojnej i otwartej na życie Pani. Tel. 515-366-283.

Dawid

Wysoki, niezależny finansowo-mieszkaniowo, domator bez nałogów, spokojny, opanowany, lubiący spacerować, urlopy, pozna Panią do lat 60, korpulentnej budowy, spokojną, której dokucza samotność, myśli o związku na jesień życia. Pani może być z okolicy Złotoryi, Lwówka, Bolesławca. Zdecydowane proszę dzwonić. Tel. 518-649-794.

Leszek

Sympatyczny kawaler, lat 46, mieszkawiec Kowar, aktywny zawodowo, wzrost 176 cm, pozna kobietę w celu stworzenia stałego związku opartego na wzajemnym szacunku i zaufaniu, wiek bez znaczenia. Tel. 795-973-617.

Robert

Poznam młodą dziewczynę z okolic Jeleniej Góry, zadaną, w wieku 25 lub 27 lat, stałą związek, z mieszkaniem. Tel. 691-019-581.

Janek

Niech zbliżające się święta Bożego Narodzenia staną się okazją do poznania kogoś naprawdę bliskiego. Może właśnie mój kącik pomoże Ci zrealizować to marzenie. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email: ania@nj24.pl



Wspomnienie

o Lesławie Tadeuszu Kuźmie (1932-2015)

Lwowskiak z pasją, sukcesami, humorem i... supergłosem

*„Próżno okrutna śmierć chciała wraz z Tobą
W grób zamknąć cnoty Twoje i zalety:
Lecz Twojej pamięci nie schłonie nurt Lety.
Odjęty światu, Jesteś mu ozdobą.”*



Liczna grupa wychowanków, trenerów, działaczy i przyjaciół w maju pożegnała Leszka - jak się do Niego powszechnie zwracano - na starym cmentarzu komunalnym w Jeleniej Górze. Smutna uroczystość pogrzebowa odbyła się w Jubileuszowym Roku 60-lecia zorganizowanego sportu szkolnego w mieście i powstania jego wizytówki - Międzyszkolnego Klubu Sportowego „Karkonosze”. W krajowych i międzynarodowych sukcesach wielosekcyjnego wówczas klubu Leszek miał bezpośredni udział. Po dziesiątkach lat aktywnej działalności zawodniczej, trenerskiej i sędziowskiej został zapamiętany jako osoba szczególnie zasłużona dla sportu i kultury fizycznej.

Leszek urodził się we Lwowie, w rodzinie urzędnika państwowego, która w 1944 roku, w obawie przed represjami band UPA, uciekła do Przeworska. Dwa lata później Kuźmowie przyjeżdżają do Jeleniej Góry. Po ukończeniu Szkoły Podstawowej nr 2 do 1951 roku Leszek kontynuuje naukę w Liceum Pedagogicznym. Już wówczas pasjonuje się sportem i organizacją zawodów. W SKS-ie pomaga zasłużonemu nauczycielowi wf-u Czesławowi Hakke.

Z sukcesami Leszek uprawia lekkoatletykę i biegi narciarskie. Z nakazem pracy w szkole podstawowej w Pisarzowicach koło Kamiennej Góry rozpoczyna karierę pedagogiczną. Aktywnie działa w miejscowym LZS-ie. Potem uczy w Karpnikach i w jeleniogórskich szkołach podstawowych.

- Szczególne osiągnięcia w zawodach rangi wojewódzkiej i krajowej mieli wychowankowie Leszka ze Szkoły Podstawowej nr 10, która została zaliczona do najbardziej usportowionych na Dolnym Śląsku - wspomina długoletni działacz i trener, przyjaciel i współpracownik Leszka Kuźmy od 1959 roku, Zbigniew Lipiński. - Od 1967 roku jeleniogórcy uczniowie rozpoczęli pasmo sukcesów w konkurencjach zimowych. Wśród cennych trofeów był złoty medal w biegach narciarskich, zdobyty w 1970 roku w Szklarskiej Porębie podczas Ogólnopolskich Igrzysk. Z grupą wychowanków w MKS „Karkonosze” Leszek pracował jako trener narciarstwa biegowego. Ze swoimi podopiecznymi, Teresą i Danutą Poczynek, Marią Adukis, Romkiem Tuszyńskim i Józefem Jovanisem, cieszył się z me-

dalowych miejsc w mistrzostwach Polski młodzików i juniorów. Jednocześnie Leszek prowadził MOS „Znicz”, który organizował imprezy dla jeleniogórskich szkół.

Już w 1968 roku, wspólnie z Włodzimierzem Paszkiewiczem i Zbigniewem Lipińskim, dla biegów narciarskich Leszek odkrył Jakuszyce - dodaje były prezes ZW SZS, Antoni Kurzyński. - Do czasu utworzenia pod Szrenicą COS-u przygotowanie biegowych tras (ręczne!), było Jego domeną. Leszek aktywnie uczestniczył w upowszechnianiu sportów zimowych w naszym regionie. Współorganizował Puchar „Nowin Jeleniogórskich”, szkolne ligi szkół podstawowych w narciarstwie i w biathlonie, Harcerski, później Karkonoski Bieg Dzieci i Młodzieży, igrzyska szkół podstawowych i średnich we wszystkich dyscyplinach, Bieg Piastów. Leszka zapamiętałem jako wiecznego optymistę. Nigdy nie zrażał się kłopotami, m. in. z pogodą, podczas zimowych zawodów. Dla młodych nauczycieli i szkoleniowców był przykładem „omnibusa”. Często zastępował chorych trenerów, nie pobierając za to wynagrodzenia.

W Młodzieżowym Domu Kultury Leszek był dyrektorem ds. sportu, w MKS MDK „Karkonosze” sekretarzem generalnym. W krajowym współzawodnictwie jeleniogórski klub zajął wtedy czwarte miejsce za takimi potęgami sportowymi, jak Legia Warszawa, Zawisza Bydgoszcz i Śląsk Wrocław. Z wyróżnieniem Lesław Kuźma ukończył kursy sędziowskie w lekkiej atletyce, koszykówce, narciarstwie i w biathlonie. Również z wyróżnieniem zaliczył kurs sędziów technicznych Polskiego Związku Narciarskiego. Większość sportowych imprez wyczynowych w Karkonoszach, Beskidach i w Zakopanem przeprowadzono z Jego udziałem.

- Fachowość, optymistyczna wizja świata i ludzi oraz lwowski humor, który Go nie opuszczał, zjednywały Leszkowi przyjaciół w całej Polsce - wspomina Zbigniew Lipiński. - Oto jeden z przykładów z Zakopanego, ze spóźnionej kolacji w Domu Turysty po odprawie przed mistrzostwami Polski. Odbywało się tam górskie wesele. Goście wyjątkowo głośno śpiewali wyłącznie „swoje” regionalne piosenki. Leszek stwierdził, że trzeba koniecznie wzbogacić repertuar

o piosenki z ukochanego Lwowa. Ponieważ natura obdarzyła Go absolutnym słuchem i pięknym głosem, górale nie tylko zaakceptowali wzbogacenie weselnej biesiady, ale nie pozwalali Leszkowi przestać bisować.

Jego pełna pasji, poświęcenia i zaangażowania praca zawodowa i działalność społeczna zostały szybko docenione. Otrzymał najwyższe odznaczenia państwowe, resortowe i regionalne. Bardzo sobie cenił Złoty Krzyż Zasługi (1975 r.), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1985), tytuły Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej (1980) i Zasłużonego dla Dolnego Śląska, odznakę Za Zasługi dla Sportu Szkolnego, złote odznaki PZN, PZBiathlonu, PZLA i PZKosz.

- Na podkreślenie w codziennej działalności Leszka zasługuje pomoc, wsparcie i współpraca żony, byłej biegaczki, Elżbiety - mówi Henryk Stobiecki. - Nigdzie indziej w kraju zwycięzcy nie cieszyli się z tak cudownie wykaligrafowanych dyplomów. Domeną Eli było zawsze wzorowe prowadzenie biura zawodów, które często mieściło się w...ich domu.

- Wrz z mężem pasję uprawiania narciarstwa udało się przekazać synowi Wojtkowi, który przez wiele lat reprezentował barwy MKS-u „Karkonosze” - dodaje Elżbieta Kuźma. - Dziadek Leszek szczególną atencją obdarzał ukochaną wnuczkę Magdalenkę. Od kilku lat mojego aktywnego męża choroba przykuła do łóżka. Miał troskliwą opiekę, Leszka odwiedzali przyjaciele. Wspominali dawne pionierskie czasy. Żalowali, że obecnie ich następcy w sporcie często idą na łatwiznę, po najmniejszej linii oporu. Tylko góry, Karkonosze, są wciąż te same.

W historii jeleniogórskiego sportu Lesław Tadeusz Kuźma pozostawił po sobie trwałe ślady. Ponadto Jego pisemne i ustne relacje przyczyniły się do dokładniejszego zaprezentowania dyscyplin sportowych w publikacji „Sportowcy ziemi jeleniogórskiej 1945 - 2010”.

- Ludzie są razem nie tylko wtedy, gdy znajdują się obok siebie. Z nami żyje także ten, który odszedł, któregośmy pożegnali - mówi Elżbieta Kuźma.

Henryk Stobiecki

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”

ul. Elsnera 8
vis a vis
Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
0605 666 855

KREMATORIUM Koroner Jelenia Góra

Jelenia Góra,
ul. Strumykowa 2F
czynne całodobowo
tel. 605 666 850

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „HERA”

Jelenia Góra,
ul. Wolności 293.
Tel. 75/75 582 16,
kom 601 594 123

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „WISN”

Jelenia Góra, ul. Piłsudskiego 39
Kowary, ul. 1 Maja 9
tel. 75 75 258 97
kom. 502 34 10 50

REKLAMA I PROMOCJA

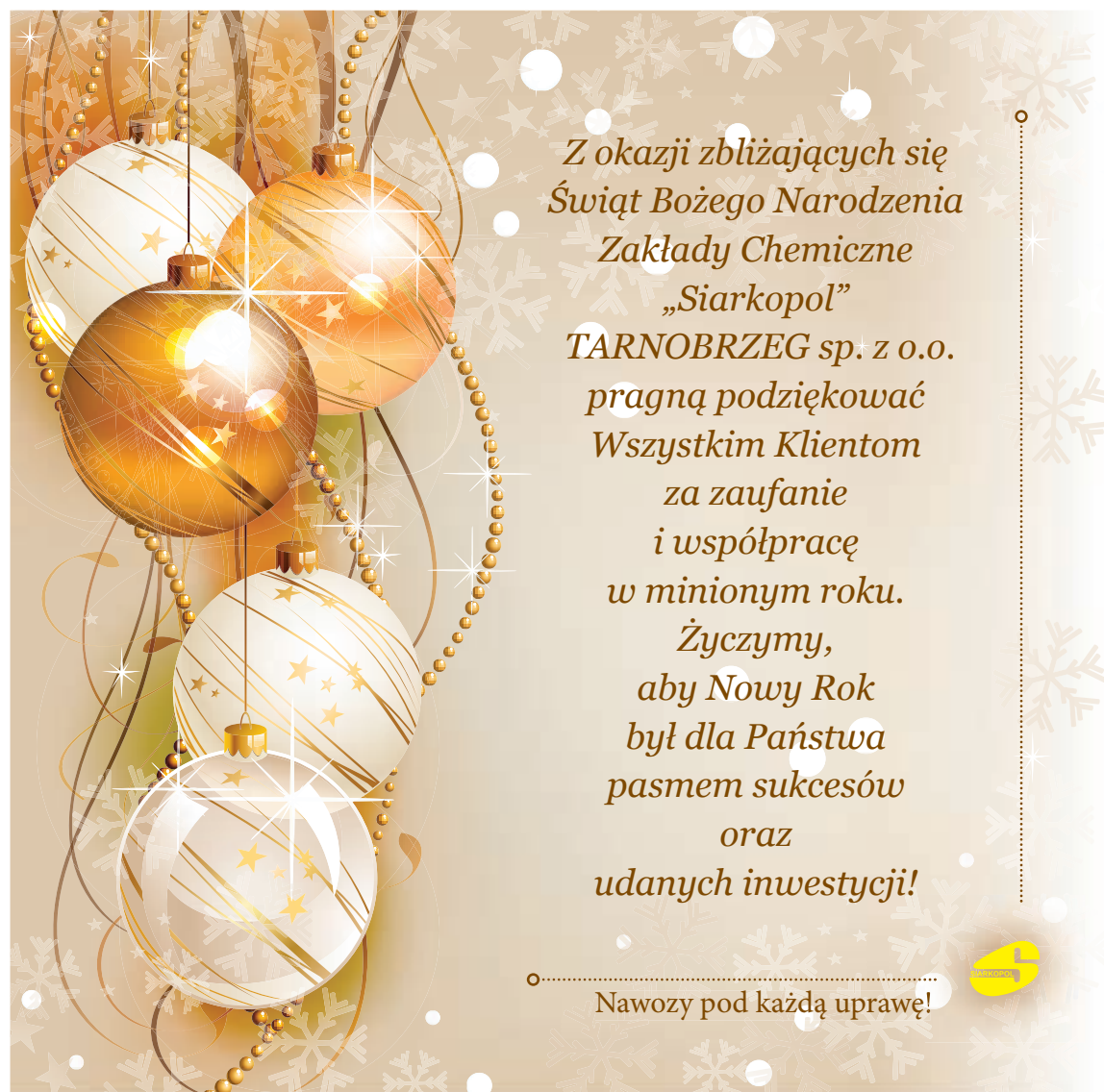
Rok założenia 1991
Kompleksowe całodobowe usługi pogrzebowe

USŁUGA POGRZEBOWA
od 2000 zł *
całodobowo tel. 601 748 441

- załatwianie wszelkich formalności w domu klienta
- transport zmarłych w kraju i za granicą

Jelenia Góra - Zabobrze ul. Wiejska 4b
J.G. Cieplice - Dom Pogrzebowy ul. Sobieszowska
www.anubis-pogrzeby.pl
(*cena nie zawiera opłat cmentarnych oraz komunalnych)

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 20



*Z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia
Zakłady Chemiczne
„Siarkopol”
TARNOBRZEG sp. z o.o.
pragną podziękować
Wszystkim Klientom
za zaufanie
i współpracę
w minionym roku.
Życzymy,
aby Nowy Rok
był dla Państwa
pasmem sukcesów
oraz
udanych inwestycji!*

Nawozy pod każdą uprawę!

**Prezydent Miasta Jeleniej Góry ogłoszeniem nr 13/R/2015
z dnia 8 grudnia 2015 roku ogłasza rokowania celem sprzedaży
nieruchomości gruntowej położonej w Jeleniej Górze:**



Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona przy **ulicy JELENIEJ**, w granicach działek nr 144/5, 144/4, 144/2 i 143 o łącznej powierzchni 0.1636 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-1., dla której prowadzona jest księga wieczysta: JG1J/00084569/6, JG1J/00050579/2, JG1J/00080580/2.

Cena wywoławcza netto: 228.000,00 zł. Wysokość zaliczki: 22.800,00 zł, przy czym pierwsza rata w wysokości **100.000,00 zł** plus należny podatek VAT w wysokości 23 proc. od całej ceny nieruchomości, podlega zapłacie nie później niż 3 dni przed wyznaczoną datą zawarcia umowy notarialnej; pozostała kwota płatna w maksymalnie trzech ratach rocznych, poczynawszy od roku następnego, licząc od daty zawarcia umowy sprzedaży.

Przeznaczenie nieruchomości w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania: tereny, na których preferuje się różne, nieuciążliwe usługi - głównie o charakterze centrowym (handel, gastronomia, banki, hotele, itp.) - oraz placówki administracji państwowej i samorządowej; funkcją towarzyszącą jest zabudowa mieszkaniowa z preferencją do zabudowy zwartej.

Termin zagospodarowania nieruchomości: 5 lat.

Pisemne zgłoszenie udziału w rokowaniach należy składać w zamkniętych kopertach nieidentyfikujących Zgłaszającego, w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra - ul. Ptasia 2-3, w **pokoju Nr 111, do dnia 27 stycznia 2016 roku do godz. 14⁰⁰**. Koperta winna zawierać opis: „Rokowania na sprzedaż nieruchomości położonej przy ulicy Jeleniej - ze wskazaniem numerów geodezyjnych działek.”

Część jawna rokowań, tj. otwarcie zgłoszeń udziału w rokowaniach i ich ocena formalna odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra - **Jelenia Góra ul. Sudecka 29, w sali nr 13 o godz. 10⁰⁰, dnia 2 lutego 2016 roku.** Termin ustnej części rokowań komisja przeprowadzająca rokowania określi w dniu otwarcia jawnej części rokowań.

Zaliczkę w wysokości **22.800,00 zł** (słownie: *dwadzieścia dwa tysiące osiemset złotych*) uczestnicy rokowań wnoszą w pieniądzu przez dokonanie przelewu **na konto depozytowe Miasta Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681. Zaliczka winna wpłynąć na konto najpóźniej do dnia 27 stycznia 2016 roku.** Za termin wniesienia zaliczki uważa się dzień jej wpływu na konto.

Uczestnicy rokowań zobowiązani są posiadać dokument tożsamości oraz dowód wniesienia zaliczki.

Zgłoszenie udziału w rokowaniach powinno zawierać:

- imię i nazwisko (nazwę lub firmę) Zgłaszającego, adres i telefon kontaktowy,
- datę sporządzenia zgłoszenia,
- kopię dowodu wpłaty zaliczki,
- oświadczenie, że Zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
- w przypadku osób prawnych oraz innych podmiotów nie posiadających osobowości prawnej a podlegających rejestracji - aktualny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego bądź aktualna informacja z Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego oraz właściwe pełnomocnictwa osób reprezentujących podmiot,
- w przypadku osób fizycznych zamierzających nabyć nieruchomość w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą - aktualne zaświadczenie o wpisie w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej RP,
- w przypadku reprezentowania Zgłaszającego przez pełnomocnika - pełnomocnictwo w formie pisemnej.
- **proponowaną cenę netto za nabycie nieruchomości i sposób jej zapłaty, w tym liczbę i wysokość rat oraz termin płatności rat.** Zgłoszenie i wszystkie oświadczenia do niego załączone winny być podpisane przez Zgłaszającego lub osoby przez niego upoważnione. Sprzedaż nieruchomości niezabudowanej podlega opodatkowaniu podatkiem VAT w wysokości 23 proc. na podstawie ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług.

Ogłoszenie Nr 13/R/2015 o rokowaniach z dnia 8 grudnia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszenia w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-228 lub 75/ 75-46-304 bądź na stronie www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

**Obwieszczeniem nr 161.2015.VII z dnia 15 listopada 2015 r. przeznaczone zostały
do wydzierżawienia nieruchomości stanowiące własność Gminy Jelenia Góra.**



Obwieszczenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3 oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, pokój nr 102, tel. **75-75-46-279.**

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



Śniadania, obiady, kolacje.

Organizujemy również:

konferencje, bankiety,

urodziny, chrzciny,

komunie, wesela

i inne imprezy okolicznościowe.

Sale klimatyzowane.

Hotel Fenix Strauss

tel.: +48 75 64 16 600

e-mail: info@hotelfenixstrauss.com

ul. 1 Maja 88

Jelenia Góra

www.hotelfenixstrauss.com

**Prezydent Miasta Jeleniej Góry
ogłoszeniem nr 220/2015**



ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy **ulicy Warszawskiej 46**, w granicach działek nr 558/2, 566/1, 567/5 i 567/6 o łącznej powierzchni 0.2508 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-4, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00061190/1.

Nieruchomość zabudowana jest budynkiem mieszkalnym w zabudowanie wolno stojącej, dwukondygnacyjnym z użytkowym poddaszem, częściowo podpiwniczonym oraz jednokondygnacyjnym budynkiem gospodarczym.

Przeznaczenie nieruchomości w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego: tereny, na których preferuje się zainwestowanie mieszkaniowo-gospodarcze.

Cena wywoławcza: 190.000,00 zł. Wadium: 19.000,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr **97116022020000000060115681 - najpóźniej do dnia 14 stycznia 2016 r.**

WPLATA WADIUM WINNA ZAWIERAĆ ADRES NIERUCHOMOŚCI, KTÓREJ WPLATA DOTYCZY

Przetarg odbędzie się w dniu 20 stycznia 2016 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 220/2015 Prezydenta Miasta z dnia 8 grudnia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr **75-75-46-304** lub **75-75-46-228**. oraz na stronie www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

DOFINANSOWANE PRZEZ
MIASTO JELENIA GÓRA



DISCO Sylwester PARTY

22:00 | 31.12.2015 | PLAC RATUSZOWY

AFTER PARTY CZADOMAN

TOMSKI i HELLO MY SUNSHINE



OGŁOSZENIE NR 15/d / G/2015 PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY OGŁASZA I PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY



na oddanie w dzierżawę gruntu, położonego w Jeleniej Górze, który odbędzie się w dniu 2 lutego 2016 roku o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Przedmiotem przetargu jest oddanie w dzierżawę - na okres 99 lat - części działki nr 5/1 o powierzchni 0.1370 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00084490/1, obręb 28 NE, AM 18, położonej w Jeleniej Górze w rejonie alei Bolesława Krzywoustego.

Opis i obciążenia: działka nr 5/1 zlokalizowana jest w obrębie Parku Krajobrazowego Doliny Bobru, stanowi obszar założenia parkowego - Wzgórze Krzywoustego z wieżą widokową, która w roku 1966 Decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, wpisana została do rejestru zabytków archeologicznych jako „Grodzisko wczesnośredniowieczne” (obiekt wieży wyłączony jest z przedmiotu dzierżawy).

Teren przyszłej dzierżawy znajduje się w granicach strefy ochrony konserwatorskiej wyznaczonej dla założenia parkowego- Wzgórze Krzywoustego.

Stanowisko archeologiczne - grodzisko, zamek średniowieczny - stanowi obiekt wpisany do rejestru zabytków pod nr 238/Arch/66.

Działka nr 5/1 porośnięta jest drzewami, w tym starodrzewem. Założenie parkowe- Wzgórze Krzywoustego podlega ochronie kulturowej, wobec czego wszelkie prace związane z budową nowych obiektów i zmianą zagospodarowania terenu wymagać będzie uzgodnień konserwatorskich.

Przedmiot dzierżawy nie posiada bezpośredniego dostępu do infrastruktury technicznej. Najbliższe położone sieci wodociągowa i kanalizacyjna znajdują się w ul. Władysława Jagiełły, na wysokości budynku nr 32, w odległości ok. 250 m od lokalizacji planowanej inwestycji.

Gazociąg Dn50 widniejący na mapie zasadniczej jest gazociągiem wyłączonym z czynnej sieci.

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: zabudowa usługowa.

Teren przeznaczony do wydzierżawienia objęty jest „Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Wzgórze Krzywoustego w Jeleniej Górze” i położony jest w granicach jednostki oznaczonej symbolem ZP.U1.1, dla której jako przeznaczenie podstawowe określono tereny zieleni parkowej i tereny zabudowy usługowej. Ww. plan ustala możliwość wybudowania obiektu w miejscu usytuowania dawnego, nieistniejącego już budynku restauracyjnego. Poprzez zabudowę usługową rozumie się funkcję obiektów z zakresu: gastronomii, turystyki i hotelarstwa, rekreacji, sportu i odnowy biologicznej, kultury i promocji kulturowych miasta oraz rozrywki. Zabudowa winna być ukształtowana z zastosowaniem drewna, kamienia naturalnego, szkła. Dopuszcza się niezbędne zabiegi pielęgnacyjne i przebudowę założenia parkowego w celu zapewnienia widoku na panoramę starego miasta Jeleniej Góry z obiektów zlokalizowanych na Wzgórzu Krzywoustego oraz wyeksponowania w panoramie Wzgórze obiektów budowlanych na nim zlokalizowanych.

Minimalna wysokość miesięcznego czynszu dzierżawnego uzależniona jest od etapu realizacji inwestycji i wynosi:

ETAP I - pierwsze dwa (2) lata dzierżawy - przygotowanie dokumentacji budowlanej i uzyskanie wszelkich uzgodnień i pozwoleń, miesięczny czynsz dzierżawny nie może być niższy niż 10,00 zł netto; w tym czasie zagwarantowana będzie możliwość rozwiązania umowy dzierżawy przez dzierżawcę bez konsekwencji; po podjęciu przez dzierżawcę decyzji o kontynuowaniu dzierżawy po drugim jej roku, ustalona kaucja zabezpieczająca realizację zadań i terminów określonych w harmonogramie, ulegnie przepadkowi na rzecz Miasta w przypadku braku jego realizacji z przyczyn leżących po stronie dzierżawcy;

ETAP II - pięć (5) kolejnych lat dzierżawy - prowadzenie i zakończenie inwestycji wg przyjętego przez Miasto harmonogramu do zgłoszenia obiektu do użytkowania - miesięczny czynsz dzierżawny nie może być niższy niż 100,00 zł netto;

ETAP III - w ósmym (8) i dziewiątym (9) roku dzierżawy - prowadzenie działalności w nowopowstałym obiekcie (rozruch) - miesięczny czynsz dzierżawny nie może być niższy niż 100,00 zł netto;

ETAP IV - po dziewięciu (9) latach dzierżawy, wysokość czynszu dzierżawnego określona będzie w drodze negocjacji opartych o sporządzoną w tym celu przez rzeczoznawcę majątkowego wycenę-analizę nieruchomości stanowiącej przedmiot umowy dzierżawy.

Wadium: 5.000,00 zł.

1. Pisemne oferty należy składać w zamkniętych kopertach nieidentyfikujących Oferenta, w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra - ul. Ptasia 2-3, w pokoju Nr 102, do dnia 27 stycznia 2016 roku do godz. 14⁰⁰.

2. Koperta winna zawierać opis: „Pisemny przetarg nieograniczony na oddanie w dzierżawę nieruchomości położonej w rejonie alei Bolesława Krzywoustego - część działki nr 5/1”.

3. Część jawna przetargu, tj. otwarcie kopert z ofertami i ich ocena formalna odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra - Jelenia Góra ul. Sudecka 29, w sali nr 13 o godz. 10⁰⁰, dnia 2 lutego 2016 roku. Termin niejawnego przetargu komisja przeprowadzająca przetarg określi podczas jawnej części przetargu.

4. Wadium w wysokości 5.000,00 zł (słownie: pięć tysięcy złotych) oferenci wnoszą w pieniądzu przez dokonanie przelewu na konto depozytowe Miasta Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681. Wadium winno wpłynąć na konto najpóźniej do dnia 27 stycznia 2016 roku. Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na konto.

5. Uczestnicy przetargu zobowiązani są posiadać dokument tożsamości.

6. Pisemna oferta powinna zawierać:

- imię, nazwisko i adres Oferenta (albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli Oferentem jest osoba prawna lub inny podmiot), telefon kontaktowy;
- datę sporządzenia oferty;
- kopię dowodu wpłaty wadium;
- oświadczenie, że Oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń;
- w przypadku osób prawnych oraz innych podmiotów nie posiadających osobowości prawnej

• a podlegających rejestracji - aktualny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego bądź aktualna informacja z Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego oraz właściwe pełnomocnictwa osób reprezentujących podmiot;

• w przypadku osób fizycznych zamierzających wydzierżawić nieruchomość w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą - aktualne zaświadczenie o wpisie z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej RP;

• w przypadku cudzoziemców uwierzytelnione przez tłumacza przysięgłego odpisy z właściwych rejestrów (w myśl ustawy z dnia 24 marca 1920 roku o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, t.j. Dz. U. 2004.167.1758 ze zm.);

• w przypadku reprezentowania Oferenta przez pełnomocnika - pełnomocnictwo w formie pisemnej;

• oferowaną miesięczną stawkę czynszu dzierżawnego netto i sposób jej zapłaty według wyżej określonych etapów inwestycji;

• harmonogram realizacji obiektu usługowego, obejmujący maksymalnie siedem (7) lat od momentu podpisania umowy dzierżawy; propozycję opieki nad obiektem Wieży Widokowej, polegającej na utrzymaniu tam porządku i udostępnianiu zwiedzającym.

7. Oferta i wszystkie oświadczenia do niej załączone winny być podpisane przez Oferenta lub osoby przez niego upoważnione.

8. Wadium wpłacone przez Oferenta, którego oferta została wybrana, zaliczone zostaje na poczet należnej kaucji zabezpieczającej realizację obiektu.

9. Osobom, których oferta nie została wybrana, wpłacone wadium zostanie wypłacone niezwłocznie po zamknięciu przetargu, na konto wskazane w pisemnej dyspozycji wpłacającego.

10. KRYTERIUM WYBORU: NAJKORZYSTNIEJSZA OFERTA, która zdobyła najwyższą ilość punktów.

11. SPOSÓB PUNKTOWANIA OFERT:

- Wysokość stawki czynszu w pierwszych dwóch (2) latach dzierżawy - 20 proc.;
 - Wysokość stawki czynszu w kolejnych pięciu (5) latach dzierżawy - 50 proc.;
 - Wysokość stawki czynszu w kolejnych dwóch (2) latach dzierżawy - 30 proc.;
- Oferta może uzyskać maksymalnie 100 punktów. Otrzymałą liczbę punktów zaokrągla się do dwóch miejsc po przecinku.

12. W przypadku złożenia równorzędnych ofert komisja przetargowa organizuje dodatkowy przetarg ustny ograniczony do Oferentów, którzy złożyli te oferty.

13. Zobowiązania dzierżawcy nieruchomości:

- wybudowanie na własny koszt obiektu usługowego bez prawa zwrotu nakładów;
- opieka nad obiektem Wieży Widokowej, polegająca na utrzymaniu porządku i udostępnianiu go zwiedzającym. Obiekt ten może zostać wydzierżawiony dzierżawcy na dogodnych warunkach;
- wykonanie na terenie przeznaczonym pod posadowienie obiektu niezbędnych dla potrzeb inwestycji wycięć drzew i zabiegów pielęgnacyjnych drzew zlokalizowanych na dzierżawionym gruncie, poprzedzone uzyskaniem stosownego pozwolenia Prezydenta Miasta;
- dzierżawca we własnym zakresie i na własny koszt przygotowuje i wykona niezbędną infrastrukturę techniczną do planowanej inwestycji;
- dzierżawca przed rozpoczęciem inwestycji zobowiązany będzie do dopełnienia wszelkich formalności wynikających z prawa budowlanego we właściwym organie oraz z innych przepisów związanych z realizacją inwestycji;
- dzierżawca ponosi odpowiedzialność materialną i prawną za brak wymaganych decyzji, pozwoleń i innych uzgodnień w zakresie planowanej przez dzierżawcę inwestycji;
- nakłady finansowe poniesione w związku z przygotowaniem przedmiotu dzierżawy i późniejszą realizacją inwestycji, dzierżawca zobowiązuje się ponieść na własny koszt i ryzyko; finansowanie nakładów będzie odbywać się bez prawa ich zwrotu; dzierżawca nie może potrącać z czynszu dzierżawnego żadnych kwot z tytułu roszczeń wobec wydzierżawiającego; dzierżawca zobowiązany będzie do opłacania należnego podatku od nieruchomości;

14. Oferent, który wygra przetarg na oddanie w dzierżawę nieruchomości zobowiązany będzie do podpisania umowy dzierżawy w terminie miesiąca, licząc od daty zakończenia procedury przetargowej.

15. Nie zawarcie umowy dzierżawy przez Oferenta, który przetarg wygrał, w wyznaczonym terminie, równoznaczne jest z przypadkiem wadium na rzecz Miasta.

16. Przed przystąpieniem do przetargu Oferenci winni zapoznać się ze szczegółowymi zasadami zagospodarowania terenu wynikającymi z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Wydziale Urbanistyki Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Jelenia Góra.

17. Do czynszu dzierżawnego doliczony zostanie podatek VAT wg obowiązującej stawki; miesięczne opłaty dzierżawne wnoszone są z góry za dany miesiąc do 10 dnia każdego miesiąca.

18. Aktualizacji opłat dzierżawnych dokonuje się nie częściej niż raz w roku kalendarzowym na podstawie wskaźników zmian cen nieruchomości ogłaszanych przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w drodze obwieszczeń, a do czasu ich ogłoszenia, na podstawie wskaźników cen i usług konsumpcyjnych, ogłoszonych przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego.

19. Prezydent Miasta może odwołać przetarg jedynie z ważnych powodów niezwłocznie podając informacje o odwołaniu do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra oraz ogłoszenia w prasie podając przyczyny odwołania przetargu.

20. Komisja przeprowadzająca przetarg ma prawo zamknięcia przetargu bez wybrania kórejkoľwiek z ofert.

21. Niniejsze ogłoszenie opublikowane jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Jelenia Góra oraz na stronie internetowej www.jeleniagora.pl i nieruchomosci.jeleniagora.pl oraz wywieszone na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Jelenia Góra.

22. Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3 lub telefonicznie pod numerem telefonu nr 75-75-46-279 i 75-75-46-304.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

JELENIA GÓRA, ul. Podwale 25

1,99

od 1,79 1 SZT.

- PASSIFLORA
- GRANAT
- KOKOS

1,25

od 1,79 1 SZT.

od 30% TANIEJ

oferta ważna **od 17 do 24 grudnia**
lub do wyczerpania asortymentu

Prezydent Miasta Jeleniej Góry
ogłoszeniem nr 12/R/2015 z dnia 4 grudnia 2015 roku
ogłasza rokowania celem sprzedaży nieruchomości gruntowej
zabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy ul. Oskara Langego 14.



Nieruchomość zabudowana wykwaterowanym, wolnostojącym budynkiem mieszkalnym o dwóch kondygnacjach nadziemnych oraz jednokondygnacyjnym budynkiem niemieszkalnym wykorzystywanym wcześniej na cele gospodarcze, położona w granicach działki nr 22/3 o powierzchni 0.2838 ha, obręb Cieplice V, AM 1, KW nr JG1J/00093811/4.

Cena wywoławcza nieruchomości: 140.000,00 zł. Wysokość zaliczki: 14.000,00 zł.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy usługowej; przeznaczeniem uzupełniającym są tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, lokale mieszkalne wbudowane w obiekty usługowe i infrastruktura techniczna.

Termin zagospodarowania nieruchomości: 5 lat.

Pisemne zgłoszenie udziału w rokowaniach należy składać w zamkniętych kopertach nieidentyfikujących Zgłaszającego, w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra - ul. Ptasia 2-3, w pokoju Nr 111, do dnia 15 stycznia 2016 roku do godz. 14.00.

Koperta winna zawierać opis: „Rokowania na sprzedaż nieruchomości położonej przy ul. Oskara Langego 14 - działka nr 22/3.”

Część jawna rokowań, tj. otwarcie zgłoszeń udziału w rokowaniach i ich ocena formalna odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra - **Jelenia Góra ul. Sudecka 29, w sali nr 13 o godz. 10.00, dnia 21 stycznia 2016 roku.** Termin ustnej części rokowań komisja przeprowadzająca rokowania określi w dniu otwarcia jawnej części rokowań.

Zaliczkę w wysokości 15.000,00 zł (słownie: piętnaście tysięcy złotych) uczestnicy rokowań wnoszą w pieniądzu przez dokonanie przelewu na konto depozytowe Miasta Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681. Zaliczka winna wpłynąć na konto **najpóźniej do dnia 15 stycznia 2016 roku.** Za termin wniesienia zaliczki uważa się dzień jej wpływu na konto.

Uczestnicy rokowań zobowiązani są posiadać dokument tożsamości oraz dowód wniesienia zaliczki.

Zgłoszenie udziału w rokowaniach powinno zawierać:

- imię i nazwisko (nazwę lub firmę) Zgłaszającego, adres i telefon kontaktowy,
- datę sporządzenia zgłoszenia,
- kopię dowodu wpłaty zaliczki,
- oświadczenie, że Zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
- w przypadku osób prawnych oraz innych podmiotów nie posiadających osobowości prawnej a podlegających rejestracji - aktualny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego bądź aktualna informacja z Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego oraz właściwe pełnomocnictwa osób reprezentujących podmiot,
- w przypadku osób fizycznych zamierzających nabyć nieruchomość w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą - aktualne zaświadczenie o wpisie w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej RP,
- w przypadku reprezentowania Zgłaszającego przez pełnomocnika - pełnomocnictwo w formie pisemnej,
- **proponowaną cenę w złotych nie niższą niż 140.000,00 zł i sposób jej zapłaty (w tym liczbę i wysokość rat, termin płatności poszczególnych rat), przy czym pierwsza rata w wysokości 70.000,00 zł, podlega zapłacie nie później niż 3 dni przed wyznaczoną datą zawarcia umowy notarialnej; pozostała kwota płatna w maksymalnie trzech ratach rocznych, począwszy od roku następnego, licząc od daty zawarcia umowy sprzedaży.**

Zgłoszenie i wszystkie oświadczenia do niego załączone winny być podpisane przez Zgłaszającego lub osoby przez niego upoważnione.

Ogłoszenie Nr 12/R/2015 o rokowaniach z dnia 4 grudnia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszenia w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod nr **75/ 75-46-228** lub **75/ 75-46-304** bądź na stronie www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Prezydent Miasta Jeleniej Góry



ogłasza, że na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Jelenia Góra:

bip.jeleniagora.pl/Oferty nieruchomości

został podany do publicznej wiadomości w dniu 09.12.2015 roku na okres 21 wykaz do dzierżawy gruntów rolnych na cele rolne dla dotychczasowych dzierżawców korzystających z tych gruntów i dla nowego dzierżawcy w drodze bezprzetargowej.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

O B W I E S Z C Z E N I E

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszek, al. Wojska Polskiego 77a/2 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu **11.01.2016r. o godz. 9.00 sala nr 118** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Jeleniej Górze ul. Mickiewicza 21 odbędzie się:

D R U G A L I C Y T A C J A

nieruchomości gruntowej o pow. 0,0229 ha zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym o pow. 119,60 m kw. (zabudowa szeregowa) położonej w miejscowości **Jelenia Góra, przy ul. Okrężna 48** stanowiącej własność dłużnika **Czoncz Ewelina**

posiadająca założoną księgę wieczystą w **Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w w Jeleniej Górze nr JG1J/00025416/8.**

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 251.600,00 zł.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: 167.733,00 zł.

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękomię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę 25.160,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: Millenium Bank SA 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712.

Nieruchomość tą można oglądać w dniu 04.01.2016r. godz. 10.00, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

MIESZKANIA DLA MŁODYCH

**NAJLEPSZA LOKATA
KAPITAŁU,
NA TEJ INWESTYCJI
NIE MOŻNA STRACIĆ!**



ATRAKCYJNE CENY MIESZKAŃ

już od 3 472,- netto

- powierzchnia od 32 m² do 76 m²
- kawalerki i mieszkania rodzinne
- miejsca parkingowe w garażu podziemnym
- mieszkania na parterze z tarasem 25 m²
- inwestycja zlokalizowana blisko centrum
- plac zabaw
- teren ogrodzony z kontrolą dostępu

www.cieple-mieszkania.pl



665 661 256



501 181 875

**Biuro sprzedaży mieszkań
ul. Piłsudskiego 1/11 lp**

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

DO WYNAJĘCIA kawalerka; 2-pokojowe, mieszkania pracownicze+ dyskoteka- Karpacz. Tel. 603-622-848.

I1647-G

ZABOBRZE II zamienię kawalerkę 30 m kw., własnościowe, wysoki parter do wprowadzenia na 2-pokojowe. Tel. 699-911-112.

I2000-G

SPRZEDAM, wynajmę dwupokojowe Piechowice wyremontowane z balkonem, 603-925-484.

I2198-G

DO WYNAJĘCIA pokoje jednoosobowe, kuchnia, łazienka, pralnia z niezależnym wejściem. Tel. 667-621-947.

I2230-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka 37 m w Jeleniej Górze, 75/75-15-204.

I2365-G

DO WYNAJĘCIA lokal w centrum Cieplic- 50 m kw. centrum, cena 999 zł. Tel. 507-311-803.

I2408-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 54 m kw. „kawalerka” w Cieplicach. Tel. 692-615-409.

I2418-G

DO SPRZEDANIA lub wynajęcia 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844.

I2446-G

TANIO sprzedam mieszkania 1,2,3-pokojowe bez pośredników blisko centrum. Kredyty, 510-124-844.

I2447-G

ZAMIENIĘ 3-pokojowe, 86 m kw., kwaterunkowe (wykup 1%) piec, wysoki parter do remontu Woj.Polskiego (koło byłego pogotowia ratunkowego) na 2-pokojowe z miejskim ogrzewaniem, 505-272-152.

I2452-G

MYSŁAKOWICE- sprzedam lub zamienię 60 m, 3-pokojowe, garaż, działka na mniejsze- Zabobrze, 785-970-198.

I2456-G

DO WYNAJĘCIA od 01.01.2016r mieszkanie apartamentowo- willowe 3-pokojowe, wysoki standard, faktura. Tel. 513-966-229.

I2461-G

KAWALERKA do wynajęcia- Zabobrze, Kiepur w pełni umeblowana i wyposażona. Tel. kontaktowy: 502-267-970 w godz. 15.00- 18.00.

I2471-G

MIESZKANIE dwupokojowe na Zabobrze, niski czynsz sprzedam bez pośredników, 781-024-172.

I2472-G

WOLNE mieszkania do wynajęcia w systemie TBS przy ul. Kiepur 77. Metraż: 34 m kw.- 50 m kw. TBS „Nasze Kąty” sp. z o.o. Tel. 784090228.

I2025-K

POKÓJ do wynajęcia Karpacz 661861140.

I2066-K



NIERUCHOMOŚCI
STĘPIEŃ
www.stepien.org.pl
Sprzedajemy Najwięcej Nieruchomości
JESTEŚMY SKUTECZNI!!!
Jelenia Góra, Mostowa 6, tel/fax: 75 64 94 684
PRZYJMUJEMY NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane i grunty koło Jeleniej Góry sprzedam. Atrakcyjne położenie, media, dogodny dojazd, www.gruntydzialki.pl Tel. 695-725-857.

H2662-G

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdoM”, 663-338-443.

H2698-G

HALA 200 m, centrum, sprzedam, wynajmę, 601-750-910.

I2386-G

HALA 600 m do wynajęcia, 601-750-910.

I2386-G

TANIO sprzedam 12,5 ha w okolicy Jelenia Góra. Tel. 505058665.

I2424-G

SPRZEDAM nowy dom 200 m kw., działka 1160 m, wszystkie media, Osiedle Czarne, 603-930-562.

I2433-G

SZUKAM do najmu domu z pokojami dla turystów, tel. 601214409.

I2450-G

SPRZEDAM działkę inwestycyjną 4500 m kw. w Karpaczu Na Wangu. Informacje tel. 504-081-728.

I2455-G

DOM w Jeleniej Górze sprzedam 530-507-605.

I1502-K

KUPIĘ działkę budowlaną w Cieplicach, 603-510-566.

I1878-K

SPRZEDAM 2,1 ha Antoniów dz. 272, 298 2 zł/m kw. 664638904.

I2067-K

Nowy dom
FIRMA BUDOWLANA
WOJCIECH PIKORZ
ROK ZAŁOŻENIA 1989
Mysłakowice k. Jeleniej Góry
NOWY BUDYNEK JEDNORODZINNY
W ZABUDOWIE BLIŹNACZEJ
pow. 1 segmentu: 93,30m²
- zamknięte osiedle 14 domków jednorodzinnych
- wspólny wózek na Karkonosze
- pow. działki 1625 m²
tel. 602 556 196; 695 556 196
www.nowydom.jgora.pl nowydom@o2.pl

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83.

H2605-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów Jęzów Sudecki, Długa, 75/713-74-12; www.carbo.jgora.pl

H2967-G

CZĘŚCI samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65.

I2302-G

SKUP aut. Płacę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl

I1982-K

CENTRUM akumulatorów- „Agromasz” Centra Bosch, Varta, Eurostart w dobrych cenach na każdą kieszeń. Wymiana i badanie instalacji gratis. Cieplice, Dolnośląska 3; 75/75-59-290; 75/64-66-610.

I2478-G

TŁUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, J.G., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15.

I2022-K

DARMOWE sprawdzanie auta przed zimą. Autotech, J.G., Wincentego Pola 10, (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504931715.

I2023-K

GARAŻE BLASZANE WZMOCNIONE KOJCE DLA PSÓW BRAMY GARAŻOWE
PRODUCENT
75/64-09-205, 509-038-426
www.robstal.pl

AUTO-SZYBY HAKI HOŁOWNICZE
Polerowanie reflektorów. Wolności 26 za Biedronką
tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

KUPNO

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83.

H2606-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259.

I1577-G

KUPIĘ koral z bursztynu i koralowca, 793-012-599.

I2326-G

SKUP książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd- gotówka. 509675586.

H2322-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233.

H3030-G

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 603-781-271.

H3135-G

BUKOWE, kominkowe, 506-070-359.

I8-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452.

I1409-G

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322.

I1961-G

DREWNO rozpałkowe oflisy, węgiel czeski. Tel. 727-235-168.

I2065-G

WYSOKOKALORYCZNY czeski brykiet dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c. o., jedna tona brykietu zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168.

I2066-G

DREWNO piecowe, liściaste- suche. Tel. 601-799-452.

I2283-G

SPRZEDAM drewniane, składane łóżecko dziecięce i wózek. Tel. 606267772.

I2338-G

DREWNO kominkowe piecowe. Telefon 692314428.

I2357-G

WWW.LAKSYSTEM.PL- firmowy sklep internetowy producenta łóżek i sof z elementami kutymi. Wysyłka gratis! Zapraszamy, tel. 730777125.

I2378-G

BRYKIET drzewny- producent, 502-337-307.

I2394-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026.

I64-K

FIRMA prowadzi sprzedaż złota i srebra inwestycyjnego (sztabki, monety). Konkurencyjne ceny. Tel. 535860355.

I1504-K

KONKURENCYJNE POŻYCZKI POD ZASTAW ZŁOTA I SREBRA
LOMBARD „Eko-Karat”
rok założenia 1998
ul. Wolności 7
(obok Filharmonii, I piętro)
Tel. 75/64-31-436
SKUP I SPRZEDAŻ ZŁOTA I SREBRA

USŁUGI

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300.

H2610-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300.

H2611-G

DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35.

H2612-G

DACHY od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot mieszkaniowych. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy, gwarancja. Tel. 880-044-951.

PRZEPROWADZKI/ transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951.

H2686-G

OSUSZANIE bezinwazyjne budynków, 663-338-443.

H2699-G

WUKO usługi kanalizacja. Tel. 500-50-50-02.

KANALIZACJA pogotowie kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02.

H2706-G

DACHY, rynny, obróbki, kominy, 784-196-933.

H2768-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowej, samochodowej. Profesjonalnie- Karcher. Gwarancja satysfakcji, 792-216-960.

H2770-G

UZDATNIANIE wody, odkamienianie rur, 663-338-444.

H2925-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46.

H3024-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703.

H3068-G

ROLETY materiałowe, dzień- noc, żaluzje, moskitiery, rolety zewnętrzne, bramy garażowe, montaż, dostawa, naprawy, 604-460-139.

H3120-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 694-559-227.

H3127-G

OSTATNIE MIESZKANIE !!!
GOTOWE DO ZAMIESZKANIA
ul. Muzealna 3B w JELENIEJ GÓRZE
KAWALERKA 41m² z balkonem
BEZPOŚREDNIA SPRZEDAŻ:
RADEX ul. WOLNOŚCI 5 Jelenia Góra
tel: 75 64 14 614
600 806 097
MIEJSCA PARKINGOWE NA TERENIE OGRÓDZONEJ POSESJI
www.mieszkaniajeleniagora.pl

Rezydencja Źdrojowa
Mieszkania od 37 do 109 m²
bezpośrednio przy Parku Źdrojowym!
Sprzedaż mieszkań tel. +48 502 12 36 48
www.rezydencjazdrojowa.pl
Jednostka Projektowa Forum-Projekt Ireneusz Piechocki

GABINETY PROTETYKI SŁUCHU



JELENIA GÓRA ul. 1 Maja 28, tel. 506 651 086 ul. Letnia 2, tel. 690 499 492

W grudniu baterie do aparatów słuchowych w SUPER CENIE



INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054.

ANTENY TV-SAT, montaż, sprzedaż, naprawa, 502-102-333.

REMONTY mieszkań, 691-631-082.

ANTENY zbiorcze R/TV/Sat sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80.

RZECZOZNAWCA budowlany, 601-570-426.

KOMINY, wkłady kominowe, 608-495-534.

OSUSZANIE budynków- bezinwazyjne- 20 lat gwarancji, 663-338-443.

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406.

DACHY, 726-543-939.

WYPOŻYCZALNIA busów i przyczep Wojcieszycze, 792-444-672.

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83.

POMIARY elektryczne, 696-469-325.

ANTENY zbiorcze- wspólnoty. Tel. 75/644-50-80.

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430.

ŻALUZYJE, „Ares”, 75/76-43-430.

VIDEOFILMOWANIE, 792-546-054.

REMONTY- 605-573-611.

KOMPLEKSOWO- 605-573-611.

PROFESJONALNIE- 605-573-611.

GLAZURA- 605-573-611.

REGIPSY- 605-573-611.

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769.

STOLARSTWO- szafy wnękowe i meble na wymiar, 500-408-841.

TAPICERSTWO od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wycena gratis. Tel. 880-044-951.

DEKARSTWO, ciesielstwo, renowacje zabytków, 508-436-728.

WYNAJEM podnośnika 20 m ścinka drzew, prace dekarские. Tel. 504-288-131.

TRANSPORT- bus towarowy, 600-540-190.

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554.

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 24 tony 56 m piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350

ELEKTRYKA, nadzory, projektowanie, wykonawstwo, pomiary. Tel. 601-158-355.

JUNKERSY- piece gazowe, serwis, 604-569-785; 75/76-49-496.

TELEWIZORY naprawy domowe, 504-58-64-00.

KOPARKO-ŁADOWARKA do wynajęcia. Tel. 607-744-887.

WYWROTKA 4x8- 22 T do wynajęcia. Tel. 607-744-887.

AUTORYZOWANY Serwis RTV naprawa telewizorów LCD, Plasma, dekodery, monitory TV/SAT montaż instalacji TV cyfrowej monitoring- dojazd do klienta, 75/642-11-93; 533-656-622; 533-656-630.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej-Karcher, 781-88-36-88.

REMONTY mieszkań, 693-295-537.

REMONTY mieszkań, malowanie, 660-854-939.

HYDRAULIKA- tanio, solidnie, 503-319-676.

SPECJALISTYCZNA ścinka drzew. Tel. 692-314-428.

MALOWANIE, montaż, 606-734-030.

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041.

PRANIE dywanów, tapicerki, 602-741-924.

MINIKOPARKI- wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno- kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy, bruki, izolacje pionowe fundamentów. Tel. 665189955.

DRZWI drewniane- producent. Tel. 502-337-307.

SCHODY- od projektu po montaż. Producent, tel. 502-337-307.

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815.

TANIE remonty! W dobie kryzysu! Remonty drobne, przeróbki budowlane na Twoją kieszeń. Zadzwoni! 721-647-789.

KOMPUTERY serwis i usługi informatyczne z dojazdem 605-233-937.

GLAZURNICTWO- 25 lat doświadczenia, biały montaż gratis, 884-990-720.

DACHY 723-943-958.

REMONTY tanio, solidnie, 886-174-031.

PODNOŚNIKI koszarowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760.

ARCHITEKT, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337.

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promienna 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343.

REMONTY. Czysto, profesjonalnie. Gładź bez szlifowania, 737-622-732.

OPIEKUNKI i nianie, Jeleniogórska Agencja Opiekunek zapewnia opiekę nad osobami starszymi i dziećmi na terenie Jeleniej Góry i okolic. Tel. 790504550.

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760.

NAPRAWA pralek, kuchenek, dojazd, 783-616-565.

WYNAJEM sprzęt budowlany wraz z operatorem, 695732768.

RUSZCZOWANIA- wynajem 726-727-084.

SPRZEDAŻ- Montaż- Serwis instalacji centralnego ogrzewania Buderus, Junkers, Vaillant, Termet, Geberit, Koło. Tel. 533-843-330.

SIMEKO świadczy usługi wywozu odpadów płynnych od osób prywatnych i instytucji. Mycie i dezynfekcja szamb. 24 h od zgłoszenia. 75/6428065, biuro@simeko.com.pl

SIMEKO świadczy usługi transportowe do 6 ton i kubaturze do 32 m sześć. 75/6428065, biuro@simeko.com.pl

BUDOWY, remonty, wykończenia 505663424.

PIECE kaflowe, kuchnie, piece chlebowe, grille, kominki. Zdun z uprawnieniami. Sklep firmowy ul. Karola Miarki 58 www.justakominki.pl 603623604.

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799.

ELEKTRYK, 664-475-323.

ŚCINKA drzew z użyciem technik alpinistycznych, podnośnika, 509-208-891.

LOGOPEDA, 698-136-816.

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00.

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631.

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucie, wizyty domowe. Tel. 602-804-195.

DERMATOLOGICZNY Gabinet Lekarski Krzysztof Kwaśny specjalista dermatolog przyjmuje: poniedziałek- czwartek 10.00- 13.00; wtorek- piątek 15.00- 19.00; środy po rejestracji, Jelenia Góra, Wojska Polskiego 75. Tel. 601-58-2883; dom. 75/718-2883. Dermoskopia i Mikrodermabrazja.

PORADNIA Chorób Tarczycy- dr Anny Rudz- Gościńskiej przeniesiono ze szpitala ul. Ogińskiego na ul. Żeromskiego 2, pok. 4 (dawny szpital), 75/64-34-593, pon., wtorek, czwartek.

BADANIE lekarskie kierowców Jelenia Góra, ul. Letnia 2, p. 105. Rejestracja 606-244-313.

SPECJALISTA chorób wewnętrznych Jan Karp przyjmuje środy od godz.16.00 Jelenia Góra, Letnia 2, rejestracja telefoniczna 606-244-313.

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefon: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy.

BALDENT H. Niedźwiecka- Bal specjalista stomatolog. Jelenia Góra ul. Długa 7/8 m 6. Leczenie zachowawcze i protetyczne. Tel. 757647958.

MASAŻ, fizjoterapia, rehabilitacja, sauna, 600-106-329.

UZALEŻNIENIA- współuzależnienia „Promyk Nadziei”. Profilaktyka, konsultacja, terapia w domu klienta, 604-178-079.

JELENI OGÓRSKI OŚRODEK MEDYCYNY PRACY

Informacja i rejestracja: tel. 0..75 / 75 325 83, tel./fax 0..75 / 75 325 84

pełny zakres badań dla potrzeb:

MEDYCYNY PRACY

KIEROWCÓW, DETEKTYWÓW

OSÓB POSŁUGUJĄCYCH SIĘ BRONIĄ PALNĄ

BADANIA UCZNIÓW DO SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH

I PONADGIMNAZJALNYCH ORAZ STUDENTÓW

KOMPLEKSOWE BADANIA DIAGNOSTYCZNE

I KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE

badania laboratoryjne

szczepienia p. grypie, p. WZW i in.

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

ul. Groszowa 1, Jelenia Góra

www.jomp.pl



LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. H3123-G

LOGOPEDA, 698-136-816.

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00.

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631.

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucie, wizyty domowe. Tel. 602-804-195.

DERMATOLOGICZNY Gabinet Lekarski Krzysztof Kwaśny specjalista dermatolog przyjmuje: poniedziałek- czwartek 10.00- 13.00; wtorek- piątek 15.00- 19.00; środy po rejestracji, Jelenia Góra, Wojska Polskiego 75. Tel. 601-58-2883; dom. 75/718-2883. Dermoskopia i Mikrodermabrazja.

PORADNIA Chorób Tarczycy- dr Anny Rudz- Gościńskiej przeniesiono ze szpitala ul. Ogińskiego na ul. Żeromskiego 2, pok. 4 (dawny szpital), 75/64-34-593, pon., wtorek, czwartek.

BADANIE lekarskie kierowców Jelenia Góra, ul. Letnia 2, p. 105. Rejestracja 606-244-313.

SPECJALISTA chorób wewnętrznych Jan Karp przyjmuje środy od godz.16.00 Jelenia Góra, Letnia 2, rejestracja telefoniczna 606-244-313.

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefon: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy.

BALDENT H. Niedźwiecka- Bal specjalista stomatolog. Jelenia Góra ul. Długa 7/8 m 6. Leczenie zachowawcze i protetyczne. Tel. 757647958.

MASAŻ, fizjoterapia, rehabilitacja, sauna, 600-106-329.

UZALEŻNIENIA- współuzależnienia „Promyk Nadziei”. Profilaktyka, konsultacja, terapia w domu klienta, 604-178-079.

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94; 602-35-17-94.

SPECJALISTA chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306.

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwicy i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915.

PROFESOR Elżbieta Poniewierka Gastroenterolog przyjmuje: Jelenia Góra, ul. Letnia 2, „Klinika”, rejestracja telefoniczna 75/64-57-651.

ALKOHOLOODTRUCIE, 502361579.

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepy 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303.

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak przyjmuje w środy od godz. 15.00 „Klinika” ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844.

PSYCHIATRA lek. med. Czesława Gierczak, Staszica 12. Rej. tel. 502-591-364.

KARDIOLOG- Jan Łyssy- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00- 16.00 75/643-16-80; 606-172-144.

PSYCHOLOGICZNY Gabinet mgr Jolanta Kałudzińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnoza i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159.

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396.

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855.

ALKOHOLOODTRUCIA, 603-082-316.

ANGIOLOG Joanna Olszewska-Rocznik, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obrzęków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337.

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Giel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00- 18.00), 75/76-73-567.

LARYNGOLOG- Jeleniogórskie Centrum Laryngologii: USG zatok, videoendoskopia, tympanometria, operacyjne leczenie chrapania. Rejestracja 75/64-57-651; www.jcl-laryngolog.pl

VEGA Test- wykrywanie pasożytów, grzybów, bakterii, wirusów oraz zaburzeń pracy organizmu. Usuwanie patogenów częstotliwościami. Cieplice tel. 510-126-927. Więcej info: www.naturiana.pl

USG jama brzuszna

tarczycy **ślinianki**

piersi **gruczoł krokowy**

stawy biodrowe i kolanowe

przepływy tętnicze i żyłne

w kończynach, w tętnicach szyjnych.

NZOZ "SPECJALISTA"

ul. Sygietyńskiego 7

Rej. tel. 75 76-73-567

USG NOWY APARAT KOLOR DOPPLER

○ USG jama brzuszna

○ tarczycy ○ ślinianki

○ piersi ○ gruczoł krokowy

○ stawy biodrowe i kolanowe

○ przepływy tętnicze i żyłne

○ w kończynach, w tętnicach szyjnych.

NZOZ "SPECJALISTA"

ul. Sygietyńskiego 7

Rej. tel. 75 76-73-567

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY

wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy przysię i wizyty domowe - po uzgodnieniu.

Bez rejestracji 601-898-289

Specjalista dermatolog

ALICJA LECHETA-PRAWDZIK

Jelenia Góra ul. Mercinka 1 (mała poczta przy aptece)

PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE 601-898-289

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha

Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyzyn - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.

J. Góra ul. Kiepur 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

KAMERALNY
z lekką ciepłą domowego, atmosferą rodzinną

DOM SENIORA "GRZEŚ"

tel. 757619784
607445996

zaprasza na pobyty krótko- i długoterminowe
z całodobową opieką,
również z chorobą Alzheimera

KARPACZ
ul. M. Skłodowskiej 9

USG
stawów biodrowych
dziecięcych

**SPECJALISTA ORTOPEDII
i CHIRURGII URAZOWEJ**

UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW

Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:

poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74

Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ
specjalista chorób oczu

Leczenie chorób oczu
komputerowe badanie wad wzroku
dobór okularów ■ pole widzenia
pachymetria ■ bezdotykowy
pomiar ciśnienia śródgałkowego
płukanie dróg łzowych.

Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)

Rejestracja telefoniczna 603-613-058

**SPECJALISTA PEDIATRII
CHOROBY PŁUC**

medycyny
rodzinnej

IRENA TRYGUB
dzieci, dorośli
600-787-574

**Chirurgia
plastyczna,
pełny
zakres
zabiegów**

specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. **Marek Kaźmierczyk**

• diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
• choroby odbytu i hemoroidy i inne
• kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
• inne schronienia chirurgiczne - żyłki kończyn dolnych i inne

Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17.

Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Worek 16-17
obok apteki w Ryńku kom. 602635191

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.

Terapie antynikotynowe,
alkoholowe, alergię - wygaszanie.

Rejestracja tel. 509-156-662
**JELEŃ GÓRA,
TEATRALNA 1**
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

**KRZYSZTOF
CZERKASOW**
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.⁰⁰
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

Estetica Dental **NAJNOWSZA
GENERACJA
TWORZYW**

W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ!

■ Protezy elastyczne.
■ Estetyczne klamry w kolorze zęba.
■ Miękkie wkładki bazy protezy.

Nie pękają * Nie uczulają
Cienkie * Lekkie * Komfortowe

Tel. 75 75 575 99; kom. 512 943 614

**GABINET OKULISTYCZNY
LEK. MED. OKULISTA
KRYSZYNA WIĄCEK-MIERZWA**

ul. Letnia 2 (budynek "Klinika"
- przychodnia lekarzy specjalistów)
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
Rejestracja telefoniczna
75/645-76-50/51
tel. kom. 502-612-616
75/649-50-25

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.
KINDERGELD zasiłek, 75/75-240-44; 601-55-44-10. H3121-G
AVON- konsultantka. Tel. 692-494-164. I268-G
ZATRUDNIĘ kierowców kat. C,E module 95, karta kierowcy, praca stała na terenie Niemiec (Baden Wittenbergia), mówimy po polsku. Brandt-Trans e.K tel. +49/7433-277955; e-mail: info@brandt-trans.com I2095-G
W ZWIĄZKU z dynamicznym rozwojem firma Fx Sport sp. z o.o., producent odzieży sportowej posiadający szwalnię w Jeleniej Górze i Łodzi zatrudni szwaczki do zakładu w Jeleniej Górze. Więcej informacji w siedzibie firmy przy ul. Waryńskiego 23 oraz pod numerem 75/645-08-30. I2334-G

KEMPF **POSZUKUJEMY PRACOWNIKA**

**DO LAKIEROWANIA
NACZEP SAMOCHODOWYCH**

Oferty prosimy składać na adres e-mail: a.burzynska@kempf.ag
lub osobiście: KEMPF ZBPS Sp. z o.o. ul. Zamkowa 9, 58-530 Kowary

Poszukujemy kandydata na stanowisko
KIEROWNIK PRACUJĄCY Firmy Sprzątającej
na obiekcie wielkopowierzchniowym w Jeleniej Górze.

Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku, samodzielność, kreatywność i umiejętność współpracy w zespole, obsługa komputera - pakiet MS Office, prawo jazdy kat. B. Oferujemy wynagrodzenie 2500 zł oraz niezbędne narzędzia pracy.

Zainteresowanych prosimy o przesyłanie aplikacji na adres mailowy: epotepa@maxuscleaning.pl

POSZUKUJĘ przedstawicieli handlowych. Tel. 509-029-334. I2371-G

RESTAURACJA w Szklarskiej Porębie zatrudni kucharza, pomoc kuchenną (atrakcyjne wynagrodzenie). Tel. 537-222-402. I2406-G

INFORMATYK- programista podejmie pracę. Doświadczenie, refundacja PFRON. Kontakt: prog@10g.pl I2411-G
„GOSPODA Karpacza” w Karpaczu zatrudni kucharza- pomoc kuchenną. Tel. 75/76-19-314 lub 504-081-728. I2454-G
KUCHARZ/RKĘ, kelnerka- Karpacz zatrudni w pensjonacie w Karpaczu i kucharza/rkę i kelnerkę do podawania posiłków i sprzątnięcia pensjonatu. Tel. 696-504-506. I2462-G

FIRMA ART Sp. z o.o. z siedzibą w Barcinie zatrudni operatorów do obsługi przecinarki laserowej, frezów oraz mechanika samochodowego, 75/75-28-232. I2475-G

NIEMCY, ogrodnictwo dla kobiet 77/4820787, 602658917. I1775-K

OPIEKUNKI do Niemiec, wymagany niemiecki komunikatywny, do 1500 euro/ mies. Ambergcare, tel. 730-340-005 lub 535-340-311. I1269-K

FIRMA z Jeleniej Góry przyjmie od zaraz do pracy przy rozbiorze kurczaka. Możliwość przyuczenia. Obcokrajowcy mile widziani. Praca zmianowa. Wynagrodzenie akordowe. Umowa o pracę, 695756083. I1904-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-242; www.agencia-partner.pl I1985-K

KIEROWNIKA- pracującego firmy sprzątającej na obiekcie wielkopowierzchniowym w Jeleniej Górze poszukujemy. Tel. 601156466. I2057-K

POSZUKUJEMY pracowników do hotelu w Szklarskiej Porębie na stanowiska: menagera hotelu, kucharza, barmana, kelnera, recepcjonistę. W przypadku zainteresowania prosimy o kontakt: 506-991-460. I2059-K

SECURITAS

Securitas Polska Sp. z o.o.
zatrudni
w obiekcie przemysłowym
w Jeleniej Górze

**SZEFA
OCHRONY**
oraz
**PRACOWNIKÓW
OCHRONY**

CV proszę przysłać na adres:
wroclaw@securitas.pl
tel. 71/ 336 81 93

Ładziński Zakłady Metalowe

zatrudni:

HANDLOWCA

Osoba odpowiedzialna będzie za:
pozyskiwanie klientów anglojęzycznych,
negocjowanie warunków współpracy
reprezentowanie firmy wobec partnerów zewnętrznych

Wymagania:
Wykształcenie minimum średnie (preferowane techniczne);
Płynna znajomość języka angielskiego
Znajomość i zrozumienie zagadnień technicznych będzie dodatkowym atutem
Wiedza i doświadczenie w zakresie sprzedaży bezpośredniej i marketingu;

kontakt: kadry@ladzinski.pl
Zastrzegamy sobie możliwość kontaktu wyłącznie z wybranymi osobami.

Grupa Ładziński -PROKOSTAL Sp. z o.o.

poszukuje kandydatów na stanowisko:

**Zastępca kierownika
produkcji branży metalowej**

wymagania:

- wykształcenie wyższe, techniczne związane z branżą metalową,
- znajomość nowoczesnych metod i technik produkcji
- znajomość jęz. angielskiego lub niemieckiego
- min. trzy lata doświadczenia na stanowisku kierowniczym w firmach produkcyjnych,
- zdolność kierownicze, umiejętność wsłuchania

Cv+list motywacyjny prosimy przysłać na adres:
kadry@ladzinski.pl
Tel. 756435418

NAUKA

ŁEUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. H2607-G
ANGIELSKI, 698-136-816.
LOGOPEDA, 698-136-816. I1383-G
OSK „Plus”, Kiepur 27B/1, kursy kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl I1982-G

HOTEL ***
Tango
www.hotelitango.pl

**Wesela
marzeń**

tel. 601 834 644
kontakt@hotelitango.pl

ŁEUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. I2029-G
ANGIELSKI, 503-819-327. I2476-G
MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio. Tel. 606-62-82-49. I2477-G
MATEMATYKA- szkoła podstawowa, gimnazjum, średnia. Tel. 695710536. I1981-K

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, 600-983-771. I2301-G
POZNAM miłą skromną i niezależną kobietę (może na stałe) do lat 40. Ja 44 lata/179 cm, niezależny. Proszę o sms na nr 49/15127953801. I2429-G
DUET- Lubań, 604-361-418. I209-K

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735. H2613-G
MUZYK orkiestra i trębacz, 609-299-524. I2318-G

WYNAJME, wypożyczę, ewentualnie zagram, sprzęt muzyczny wraz z oświetleniem, Sylwester, inne, 783-0-1111-0. I2448-G

ZESPÓŁ muzyczny dwuosobowy polsko- niemiecki oferuje usługi, 515-176-611. I1673-K

TOWARZYSKIE

POZNAM, 737-610-042. I1387-G
PRZYJMIEM do pracy panie w wieku od 19 do 40 lat do prywatnego apartamentu przy granicy z Luxemburgiem, 0049/173-42-32-568. I1902-G
MŁODA namiętka Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.
ZAPROSZĘ, przyjadę, 602-861-000.
SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.
PRZYJMĘ panie, 533-526-406. I2367-G

BLONDYNKA od 8.00, 739-051-945.
MARTYNA 728-271-237.
„FRANCUZ” jak lubisz, 728-271-237. I2441-G
VANESSA nowy numer, 796-691-135.

DOJRZAŁA od 9.00, 885-319-656.
LENA, 782-115-982.
SEKSOWNA trzydziestolatka, 796-691-134.
NIE piękne lecz umiejętnie 100,-/godz., 697-577-650.

22-LATKA puszysta zaprasza, 781-363-127. I2467-G

SARA 45-latką zaprasza na miłą zabawę, 691-943-975.

PRZYJMĘ do współpracy dziewczynę, 665-254-483.

ZGRABNA Weronika 20-latką zaprasza, 783-149-596.

NOWA zgrabna Iza 25-latką zaprasza na miłą zabawę, 609-625-629. I2469-G

FRANCUSKI perfekt, 570-426-177.
EKSPRESOWE wyjazdy 24 h, 570-426-177. I2473-G

DŁUGONOGA zaprasza,
570-355-087. I2474-G
BOLESŁAWIEC Agata 39 lat zaprasza
723272926. I1453-K

TURYSTYCZNE

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie;
www.kamilbus.pl 75/78-13-910;
604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice
z adresu na adres, 75/78-13-910,
604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do
Niemiec. Z adresu na adres, szybko, ta-
nio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910;
604-419-643; www.kamilbus.pl

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-
90; 603-425-425. I2061-G

PRZEWÓZ osobowe „Dario” Niem-
cy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112;
www.przewozydario.pl I2166-G

MS-TRANS przewóz osób z i do
Berlina na trasie Jelenia Góra- okolice,
www.mstrans.pl tel. 513-427-912.

MS-TRANS przewóz osób z i do Nie-
miec na trasie Jelenia Góra- okolice,
www.mstrans.pl tel. 513-427-912.

AUTOBUS 29- osobowy do wynaję-
cia. Klimatyzacja, Euro 4, koncesja mię-
dzynarodowa. 508580383. I2291-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe-
międzynarodowe, luksusowe autobusy
9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819;
www.eljan-trans.pl I2300-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do
Niemiec- zimowa promocja 35
euro za osobę. Tel. 74/818-74-64;
665-359-696; www.przewozypegaz.pl
I2434-G

DAR-POL przewozy osobowe całej
Niemcy, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice,
607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy na lotniska,
607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg
okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro
Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255;
607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niem-
cy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Ko-
blenz, Frankfurt (okolice), super ceny,
607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do
Niemiec z adresu na adres bez przesiad-
ki, 75/75-18-255; 607-222-369.

MIKROBUS 8 osobowy przewozy
kraj zagranica, 601556495. I1537-K

BUS przewozy kraj zagranica
601556495. I1675-K

KOSMETYCZNE

LA Belle Kosmetologia, Pl. Kombat-
tantów 1/3, Jelenia Góra, tel.
501-122-386; www.labellekosmetologia.com
I1954-G

MANICURE, pedicure, henna, para-
fina, dojazd bezpłatny, 795-356-780.

KOSMETOLOGIA 693-957-884.
I2087-G

KOSMETOLOGIA 693-957-884.
I2466-G

BIZNES

BIURO Rachunkowe, 75/64-38-224;
606-940-585. I1371-G

DOŚWIADCZONY prawnik- porady,
pisma procesowe, dotacje unijne, kon-
kurencyjne ceny, 782-422-295. I2018-G

PRAWNIK porady, sporządzanie
pism, windykacja, 606-245-298. I2121-G

BALBINA Biuro Rachunkowe LMF
14416/99 zaprasza osoby fizyczne,
prawne, pełna obsługa, dojazd do klien-
ta, pn-pt. 8.00-17.00, Jelenia Góra, Ki-
lińskiego 20/1U, 75/76-57-434. I2122-G

MK Kancelaria Kredytowa. Kredyty
firmowe, hipoteczne, gotówkowe, sa-
mochodowe, leasingi, oddłużenia, kon-
solidacyjne, szybka decyzja bez opłat.
Tel. 731-310-564. I2210-G

J&V Biuro Rachunkowe- szeroki za-
kres usług. Oferujemy przystępne ceny.
Serdecznie zapraszamy od pn.- pt. w
godz. 9.00- 16.00, ul. Wazów 5, Jelenia
Góra- Cieplice (koło poczty). Tel.
75/64-67-789. I2250-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy
wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej
rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul.
Teatralna 1 pok. 311. I2431-G

POŻYCZKA gotówkowa, tel.
791570578.

KOWARY pożyczka w domu klienta,
tel. 784051304.

POŻYCZKA w domu klienta, tel.
503196773.

JELEŃ Góra pożyczki, tel.
784051302.

PIECHOWICE pogotowie gotówko-
we, tel. 784051384.

POŻYCZKI Świerżawa i okolice, tel.
503197814.

POGOTOWIE gotówkowe,
784-051-299. I2453-G

POŻYCZKI pozabankowe, kredyty,
693-957-884. I2465-G

POŻYCZKI ratalne i chwilówki- wy-
sokie kwoty. Również dla osób z zaję-
ciem komorniczym. Tel. 75/619-7-619,
1 Maja 50 Jelenia Góra. I2468-G

POŻYCZKI na oświadczenie, decy-
zja w 15 minut, również dla osób z
zajęciem komorniczym. U nas masz
duży wybór firm pozabankowych. Tel.
500-086-705. I2470-G

POŻYCZKA pozabankowa do 25.000
złotych bez BIK i KR.D. Na oświadczenie
do 6.000 złotych. Akceptujemy różne
formy dochodów. Również dla osób z
zajęciami komorniczymi. Zadzwoń
531358181. I1980-K

ZADZWON 600400288. Tu znaj-
dziesz szybką pożyczkę na jasnych za-
sadach. Provident Polska S.A. Koszt
połączenia wg taryfy operatora.
I1989-K

DOM KREDYTOWY INWEST
Zawsze 0 zł za pośrednictwo.
Negocjujemy najniższe raty.
Kredyty:
hipoteczne w programie MDM
konsolidacyjne do 200 tys.
Firmowe bez ZUS i US
Bez BIK, czyszczenie BIK.
ul. 1 Maja 65
JELEŃ GÓRA
tel. 75/752-67-93; kom. 733-844-078

ODDŁUŻENIA
Spłacać komornika!

KONSOLIDACJE
Z jedną małą ratą!

Jelenia Góra, ul. Sudecka 18
tel. 75 617 10 55, 75 617 10 56
Czynne: pn.-pt. w godz. 9 - 17

**Odbierz
pieniądze!**

kredyt

**małe Przyspieszona
raty proceduralne
bez BIK**

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

PROFILE
70-92 mm

**OKNA
DRZWI
N
A**

**DRZWI
PCV
DREWNO
ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
ROLETY
OKNA DACHOWE**

PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajeżdżni MPK)
Telefon: (75) 7649-361;
(75) 7678-844
jarexokna@gmail.com

RATY

www.jarexokna.pl

PROGRES

**OKNA
DRZWI FARBY**
Tikkurila

Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

**Fabryka
okien PCV**

Montaż, serwis, raty.

Okucia WINK-HAUS

Okna i okna dachowe,
drzwi, rolety, parapety

Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

**OKNA
NOWOŚĆ - OKNA IŚLO ENERGY K-0,8
DRZWI**

KMT
STAL

■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE

RATY!

MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 26of, tel./fax (75) 64-310-17
www.drutex.com.pl

Teraz taniej nawet do 30 %

Drzwi Roka
3950 zł

Drzwi Roka
2690 zł

ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277

Hormann - Fan Jelenia Góra
e-mail: biuro@fan.jgora.pl Autoryzowany Partner Hormann Polska

Stolbud
Koronea

okna&drzwi
DREWNO-ALUMINIUM-PVC

TYLKO U NAS! NAJWIĘKSZY WYBÓR DRZWI
DOSTĘPNYCH OD ZARAZI ZAPRASZAMY!

Nowe kolekcje drzwi!

- PROMOCJE
- MONTAŻ
- TRANSPORT
- RATY
- GWARANCJA JAKOŚCI

Drzwi z ościeżnicami
regulowanymi
w 14 dni!

NOWOŚĆ: Energooszczędne i ciepłe okna Veka

Jelenia Góra | ul. B.Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05
ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04, 75 764 96 23

... **pół Dolnego Śląska**
dowie się o Tobie

Reklama w:

„Nowinach Jeleniogórskich” i legnickim „Tygodniku Regionalnym Konkrety”

NOWINY
Jeleniogórskie

Konkrety
TYGODNIK REGIONALNY

szczegóły 75 64 24 480, 75 75 247 81

 **HELIOS**

LAUREAT KONKURSU
TERAZ POLSKA

**NIE MASZ POMYSŁU
NA ŚWIĄTECZNY
PREZENT?**

Podaruj
niezapomniane
wrażenia filmowe!



**ODWIEDŹ NASZE KINO
W JELENIEJ GÓRZE
OD 3 DO 20 GRUDNIA
ZERWIJ
SERDUSZKO
Z CHOINKI
I SPEŁNIJ DZIECIĘCE MARZENIA!**

Partner: KARKONOSKIE STOWARZYSZENIE POMOCY DZIECKU I RODZINIE

W JELENIEJ GÓRZE

**GWIEZDNE
PRZEBUDZENIE MOCY
WOJNY**

**OD 18 GRUDNIA
W NASZYM KINIE!**

KUP BILET JUŻ DZIŚ

Kino Helios, Jelenia Góra
al. Jana Pawła II 51
rezerwacja: 75 718 64 19

www.helios.pl

Warto czytać Gafy, wpadki, faux pas i inne historie

„Przywitaj się z królową” Łukasza Walewskiego to błyskotliwe wprowadzenie do systemu dyplomatycznych symboli, kodów i ceremonii. Pomocne vademecum - nie tylko podczas spotkań biznesowych i oficjalnych uroczystości, ale również w życiu prywatnym. Książka o kulisach fascynującego świata międzynarodowej dyplomacji i jednocześnie praktyczny przewodnik po świecie savoir vivre'u.

Kiedy w XVII wieku, w wąskiej haskiej uliczce spotkali się francuscy i hiszpańscy dyplomaci, trzeba było rozbierać ogrodzenie, aby nikt nikomu nie musiał ustępować miejsca. Dziś do wywołania międzynarodowego skandalu wystarczy niefortunny wpis na Twitterze.

- W jakim porządku witać gości?
- Czego nie dawać w prezencie?
- Jak wznosić toasty?
- Dlaczego jeden z najdroższych obiadów w historii kosztował aż 570 tysięcy dolarów?
- Dlaczego Bronisław Komorowski ukradł kieliszek królowej, a Andrzej Duda wpadł w pułapkę z uściskiem dłoni?
- Co otrzymał w podarunku Donald Tusk poza kompletem ołówków?
- Jak zareagował Fidel Castro na hasło „Zjesz i sobie pojedziesz” podczas Szczytu Narodów Zjednoczonych?
- Kto przeproszał królową Elżbietę II za nazwanie jej „mruczącą kotką”?

Skarbica wiedzy i anegdot niezbędna zarówno w pałacu prezydenckim, jak i w domu każdego światowego człowieka.

Daniel Passent

Tytuł anegdot dyplomatycznych z czasów dawnych i jak najbardziej współczesnych nie przeczytacie nigdzie w tak skompensowanej formie. Czyta się jak powieść.

Jan Wojciech Piekarski, ambasador ad personam



To się może przydać. Zwłaszcza teraz. Nie tylko pracownikom ważnych kancelarii. Żeby się przekonać, że inni też popełniają błędy, a samemu robić ich trochę mniej. I żeby przyjemnie spędzić czas.

Jacek Żakowski

Łukasz Walewski jest dziennikarzem radiowej Trójki. Prowadzi audycje „Trzecie oblicze dyplomacji”, „Trzy strony świata” i „Europa od kuchni”. Jest absolwentem stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie Łódzkim, szczęśliwym mężem i ojcem, miłośnikiem Hiszpanii, żeglarstwa, narciarstwa i dobrego poczucia humoru. Popełnia gafy.

Krzyżówka nr 50

POZIOMO: 1. Kuzyn potrzęsacza, - 5. Oddechowy mięsień, - 9. Stereotyp w aparacie, - 10. Panienka z ziarenka, - 11. Wiszą na stacji, - 14. Chroni kolię, - 17. Grecka Minerva, - 18. Kiepski dla Paździucha, - 19. Uruchamia silnik, - 21. I w wacie, - 23. Kojarzy się z parą, - 25. Wychodzi nie tylko z psa, - 28. Uprzejmy się nie podpisze, - 29. Śpiewający pierwiastek, - 30. Wykonana na bloku, - 31. Ukorzenione

PIONOWO: 1. Przerobiona kotarka, - 2. Przodek narty, - 3. Awantura w kadrach, - 4. Dziekie podziemia, - 5. Pracują na gryfie, - 6. Smutne wersety, - 7. Rzutnik lekkoatletyczny, - 8. Pusto w rurach, - 12. Podwójna moralność, - 13. Miejsce dla kieszonkowca, - 15. Figura na sznurach, - 16. Nadzieja złodzieja, - 20. Tallianki, - 21. Czepia się żurawia, - 22. Borowiki obok szyszki, - 24. Alkaloid na podwieczorek, - 25. Przed marketem, - 26. Można w nich wygrać, - 27. Niemal, gdy biały.

(rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Do wygrania książka Renee Fleming „Głos wewnętrzny”. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Odpowiedzi do krzyżówki nr 48

POZIOMO: pacjent, wartownicy, ziewanie, wkład, maska, herszt, rzępoła, agencja, trans, zalewa, bicze, kijek, Tallinka, udziałowcy, karakan. PIONOWO: Babiarz, kolka, inkarnat, pyza, Czech, nanos, bestia, wkupne, obcas, rancik, jaskinia, rozeta, jezuici, lalka, Asnyk, berło, faun.

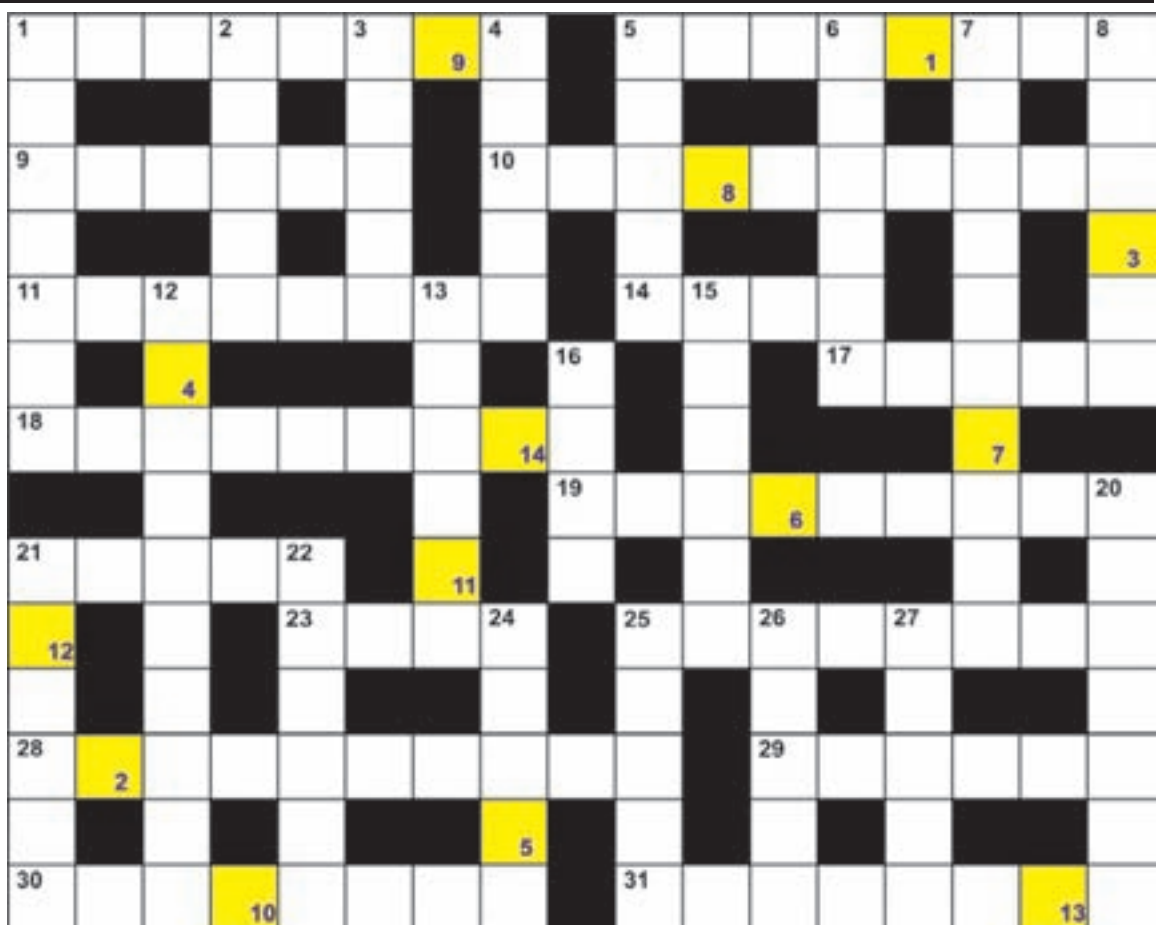
Rozwiązanie krzyżówki nr 48

MIKOŁAJKOWE NIESPODZIANKI

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 48 książkę Łukasza Maciejewskiego „Aktorki. Portrety” otrzymuje Edward Koziół z Jeleniej Góry. Prosimy o kontakt z redakcją.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14

KUPON NR 50



JELEN SALONOWY



Podczas piątkowego koncertu w Filharmonii Dolnośląskiej z etatową pracą w jeleniogórskiej orkiestrze symfonicznej oficjalnie żegnała się **Irena Maciejewska** - wieloletnia pierwsza oboistka i koncertmistrz sekcji instrumentów dętych. Znana i bardzo szanowana w środowisku instrumentalistka, z końcem tego roku przechodzi na muzyczną emeryturę po ponad 40 latach pracy artystycznej, w tym 38 spędzonych w jeleniogórskim zespole! Były gratulacje, kwiaty, podziękowania i prezenty od dyrekcji FD oraz koleżanek i kolegów z zespołu. Niespodziankę przyjaciółce z estrady i szkoły muzycznej, w której razem pracują, zrobiła też **Elżbieta Terlega**, która pojawiła się na scenie nie tylko z kwiatami, ale i krótką opowieścią o muzycznej karierze pani Ireny. Wspominała setki wspólnych występów i przy okazji przyznała się, że pod Karkonosze zjechała tylko rok później od świetnej i zasłużonej oboistki, która przed laty przyjechała do Jeleniej Góry tylko na chwilę a została na zawsze. Pani Irena dziękowała wszystkim, także publiczności, że tak długo z nią wytrzymali. Mamy nadzieję, że szczęśliwa emerytka nie odłoży jednak instrumentu na półkę i choć czasami nadal grywać będzie z naszą orkiestrą, trudno wyobrazić sobie, jak można bez niej... (2)



Nasz duchowy felietonista, czyli znany nie tylko Czytelnikom „Nowin” **ksiądz Kubek** (z urzędu zupełnie nieznany **Marian Matula**) jest bohaterem obszernego reportażu opublikowanego w grudniowym wydaniu „Wysokich Obcasów Extra”, które niedawno trafiły do kiosków. Miło nam donieść, że autor ciekawej publikacji nie pominął „Nowinowego” wątku w życiorysie niezwykle duchownego, a nawet nadał mu istotny wymiar. Spieszymy jednak z drobną korektą: Kubek, nawet w szczególnie trudnym dla siebie czasie, ani na chwilę nie przerwał pisanía felietonów do „Nowin Jeleniogórskich”. Rubrykę „Oknem Kubka” od lat znaleźć można zawsze na 6. stronie „NJ” i nieustannie cieszy nas jej obecność na naszych łamach, podobnie jak obecność Kubka w naszym świecie. (2)

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: **Jadwiga Błaszczuk**

Zajęcie: absolwentka Akademii Ekonomicznej w Jeleniej Górze, od 25 lat związana z branżą turystyczną. Od 15 lat prowadzi własne biuro podróży Amigos B.B. Należy i działa aktywnie w branżowym stowarzyszeniu OSAT. Hobbystycznie od kilku lat tańczy w Szkole Tańca Kurzak-Zamorski.

1. Mieszkam tu, bo:

Urodziłam się w Bolesławcu, do Jeleniej Góry przyjechałam po maturze. Tutaj studiowałam, wyszłam za mąż, urodziłam dwoje dzieci - dziś już dorosłe i niezależne. Tutaj po raz pierwszy objęłam samodzielne stanowisko. W Jeleniej Górze powstała nasza rodzinna firma. Tutaj urodziły się moje wnuki, tu mieszka moja rodzina i moi przyjaciele. Tutaj mam swój kościół, smucę się i cieszę życiem, bo różnie bywa. To jest moje małe miejsce na Ziemi, do którego wracam z dalekich podróży i nie zamierzam go opuszczać.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałam:

Jako dziecko spędzałam dużo czasu z moim dziadkiem Tomaszem, który podzielił czas w swoim życiu na ten za Bugiem i ten na Ziemiach Odzyskanych. Tam żył w Białym Potoku (powiat Czortków), zakochał się w dziewczynie, która miała na imię Rozalia, była piękna i pełna energii, ale chciała lepszego życia. Dlatego dziadzio jako młody chłopak popłynął (ustaliliśmy po latach, że z Gdańska) do Kanady po to, aby rąbać tajgę kanadyjską i zarobić pieniądze na kupienie gospodarstwa. Udało się, pokonał przeciwności losu i wrócił do swojej dziewczyny, zrealizował swoje marzenie. Niestety, wojna zabrała wszystko, gospodarstwo spalili banderowcy, a Rozalia umarła. Opowieści na ten temat starczyłyby na film, a nawet serial. Morał jest jeden - miłość przenosi góry, pokonuje morza, dodaje siły, jest motywacją do działania. A kiedy już nic nie ma, zostaje wspomnienie i przekaz dla pokoleń, że jedno, co w życiu warto, to kochać.

3. Ten pierwszy raz:

Ostatnio z przyjaciółmi i rodziną byliśmy w USA i wydawało mi się, że będzie to podróż życia, ale kiedy już zobaczyliśmy tę wielką, wspaniałą, wolną i beztresową Amerykę, to stwierdziliśmy, że... Amerykę to my mamy tu w Polsce i docermy to, że żyjemy w wolnym kraju i jesteśmy Europejczykami.

4. Przebieg życia:

Cieszę się każdym dniem, bo każdy dzień jest przebojem. A zwłaszcza ludzie, których spotykam, miejsca, które poznaję, problemy, które rozwiązuję. Przebojem są

także moje wnuki oraz moja chrześnica: Tomek, Jurek, Franek, Zosia, Irminka.

5. Wkurzają mnie:

Tak zwani złotouści i ich brak odpowiedzialności za słowa, obietnice, a także wydawane opinie w sprawach, o których nie mają pojęcia. Nie rozumieją, że ich decyzje mają wpływ na funkcjonowanie innych. Dotyczy to zwłaszcza polityków i pracowników administracji, których zadaniem jest służyć ludziom, a tymczasem dla nich sprawą najważniejszą jest utrzymanie się na powierzchni.

6. W życiu nie umiem się obejść bez:

Mojej rodziny, przyjaciół, pracy, częstych wyjazdów i poznawania świata. A zwłaszcza bez czasu spędzanego z naszymi wnukami. I bez tańca towarzyskiego. To styl życia - ćwiczymy z mężem dwa razy w tygodniu.

7. Gdybym dostała 100 tysięcy złotych:

Przekazałabym na leczenie Natalii, która dzielnie walczy z chorobą, oraz na kontynuację akcji „Bułka księdza Jerzego”.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłabym:

Myślę, że monarchia nie jest nam potrzebna, ale potrzeba nam takich ludzi jak Hanna Polak, która mówi: „Chcę robić to, co jest ważne dla mnie i innych. Najbardziej interesuje mnie prawda, idę w jej kierunku”. Komuś, kto ma taką wrażliwość, powierzyłabym królestwo, bo to odpowiedzialność a nie przywilej.

9. Za późno na:

Póki człowiek żyje, nie jest za późno. Zawsze trzeba mieć nadzieję i należy próbować, wszak cuda się zdarzają. Z tą myślą zaczęliśmy się uczyć angielskiego i dzięki odporności i cierpliwości naszego nauczyciela, Pana Tomka, idziemy do przodu. Nie jest łatwo, ale damy radę.

10. Ulubiona anegdota:

W obecności Picassa rozmawiano o współczesnej młodzieży. - To prawda - powiedział Picasso - że współczesna młodzież jest okropna, ale najgorsze jest to, że my już do niej nie należymy.

MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Horoskop

BARAN
21.03 - 20.04

Najwyższa pora, abyś zdecydował, czy kierujesz się sercem, czy rozumem. Powinieneś wybrać sposób realizacji założonych wcześniej planów.

BYK
21.04 - 21.05

Zupełnie niechcący nadepnąłeś komuś na odcisk i będą tego konsekwencje. Bądź przygotowany na podjazdową walkę, a nawet szykany.

BЛИЗНИЦА
22.05 - 21.06

Trochę uległości i pokory w Twojej sytuacji pomoże Ci osiągnąć zamierzony cel, a reszta to pole działania dla dyplomacji i przebiegłości.

RAK
22.06 - 22.07

Spada Twoja odporność, a w takiej sytuacji łatwo o różne problemy. Zwróć baczniejszą uwagę na zdrowie i relacje z przyjaciółmi.

LEW
23.07 - 22.08

Twoje plany mogą przebiegać zgodnie z oczekiwaniami pod warunkiem, że nie narzucisz ostrego tempa. W domu sytuacja nadal dość napięta.

PANNA
23.08 - 23.09

Nie angażuj się w interesy z człowiekiem, którego działań nie potrafisz zrozumieć - zbyt dużo możesz stracić na takim układzie. Ważna sobota.

WAGA
24.09 - 23.10

Stoisz w centrum uwagi, ale musisz uważać, aby nie popełnić jakiejś gafy. Ktoś bardzo liczy na to, że zrobisz błąd i z pewnością to wykorzysta.

SKORPION
24.10 - 22.11

Baczniej obserwuj swoje najbliższe otoczenie, a dokładnie zrozumiesz, ile rzeczy przecieka Ci przez palce. Pod koniec tygodnia otrzymasz dobrą wiadomość od Strzelca.

STRZELEC
23.11 - 21.12

Postaraj się choć na chwilę oderwać od codzienności - może jakiś wyjazd lub spotkanie w miłym gronie? Sprawy domowe wymagają uporządkowania.

KOZIOROŻEC
22.12 - 20.01

Trzymaj nerwy na wodzy. Wprawdzie kłopoty zdają się nie mieć końca, ale bądź dzielny - warto przeczekać. Uważaj na serce, bo ktoś będzie chciał je podbić.

WODNIK
21.01 - 19.02

To dobry moment na zawieranie nowych znajomości i kontraktów i musisz zacząć o nie walczyć. Na współpracę najbliższych pracowników nie licz.

RYBY
20.02 - 20.03

Wiele ważnych zawodowych wydarzeń wpłynie na porządek Twojego życia, i to nie tylko w tym tygodniu. Jeśli czujesz się na siłach, stań do walki.

(ep)

Najlepszy **BON** ton



Szukasz pomysłu na prezent?

Kup bon upominkowy Galerii Sudeckiej
i miej pewność, że podarujesz ukochanej osobie to, o czym marzy!

Bony upominkowe o wartości 50 i 100zł możesz kupić
w Biurze Dyrekcji Centrum (poziom +1) oraz Biurze Monitoringu (poziom 0).
Bony można zrealizować w sklepach obecnych w Centrum.

